



73.

*Fed. 3889*



*Je*



1873. I. 24.

5.



7

Ms. A. 1. 271

n



# PROCES

Duży Niepokutującey,  
*Przeciwko*

Káznodźciom, Spowiednikom, Spiritualistom,  
*& ex Reconventione*  
Káznodźciow, Spowiednikow, Spirituálistów,  
*Przeciwko*

DUSZY NIEPOKUTUJĄCEJ  
Przed stráśznym Trybuna-  
łem Boskim

WYPROWADZONY.

*Albo*

KAZANIA

Ná ADWENT y PAS-  
SYE Postne;

*Przez*

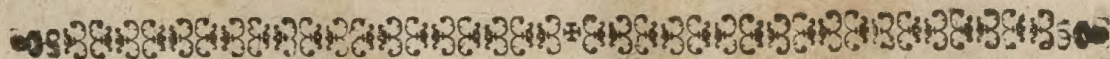
X. IANA DAMASCENA od MATKI BOZEY;

*Scholarum Piarum.*

Do Druku

P O D A N E.

R O K U 1726.



W W A R S Z A W I E

w Drukárni I. K. M. WW: OO: Scholarum Piarum.



# A D C I T A T I O

*Ad Supremum Tribunal*

DEI Hominis

*Concionatorum, Confessariorum, Patrum  
Spiritualium,*

*In Causa Animæ Impœnitentis.*

JESUS NAZARENUS

58919- REX Iudæorum

DEUS Homo,

J V D E X Mundi Supremus.

**V**obis Concionatoribus, Confessarijs, Patri-  
bus Spiritualibus, prout reis, ad Instantiam  
Instigatoris Supremi Iudicij Nostri, & par-  
tis Actoreæ, Animæ Impœnitentis, de eo, & su-  
per id, quod negligentes, remissi, & dissimulan-  
tes in conversione ejusdem Animæ Impœnitentis fue-  
ritis, mandamus, quatenus ipso tempore, & loco  
Iudicij Nostri designato, Personaliter, legitimè, ac  
peremptoriè compareatis, ad videndum & audien-  
dum commissa omnia, circa negligentem Animarum  
curam Vobis proponi, probari, deduci. Ideoq; de-  
bitas in Vos pœnas, aliq; pro Iuris & Causæ e-  
xigentia necessaria & oportuna statui, decerni, sen-  
tentiari. Datum in Curia Nostra Empyreali.

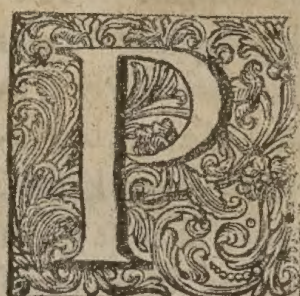




# K A Z A N I E

## Ná Niedziele Przed Adwentową.

*Qui in Iudæa sunt, fugiant in montes.*  
Matth. 24.



Ozew mię zaszedł, Pánstwo moie, żebym się stáwił *peremptoriè* ná strážny Trybunał Páński, zá rekwizycyá Duszy niepokutuiącey; což z tym czynić? iák przedtym Pánem stánać? przed ktorego Obliczem *commota est*,

Psal. 17.  
8. 9.

*Et contremuit terra, fundamenta montium conturbata sunt; Et ignis à facie ejus exarsit*, Drży ziemiá, drżą poruszone fundáméntá skálitych gor, ogień żywy z oczu, y z twarzy iego wybuchá; á mnie tám przyidzie pokazać się? mnie odpowiedác? zá což, że Dusza niepokutuiáca z náuki y Kazań moich nie profitowála. Ciężki to záprawdę ná mnie termin! dziśieyszy Ewángelistá Páński *ex Consilio* sáme goż Sędziiego strážnego, życzy się schronić, życzy uciekác, *qui in Iudæa sunt, fugiant in montes*. Ale gdzież się przed tym Pánem schronię? gdzie uciekę? ostrożnie sobie bárdzo Piotr S. Apostoł postąpił, kiedy widząc w łodzi swoiey Páná JEZUSA rzekł: *Domine exi à me, quia peccator sum*. Czemu nie Piotr S. wynosi się, y uchodzi przed Pánem

Luc. 5. 8.

A

nem



nem, ále prosi, żeby Pan od niego się wyniośł. *Domine exi à me*; bo wiedział, że niemášz mieyscá, gdzieby nie było Bogá zaczął raczy to wszechmocności Boskiej zostáwuie, żeby on się od Piotrá oddalił, co być nigdy niemogło, bez náruszenia *im-mensitatis Divine*; chociaż bowiem Bog oddala się od grzeszniká przez uięcie łaski swoiey, ále się oddalić nie może Istnością y Istnością swoią. Ták jest Bog wszędzie obecny, ták sobą wszystkie by nayskrytsze mieyscá nápełnia, że gdyby w ucho igły człowiek się chciał pomieścić, y támby Bogá znalazł, *per quem omnia, in quo omnia, à quo omnia*. Iákże tedy przed tym ućiec, który jest wszędzie? *qui in Iudea sunt fugiant in montes*. Uczony Sylveira przez Iudzką Ziemię imáguie sobie ziemskie stárania, przez gory, ná ktore wnośić się Pan każe, reprezentuie doskonałości niebieskie ták, iż sens tych słow ma być; kto chce bezpiecznie przed Trybunał Páński kompárycyą zápisáć, kto się chce śmieie ná Sąd Boski pokazać, powinien światu, y iego wszelkicy pompe *vale* powiedzieć, zápomnieć ziemskiego stárania, á sercem, y całym umysłem wynieść się do niebá, á wynieść prętko, ták iákoby przed ogniem, álbo nieprzyjacielem ućiekał, *ut homo habeat caelestia, fugiat terrena*. Słowá wzwyż pomienionego Authorá. Ale iákże to, *Iudea* Ziemiá Iudzka ma się bráć zá ziemskie obłudności, kiedy iá Koronat Izráelski zowie ziemią Świętą; *facta est Iudea Sanctificatio ejus*. Támci to Pan záłożył rezydencyą swoie, *mons Sion in quo habitasti in eo*, bo gorá Syońska ná ktorey Ierolimá fundowana, jest w Ziemi Iudzkiej, iáko *in libris Paralipomenon* czytamy, *in Ierusalem, quæ est in Iudea*. Ztamtąd zbá-  
zbá-

Sylveira  
in Matth.

Psal. 113

2. Psal. 73.

2.

2. Paralip.

36.

Psal. 49.

2.



wienie nasze idzie, *ex Sion species decoris ejus*, co o Zbawicielu naszym ukoronowany Prorok mowi. Inszą ja signifikacyą w tych słowach upatruję, *Qui in Iudaea sunt, fugiant in montes*. Straszny Trybunał Boski ma się odprawować na dolinie Iozáfát iako twierdzą Doktorowie Święci, y sam Pan u Proroka Ioel zapowiada: *Congregabo omnes gentes, & deducam eas in vallem Iozaphat, & disceptabo cum eis, ibi, super populo meo*. Ioel 3. 2. Tá zaś *Vallis Jozaphat*, nie gdzieindziej się znayduje, tylko *in Iudaea* w Ziemi Iudzkiej, bo Iozáfát był Krol Iudzki. Zaczym tak ten sens kombinuję, *qui in Iudaea sunt, id est in valle Iosaphat comparituri ad diem extremi iudicii, fugiant in montes misericordiae DEI*. Kto się ma stawić przed ostatni Trybunał Boski na dolinie Iozáfát, na miejscu *rigorosa justitiae*, pod miecz surowego Sędziego, niech się zawczasu ucieka na gory niezbrodzonego miłosierdzia Boskiego. Iakoż dwoiákie gory, dwoiákie wysokości Máiestatu Boskiego Psalmista Páński upatruie, na których Bog ośiada, gory sprawiedliwości y miłosierdzia: *Domine in caelo misericordia tua, veritas tua usq; ad nubes, Iustitia tua sicut montes Dei*. Psalm. 35. Wysoko ośiada, Pánie, twoie miłosierdzie, gornie pod obłoki prawda twoia, sprawiedliwość twoia iako gory. Ztąd konkluduję, że *ex Iudaea*, z doliny Iozáfát, która wysoka, iako naywyższe gory ma nápełnić y ośieść sprawiedliwość Boska, *justitia sicut montes Dei*, uciekąc nam do gor miłosierdzia Páńskiego należy; od Tronu zagniewanego Boga, do Tronu Boga łaskawego, ten impet dziś mowy moiej będzie *Ad M. N. DEI Sanctificationem*.



*Qui in Iudea sunt, fugiant in montes, Matth. 42.* Alboż to inszy iest Pan BOG łaskawy, inszy zagniewany? P. M. *Concilium Tridentinum*, uczy: *In Divinis, omnia, unum sunt, ubi non obviat Relationis oppositio.* Cokolwiek się znaydzie w Bostwie, wszystko to iest iedno, gdzie nie zachodzi iaka opozycya Relacyi. Bog łaskawy, Bog miłosierny; Bog nieskończony, Bog Wszechmogący, *unum omnia*, ieden to Bog. Przecież *notiones*, albo doskonałości, ktore się w Bogu znayduią, mają swoje osobliwie sygnifikacye, przez ktore Intellekt nasz ludzki bierze ie, y uważa iakoby nie záiedno. Tak insza iest sygnifikacya sprawiedliwości, insza miłosierdzia, insza wszechmocności, insza opátrznosci Boskiej, insze ich Officia, według ktorych roznia się miedzy sobą, *non reali distinctione sed virtuali, seu equivalentia*, to iest, nie żeby rzeczoiſtna iaka dyſtynkcyja, albo różność miała się w Bogu znaydować, boby iuż Bog nie był ieden, ale złożony z wielu perfekcyi, ale że miedzy Attrybutami, albo doskonałościami Boskimi iest różność różnoważna wielom doskonałościom stworzonym, ktore się rzeczoiſtnie od siebie dzielą y nie są iedno. *Distinctio equivalens multis perfectionibus creatis realiter distinctis, equivalens principijs intelligendi, volendi, puniendi, miserendi, absoluto & relativo communicabili & incommunicabili.* oczym Theologia obszerniey trákuie. Y tak według tego Intellekt nasz ludzki ufundowany ná różności rzeczoiſtney stworzonych perfekcyi, formuie sobie różność różnoważną albo *equivalentia* w Bogu, iakoby inszy był łaskawym, inszy zagniewanym, chociaż ieden iest Bog. Y to to iest, com ia w propozycyi moiey záłożył, iż nam ucie-  
kąc



kąc się *à Tribunali Iustitiae ad Tribunal Clementiae*; od Tronu sprawiedliwości Boskiej, do Tronu klemencyi, y miłosierdzia Boskiego potrzebą. Iakoż, jeżeli się owemu Mácedończykowi udało, że od Krola swego, Philippa, do tegoż Krola appellował, toć dopiero nam się ma udać, appellacya od Pána zagniewanego, do Pána łaskawego. Proponował ten Mácedończyk sprawę swoją na sądach przed Krolem, który snem zmorzony, słuchając owej sprawy, co raz się zadržymał, kiedy przyszło do dekretu, feruie Krol sentencyą swoją, przeciwko Mácedończykowi, ten widząc sprawiedliwość swoją, tylko że Philip drzemiąc nie dobrze iey zważył, zawoła, *appello*, ządziwił się Krol temu iego beśpieczeństwu, y pyta się go, *ad quem appellas?* do kogo appellujesz? bo żadna appellacya nie idzie od Krola, zwłaszcza *Absoluta*, iako był Philip: odpowiada dekretowany Mácedończyk, *appello à te dormiente, ad te vigilante*, od ciebie śpiącego, do nieśpiącego, y tak wygrał sprawę, bo Krol zważywszy lepiej *merita cause*, poprawił dekretu swego. Toż y nam uczynić przyidzie, osobliwie przy złey sprawie naszym, appellować nam trzebą, *à throno Iustitiae ad thronum misericordiae Dei*, od Sędziego straszego, surowego, zagniewanego, do Sędziego łaskawego miłosiernego, dobrotliwego. Przypatrzmy się iego straszemu Trybunałowi. Ian Święty Apokaliptyczny tak go okresla: *De throno procedebant, fulgura, voces, & tonitrua*. Od Tronu spawiedliwości Boskiej były y bić będą pioruny, błyskawice grzmoty. Moyzesz w ogniu Izraelszykom surowość Páńską abrysuie; *cave, Dominus Deus tuus, ignis consumens est* łamemu Moyzeszowi, kiedy miał dykto-

Valer.  
Max.

Apoc. 4.

Deuth. 4.  
24.



dyktować sentencyą na Tyrana Egiptu Pharaona, w ognistym krzaku, iako *in folio rigidissimi Iudicis*, prezentuje się, dostąpić do siebie nie da: *ne appropies huc*. Wara zdaleką ognia, zdaleką Pana. Ieżeli Majeſtat Boſki, w ogniach, w piorunach, dopieroż ziemskie trybunały, dopieroż trony, dopieroż Panowie niedostępni? *cave, ne appropies*: daleko od Pana, iak od ognia, bo się prętko sparzyſz na łasce iego.

*Ut procul aspectus pupillam recreat ignis*

*Sic aſtu propior flamma ſevera nocet.*

Pułkownik Alexándra wielkiego Parmenio w takim reſpekcie był, y konfidencyi Krola, iż bez niego Alexándreſ nie zaczął; *Multa ſine Rege proſperè, Rex ſine illo, nihil magnæ rei geſſit*. Piſze Curtius; a przecię ten tak wielki faworyt, uczuł Pańską gorączkę. zabity náoftátek od ſamego Alexándra, względu na zacne iego merita nie było, kiedy cholera Pańska gorę wzięła. Ioab u Dawida był iakoby trzecie oko, przecięż teſtámentem Salomonowi zdáie, żeby go nie żywił, *non deduces canitiem ejus pacificè ad inferos*. Ogniem ieſt każdy Pan, a ogień być nie może bez dymu, który nie tylko ſzy, ale y oczy, nie iednemu Belizariuszowi wyciſnie, ktoremu Iuſtynian Ceſarz oczy wyiać kazał, choć wielkiey przyiaźni záżywał, podobno dla tego, żeby był nie pátrzał na ozdóbę Rzymu, w ktorej on przez zwycięſtwa ſwoie wielkie, iako Hetman Woysk Rzymskich, Rzym poſtawił. *Cave Dominus ignis eſt*.

*Cave tibi & longe Nomina magna fuge*. Ovidius sparzywſzy ſię na łasce Auguſta ſwego piſze. Iednákże należy Panu być ogniem. *Dominus ignis eſt*



est; żeby z nim iako z ogniem, to jest ostrożnie z bo-  
iżnią postępował poddany, albo sługa, albo Mi-  
nister iaki; nie igray z ogniem przysłowie Polskie  
nieśie: nie igray z Pánem, bo cię to sparzy. *Plutarcho*  
*Augustus Octavius*, w taką się był sam pospolitość wdał in lib. 3.  
z swoimi Rzymiánami że więcej w domách ich, poph.  
niż u siebie wieszczał, y obiadował. Odważył się  
náostátek pewny chudy páchołek ná to żeby zápro-  
sił Cefárzá nálichá ucztę swoię, bo cienko około  
niego było, uczynił Cefarz, ále po owym słábym  
tráktámenćie dał mu ad intendę, żeby się więcej  
nie brátał z Pánem. *Nesciebam me tibi tam fami-*  
*liarem esse.* Nie wiedziałem, zem tak u ciebie miał  
zpowszechnieć. Dobrze być Pánem łaskáwym,  
przystępnym; ále poddany, albo sługa pámiętać za-  
wsze powinien ná Páńską powagę, ná honor Páń-  
ski. Choć płomień igra, ále párzy, záwsze dále-  
ko od niego stać trzebá. Przecięż y Pánom nie  
záwsze się dárzy gorączka; nie záwsze z ich poży-  
tkiem ognie porywcze bywáią. Roboám po Sáló-  
monie Oycu swoim ośiadłszy tron, ogniłtym się zá-  
raz ná początku Pánowania swego chciał pokazać  
Izráelitom swoim. *Pater meus occidit vos flagellis,* 3. Reg. 13  
*ego autem cedam vos scorpionibus,* Oćiec moy chłó-  
stał was biczámi, ia będę żeláznymi szárpał haká-  
mi. Nie Páński to głos, což z tey swoiey gorą-  
czki zá áwántáž odebrał? Rokosz, sedycya, Izráel-  
czykow; *quæ nobis pars in David? vel quæ heredi-*  
*tas in filio Isai! recepitq; Israel à domo David.* Nie-  
dobrze Mitridatesá, záchwala Valerius, *qui una*  
*octoginta millia Romanorum occidit epistola.* Iednym  
listem, iednym lekkim piorem, ośmdziesięt tysię-  
cy Rzymiánow trupem położył. Bárdzo to suro-  
wy



wy ogień, prętkie pióro Páńskie do piśania dekretu ná śmierć, ná zgubę poddanych swoich. *Cave Dominus ignis est.* Párzy ogień, ále potrzebny, bo oświeca y ogrzewa ludzi szánować go trzebá. Persowie ná złotych álbo srebrnych stołách, w obozie nošili ogień, iákoby to Bogá swego ná ołtarzu nošnym, *in altari portatili*, ktoremu dodájac nutrimentu, zwykli mawiác, *ede Domine ignis* iedz Pánie ogniu, iedz, á oświecay, á ogrzeway nas. Iedz coć damy, á niepożyray nas sámych. *Ede Domine* kontentuy się Pánie, coć ubogi chłopek, coć poddany ofiaruie, á nie bierz mu iego fortuny, záżyway go, á z nogámi nie ziaday, iáko mowią; *ede Domine ignis; cave, Dominus ignis est.* Wracam się do propozycyi. Pan nász, Bog Wízechmogący, ogniem iest surowym, ogniem dopiekájącym, niŹczącym, kiedy karác trzebá grzechy násze; pytay się Sodomczykow, ná których zstąpił ogień siarczyŹty z niebá y całą Pentápolim w perzynę obrocił. *Gen. 19. 24. Dominus pluit super Sodomam & Gomorrhā sulphur & ignem.* Pytay się synow Aároná, ktorých ogień, pominąwszy ofiary, pożárł, że tylko nie Páńskiego ognia, który był ná to konserwowány, ále ognia zwyczajnego záżyli. *Levit. 10. Filij Aaron offerentes ignem alienum coram Domino, egressusq; ignis à Domino devoravit eos.* Pytay się woysk Izráelskich, ktorým ogień z niebá oboz zápalil, że przeciwo Pánu Bogu szemrać poczęli. *Ortum est murmur populi, & accensus in eos ignis Domini, devoravit extremam castrorum partem.* Ták stráŹny, ták surowy MáieŹtat spráwiedliwoŹci Boskiey; ále tudzieŹ iest Tron Klemencyi, MáieŹtat MiłóŹierdzia Páńskiego. *Universæ Domini, misericordia & veritas.*



*ritas.* Przypozwany tám był Dawid przed Tron  
 sprawiedliwości Boskiej za Uryaszá, *quare contem-*  
*psisti verbum Domini, ut faceres malum in conspe-*  
*ctu meo.* Coż czyni Dawid, ápelluie do Tronu  
 Klemencyi Páńskiej; *reminiscere miserationum tua-*  
*rum, & misericordiarum tuarum, quæ à sæculo sunt.*  
 Wygrawa szczęśliwie; *audivit Dominus & misèr-*  
*tus est mei.* Wielkicy to Pan łáskáwości, Pan nie-  
 przebránego miłosierdzia; więcey rzekę, nie tak po-  
 rywczy do surowości, iáko słudzy čássem iego; on  
 przez czterdzieści lat Izráelitow cierpiał, *quadra-*  
*ginta annis proximus fui generationi huic, & dixi sem-*  
*per hi errant corde.* Eliaaszá iednym tylko słowkié  
 uráził Rotmistrz Krolewski, áż zaráz ogień ná nie-  
 go y ná całą iego kompanią zsyła, żeby go pożarł:  
*Descendat ignis de cælo, & devoret tè, descendit er-*  
*go ignis, & devoravit illum.* Iákob y Ian Apo-  
 stołowie ogniem Sámáritánom grozą, że ich nie z-  
 ochotą przyięli, *vis dicimus, ut ignis descendat de*  
*cælo, & consumat illos.* A Pan łáskáwy nie chwali  
 im tey ostrości, *nescitis cuius spiritus estis.* Ták  
 iest Bog surowy, że zaráz chce być miłosierny. Do  
 Bogá dobroci pełnego uciekaymy, Páństwo moie,  
 przed Bogiem zápalonym gniewem: *adeamus cum*  
*fiducia ad thronum gratiæ, ut misericordiam consequa-*  
*mur.* ánimuie nas Pátron wielki Narodow Páweł S.  
 do tey ápellacyi *à throno Justitiæ ad thronum Cle-*  
*mentię Divinæ.* Z wielką ufnością idźmy do tro-  
 nu łáskowości Boskiej, áżebyśmy pozyskali miło-  
 sierdzie Boskie. Tenże Tron, od ktorego *procede-*  
*bant fulgura & tonitrua,* stáie nam się *thronus gra-*  
*tiæ.* W tymże ogniu, ktorego strzec się y bać ka-  
 że nam Moyzesz, *Cave, Dominus Deus ignis con-*  
 B *sumens*

2. Reg. 17  
9.

Psal. 24. 6.

Psal. 29. 11

Psal. 94.

4. Reg. 1.  
10.

Luc. 9. 54.

Hebr. 4.  
16.



Deut. 4.  
31.

Tertulian-  
Lib. de  
Trinit. c.  
7. in fin.

*sumens est, rádźi nam szukać łaskawego Páná, cùm quæsieris ibi Dominum Deum tuum, invenies eum, quia misericors est.* Tenże Pan Bog, który w ognistym krzaku broni przystępu do siebie, *ne appropies huc,* łaskawie do siebie wzywa Moyzeszá, *veni mittam te.* Coż dopiero my Kátolicy, iák dáleko beśpiecznicy uciekác się do tego Tronu Miłosierdzia Boskiego możemy, kiedy Bog Wcielony *Humantum Verbum,* wielkiej ludzkości, wielkiej łaskawości, przedednał nam siebie samego zagniewanego. *Ante Incarnationem totus Deus, erat in igne devorante, postquam factus est Deus Homo, est quidem ignis, sed lucens, non devorans; ego sum ignis de coelo descendens, & quid volo, nisi ut ardeat, ardere vult, non consumere.* Troy godnieyszy nád Tulliuszá. Tertullianus uważając słowá Chrystusowe u Ianá S. Ewángelisty zápisáne, *Spiritus est Deus,* BOG iest Duchem, taką ná to czyni reflexyą, *In veteri testamento, ideo DEUS ignis dicitur, ut peccatori populo metus incutiatur, dum Iudex ostenditur; in novo testamento spiritus esse profertur, qui est refrigerium, ut collatae credentibus indulgentiae comprobentur.* Ogniem był przedtym BOG Wszechmogący, grożąc się sądzić, y karác grzechy ludzkie, ále stał się Duchem ochłody, Duchem łaskawym, Duchem ożywiájącym przez Wcielenie swoje, czyniąc wiernym swoim, nádzicie miłosierdzia y klemencyi swojej. Uciekay grzeszniku, uciekay! oto ogień gniewu Boskiego cię ściga! oto cię w tym y w owym grzechu, do ktorego się czuiesz, poyzrze! oto cię płomien káry Boskiej ogarnie! dokądże ucieczesz? *ad Tribunal clementiae, à Tribunali Iustitiae*



*stítie*, ućiekay do Bogá w Przenayświętzym Sákrá-  
mencie utáionego; áleś go obraził, áleś dopiero  
Serce iego zákrwáwił, áleś dopiero ná sentencyą  
śmierci wieczney záśłużył, iákże się stáwisz przed  
nim? iákże oczy będziesz mógł podnieść przed  
Máiestatem iego? Tymże sercem którymś obra-  
ził Bogá przeprosić go możesz, tylko chćiey, á  
chćiey z całego sercá twego. Telephus ráníony  
dźidą Achilleśá, żadną miarą wygoić się nie mógł,  
aż rdzy tegoż żelescá dostał, którym był ráníony.

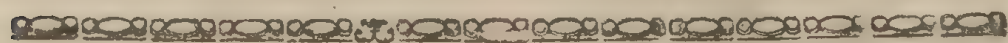
*Quem laesit, juvit Pelias hasta Virum.*

Moyżesz ná proch skruszył owego złotego ciel-  
cá, który był okkázją bálwochwalstwa Izráelitom,  
*per consequens*, był okázją obrázy Boskiey wielkiey,  
y ten sam proch w wodzie dał pić Izráelitom, że-  
by ich był oczyścił z bálwochwalstwá, *contrivit us-  
qué ad pulverem vitulum & sparsit in aquam, &  
dedit ex eo potum Israelitis*. Skrusz y ty w drobny  
proch, y popioł serce twoie, poley ie łzami serde-  
cznego żalu zá grzechy, upewniam, że to serce, kto-  
reć przedtym było obrázą Boską, przeiednać Bo-  
gá. Idź beśpiecznie do Tronu Miłosierdzia iego,  
nie boy się. *Dominus Spiritus, Dominus refrigeri-  
um est*, Pán to łáskáwy, Pan miłosierny; czyli cię  
zgubi, czyli ożywi, idź beśpiecznie; mow upoko-  
rzonym sercem, *seu me damnaveris, seu me salva-  
veris, amabo te*, od ciebie Pánie Sędziego zágnie-  
wánego do ciebie Páná miłosierdzia ućiekam się,  
czyń zemną co chcesz; zábij mię, ożyw mię, ia  
nie chcę inszey protekcyi szukać tylko u ciebie,  
Bogá moiego, wiem żeś się protestowál, *non veni  
saluare iustos, sed peccatores*, więc *salvá me fons pie-  
tatis*, zbaw mię Pánie, y bądź mi miłosćiw ná wie-

Exod. 33.  
20.



ki wiekow. Amen. To iuż mam pewne Afylum do ktorego ućiec się mogę *à Tribunali Iustitiae, ad Tribunal clementiae*, dla tego bezpiecznie stąnę *ad terminum peremptorium*, z pozwu niepokutującej Duszy, żebym się mógł imieniem wszystkich Káznodźcieiow y Spowiednikow upomnieć, *jure reconventionis*, niepotrzebney wexy. Przez dni Adwentowe sądzić się z nią będę, y ná te sądy zapraszam.



# K A Z A N I E.

Ná Niedźiele I. Adwentową,  
*Ná ten czas było*  
 Święto ANDRZEIA S. Apostoła.

*Prope est Regnum Dei. Lucæ 21.*

*Vidit Simonem, qui vocatur Petrus, & Andream.*  
 Matth. 5.

**I**Edwie nas Indykcya Sądow álbo Trybunału ostatniego, od Sędziego Naysprawiedliwszego JEZUSA Chrystusa zálzła, áż zaráz Máteusz Święty prezentuie nam *Patronos causarum*, Piotrá y Andrzeiá Apostołów; *prope est Regnum Dei; vidit Simonem, qui vocatur Petrus & Andream.* Dobrze spráwá nászá poydzie, kiedy iá tak zacni Pátronowie Święci introdukowác y utrzymywać będą. Ale tu Pan o Krolestwie, o Pánowaniu swoim mowi, nie o sądach, nie o Trybunale, *prope est Regnum Dei*; tylko, że wszystká áppárencya do Sądu, do Trybunału stráznego.



go. Mięszaią się światła niebieskie, czyli że im przyjdzie za świadków stąnąć przeciwko grzesznikowi, czyli że w świetle swoim, przy iasney prawdzie Wielkiego Sędziego, umbry iakieś y makuły widzą: *sol obscurabitur, luna non dabit lumen suum, stellæ cadent.* Márszałkowska laská, Krzyż Chrystusow, ná niebie wystawiona, *apparebit signum filij hominis in cælo*, bo tak Krzyż S. Hábákuk Prorok figuruie: *Ibunt in splendore fulgurantis hastæ tuæ.* Pod światłem iásnie oświeconey Láski twoiey poydą; Aniołowie Pánscy, iáko *Ministri curiales*, otrębuia Akt Trybunału, *mittet Angelos suos cum tuba & voce magna*; á przecię nie sądami, ále Krolestwem, ten ákt swoy názywa Sędzia sprawiedliwy Chrystus JEZUS, *prope est Regnum Dei.* Alboż to iedno sądzić, co y krolować? *Ius publicum* uczy: *non est maiestas, ubi non est supremum iudicium, unde appellare non liceat.* Władza kázdego Monárchy ná tym się funduie, że od nich żadna áppellácyá nie idzie. Dla tego o Párlamencie Fráncuskich Krolow pisząc *Petrus Cornelius*, mowi: *majestatis accusatur, qui à Rege Gallia, ad alium Regem in Gallia apellat.* Mamy y domowe exemplum; pozwoliła Rzeczpospolita Polska Xiążęciu Pruskiemu *ius Supremi iudicij*, żeby z Prus nie szła áppellácyá do Trybunału Koronnego, áż on ná tym fundámenście o Koronę się postárał. Job Xiążę Huskie, świadczy o sobie: *Iustitia indutus sum & vestiui me sicut vestimento, & diademate, iudicio meo.* Przyoblokłem sprawiedliwość, iáko purpurą y Koroną okryłem się sądami moimi. Iáko by to kto Sędzia, to Krol, ná sądach, y Trybunałach zawiśla władza y Iurisdikcyá Krolewska. Z tąd

Pfal-

*Petrus  
Cornel. in  
thesauro  
diction.  
Iurid. tit.  
Maiestas.*



Psal. 81.

Psalmistá Páński, kiedy inwituie w przyszłym Wćicleniu Bogá ná Krolestwo y dziedzictwo ziemskie, wprzod ná Trybunał go záprasza: *Surge Deus judica terram, quoniam tu hereditabis in omnibus gentibus.* Dla tego Bog Wćielony Pánem, dla tego miał być Dziedzicem Korony światá, że miał być Sędzią światá, *judica terram quoniam hereditabis.* Iakoż iuż ten sam Pan, chcąc sobie ufundować ná wieki dziedziczną, po Mátce swoiey N.P. MARYI Koronę, *videte Salomonem*, Ambroży S. czyta, *videte Christum in diademate, quo coronavit illum Mater sua*, ná Trybunał zásiada *prope est Regnum Dei*, Máttheusz Święty pisze, *prope est, in porta est:* Iuż iest we drzwiách sądowey izby, iuż iest ná majestácie Trybunałskim, iuż przywołáne sądy. Andrzej S. Pátronie náš wielki do ciebie się ádresuję, chćiey być ná tym Trybunale Páńskim, sprawy moiey y wszystkich Káznodźcieiow Pátronem, chćiey być Adwokátem naszym, przeyrzy munimentá sprawy moiey, *& merita causæ, meritis tuis sustenta.* Ia dziś powiem że ná Trybunale Boskim prętko z rejestru sprawá naszą spásć może, bez Pátroná: będzie to *ad M. N. D. Sanctificationem*, Andrzejowi Świętemu Iuridyki niebieskiey Pátronowi ná cześć y chwałę.

*Prope est Regnum Dei.* Luc. 21.

*Vidit Simonem & Andream.* Matth. 5.

A coż nam potym szukać Pátronow! P.M. kiedy *ex prætório* Prowidencyi Boskiey, iuż nam iest ieden przydány. Chcećie wiedzieć, kto táki? Kánclerz Dworu Chrystusowego Ian S. opowie: *hoc scimus quoniam cognovimus eum.* Y wiemy o nim, y znamy

Ioann. 7.

2.



my go. Przecież co za ieden ! opowiedz nam Ianie Święty: *Si quis peccaverit, Advocatum habemus apud Patrem, IESUM Christum, Iustum.* Adwokat zacny, Pátron wielki nas wszystkich ludzi przed Bogiem Oycem iest spráwiedliwy JEZUS Chrystus. Ale on ná tym Trybunale ma być Sędzią? *venturus est judicare vivos & mortuos*; iákże może być oraz y Pátronem naszym y Sędzią? bo ták Iuridyká Iustyniáná uczy: *qui advocat, iudex eodem tempore esse non potest.* Ten ktory spraw broni, nie może tegoż sáamego czásu być Sędzią. Páweł S. Doktor Narodow przeciwko temu práwu pisze, probuiąc iż Chrystus Pan á Zbáwiiciel nasz, oraz iest y Aktorem przeciwko nám, y Sędzią, y Pátronem naszym. *Quis accusabit adversus electos Dei? Deus, qui iustificat; quis est, qui condemnet? Christus IESUS, qui etiam interpellat pro nobis.* Do zrozumienia tego, wiedzieć trzebá iż w Imieniu JEZUSA Chrystusá zámyka się Bog y Człowiek, Syn Boży, y Syn człowieczy, *Deus ex substantia Patris, Homo ex substantia Matris*, iáko Athánázy S. in *Symbolo fidei* wyznáie: Więc on iáko Bog, iáko Syn Boży sám ma spráwę z námi, sám nas sádzi, *ipse accusator, ipse Iudex*, według informácyi Doktorá Narodow; iáko zász człowiek, iáko syn człowieczy z kompássyi nád ułomną náturą ludzką stáie Adwokátem, stáie Pátronem u Bogá Oycá Wszechmogącego, w spráwie naszey, więcey rzekę, u siebie, iáko Bogá, ádwokuie zá námi, iáko człowiek. *Unus DEUS, unus & Mediator Dei & hominum Homo IESUS Christus.* A to ztąd idzie że BOG z nieskończoney dobroći swoiey słuzebniczą naszą wziął ná się osobę, á żeby w niey sám do siebie Bogá, instáncyował;

Cod. I. tit.  
51. leg. 14  
in pr.

Rom. 8.

S. Athanasius.

1. Tim. 7.  
5.



S. Leo  
serm. l. de  
Nat. Dni.

Matth.  
25.

S. August.  
Tract. 19.  
sup. Ioan.

Iob. 19.  
22.

wał; *suscepta est à Majestate humilitas, à virtute infirmitas, ab eternitate mortalitas* Leo S. Papież, mówi. Ytāk Zbawiciel nasz IEZUS Chrystus razem y Sędzią iest naszym, y Pátronem, ále *non in eodē supposito*, bo iáko człowiek *infirmus, humilis*, iest Adwokátem naszym, iáko Bog, *Iudex justus, fortis*; iest Sędzią naszym; ále to tylko poty iest Pátronem y Medyátorem naszym, pokiey ná oštátni strážny Trybunał nie zstąpi, pokiey niebo frysztu dáie ludziom do pokuty, do pozyskánia łaski Boskiej; kiedy zaś przyidzie w dzień gniewu, w dzień zemsty wszystek w ogniu, *ignis ante ipsum præcedet* sądzić żywych y umárłych, á przyidzie sądzić iáko Syn człowieczy, *videbunt filium hominis venientem in nubibus caeli*, iuż w ten czás nie będzie Adwokátem naszym, ále iáko Syn Boży stánie Instygátor przeciwko sprawie ludzkiej, *quis accusabit? DEUS*, iáko Syn człowieczy sądzić y karać surowo świat będzie, zá niewdzięczność tak wielu dobrodziejstw iego, które nám iuż to náziemi przez podiętą śmierć ná Krzyżu, iuż w niebie, przez tak długie Patrocinium, przez tak wiele łask wyświadczył. *Illà forma erit Iudex, quæ stetit sub iudice, illà judicabit, quæ iudicata est*, Hypponeński Infułat Augustyn S. awizuje. W tey postaci y formie Sędzią na Trybunał strážny stánie Syn człowieczy JEZUS Chrystus, w ktorey formie prezentowały był Sędziom Hierozolimskim, w tey postaci sądzić będzie, w ktorey był sądzony. O iák ciężki to termin ná nas! stánać przed tym Trybunałem, gdzie Bog sam Instygátor, o ktorego surowości Iob pátient Boski znác dáie; *quare persequimini me sicut Deus?* Czemu iáko BOG prześláduiecie mię, iá-  
koby







Fr. Oli-  
verius Ma-  
illard. in  
expi. fer.  
1. Dom.  
Advent.

broniał, przeciwko możniejszemu, y majątniejszemu antagoniście; obiecał mu Adwokát służyć, tym czasem po małej chwili nądchodźi Antagonistą Pan dostąpi, także sprawę swoją *in Patrocinium* jego oddając, y zaraz dla smárowniejszey, dobry mu zadatek zostawił. Akt sądow przyszedł. Ubogi ow Klient, pewny swego Pátroná stawa ná termin, przypomina sprawę swoją Adwokátowi, który ze się przeciwney stronie służyć podjął, odsyła go do kumy swego, z takąową kártką: *venerunt ad me duo capones pingves, pinguiorem ego cepi, vobis alterum mitto, plumetur ille à parte vestra, ego plumabo meum.* Nie iednego, przyznam, oskubią z piórek złotych y srebrnych ci Pánowie Kumowie, *Filij Babal*, o których się może mówić z Prorokiem, *hereditas eius avis discolor*, piękna WMci fortuna, iako pstrzy psazek; z różnych piórek ludzkiej pracy zebrana, pięknie gonie, ale też prętko iako ptak z ręki uleci, albo całe *deplumabitur* od ręki sprawiedliwości Boskiej.

*Turpe, reor, miseris emptam defendere lingua:*

*Sed revomet fluxas, quas rapit hamus, opes.*

Rzadko naydzieisz. *Procuratorem causarum, cum libera voce*, chociaż będzie *Procurator cum agendi, transigendiq, facultate libera*, bo má gębę złotym łańcuchem zawiązaną, kiesę talerow zatkana, że mówić nie może ná obronę wziętey *in clientelam* sprawy. Pánowie Plenipotencyaryuszowie, ząwfsze chcą być *pleni*, ząwfsze z pełney Páńskiej záżywać. Dobrze ow Rzymski Zolnierz uczynił, który sprawy swojej niechciał żadnemu luryście konkredytować, ale samemu Cefarzowi Augustowi; zaszedł pomieniony Zolnierz Cefarzowi drogę, prosząc, żeby w sprá-



sprawie iego, którą miał z Senatore, był w sądzie *in Prætorio* Pátronem, Cesarz wymawiając mu się z tey funkcyi iáko nienależącej Pánu, przydał mu Pátroná experyencyi w prawie wielkiey, ále on się tym nie kontentuiąc, odkrył pierśi ran woiennych pełne, y rzekł Augustowi: *at ego Cesar te periclitante in Bello Acliaco, vicarium non quaesivi, sed ipse pro te pugnavi.* co widząc August sam poszedł *in Prætorium*, y bronił sprawy iego. Niechćiał ten Żołnierz mieć sprawy z Pátronámi, bo wiedział, żeby iego żołd niewystarczył ná ich rekompensę. Ale daymy pokoy Adwokátom, z których to nie więcey moglibyśmy mieć, pożytku, iák Ionas miał ućiechy *ex umbra hederæ*, która iáko prętko urosła, *Ion. 4.6.* ták ieszcze prędzey robak ją ususzyl, *letatus est Ionas super hederam, letitiâ magnâ, & paravit DEUS vermem, & percussit hederam, & exaruit:* Nie ubroniły by nas te cienie przed upałem Słońcá sprawiedliwości, bo y im samym nie stánie árgumentow ná obronę sámych siebie. Inszych mi stręczy Pátronow ná Trybunał ośtatni Ukoronowány Prorok. *Abyssus, Abyssum invocat in voce cataraclarum tuarum.* Nie ladá tu Pátroná trzebá, ále niezgruntowánego konceptu, głębokiey sciencii, którego to głos ma być iáko piorun głośny *in voce cataraclarum, in voce fulminum.* A coż to będą zá Pátronowie tácy ognisći? z Glossy doydziemy. *Abyssus Abyssum invocat in voce cataraclarum* Glossa mowi, *per doctrinam Apostolorum, de quibus fluent Dei manant.* Apostołowie Święci są otchłania niebieskich táiemnic, są niezgruntowane mądrości Boskiey morza, ich głos, iáko piorun, ná cały świat głośny, *in omnem terram exivit sonus eorum.* Ich



Incogni-  
tus.Deuth-  
32.2.

Niebieska náuká, cálemi rzekámi ná ziemi okrag splynełá, y do tych czas oblewa Chrześciánskie Pán-  
stwá. Oni są iáko kátarákty niebieskie, z ktorych  
płyną źrzodłá zbáwienia ludzkiego. *Apostoli sunt*  
*cataraetae*, pisze *Incognitus, quia ex ipsis fluxit aqua*  
*pluvialis doctrinae, fulgura miraculorum, tonitrua com-*  
*minationis.* Apostołowie Święci są to otwarte ká-  
táráky, otwarte bramy niebieskie z ktorych wyni-  
káią obfite dzdze zbáwienney náuki, wynikáią błý-  
fkáwice cudotworney władzy, pioruny proźby. Iá-  
koż y pierwszy Práwodawcá Moyżesz, tym stylem  
swoię záleca náukę, *concresecat ut pluvia doctrina*  
*mea, fluat ut ros eloquium meum, quasi imber su-*  
*per herbam & quasi stillae super gramina*; co tym  
bárdžiey w niebieskiey Apostołow Świętych náuce  
znayduie się, ktorą oni prágnącą sprawiedliwości  
ziemię nápoili, iáko rosą omdlewájący kwiat, prá-  
wowiernych Kátolikow chłódžili, iáko zyznym de-  
szczem *in herba viventem Ecclesiam*, początki Ko-  
ściółá Chrystusowego ożywiáli, podsyćáli; *ex ipsis*  
*fluxit aqua pluvialis doctrinae.* Ci tedy naszymi má-  
ią być Adwokátami, ich zá Pátronow ípraw ná-  
szych przybierác nam sobie potrzebá, *Abyssus A-*  
*byssum invocat in voce cataraetarum.* Zámilkniećie  
tu obłudni Herezyárchowie, ukás się w ięzyk Lu-  
terka, Kálwińska, Hugonotzká szczebietliwość, kto-  
ra śmiesz Apostołom y innym Świętym uwłoczyć,  
że zádna ich instáncyja zá námi ná tym świecie  
zostáiącymi nie idžie przed Máiestat Boski, że nas  
bronić ná Trybunále Boskim Pátronowie Święci  
nie mogą; á to dla tego, *quia sancti in celo neq̃ me-*  
*rerit, neq̃ demereri possunt.* Nie máią, prawdá; zá-  
dnych w niebie nowych zasług, Święci Pánscy, ále  
máią



mają zasługi, przez które do niebá weszli, te tedy ich dawne zasługi mówią za nami do Bogá, kołając *ad ostium Clementiae Divinae*, utrzymują naszą sprawę w Trybunale Sprawiedliwości Boskiej; te iáko pioruny y błyskawice otwierają bramy niebieskie uciekającemu się do ich protekcyi grzesznikowi. Coż ná to rzeczesz heretyku? wiem, że twoie zwyczajne, *ubi scriptum est?* zázrućisz, gdzie otym w piśmie świętym? słuchayże co BOG Wszechmogący u Izáiasza Proroká mówi: *Protegam civitatem istam, ut salvem eam propter me, & propter David servum meum.* Dawid ná ten czas nie miał przystępu do Máiestatu Boskiego, bo był *in limbo Patrum*, á przecież iego zasługi w niebie perorowały za Izráelitami. Coż mówisz ná modlitwę Moyżeszá? *Domine recordare Abraham, Isaac, & Israel, servorum tuorum, & esto placabilis super nequitia populi.* Nie jestże to inwokacya Świętych Patryárchow? żeby przez ich zasługi Bog był miłościwy. Rzeczysz ieszcze, *nil vident sancti, neque audiunt in caelo, ex iis, quae aguntur in hoc mundo, nisi quae Deus eis revelaverit.* Jeżeli Święci Pańscy widzą Bogá *facie ad faciem*, widzą w nim wszystko co w nim jest, bo tak Ian Święty pisze, *videbimus sicuti est*; á Augustyn Święty ieszcze rzetelniej, *videre faciem Dei, est videre eum, sicut est*: więc że w Bogu wszystkie kreatury, ich życie y procedery widzieć; toć Święci Pańscy widzą potrzeby ludzkie w Bogu słyżą ich suppliki, bo to wszystko, *in facie Domini*, iákow zwierćiedle reprezentuje się. A dotego Święci Pańscy są Przyjaciele Boscy. *Vos amici mei estis*, przyjaciel przed przyjacielem, nie ma nic skrytego, czym sam Zbawiciel

Isai. 37.  
13.

Exod. 32.  
13.

1. Ioann.  
3. 3. S.  
August.  
Ep. 112.



Ioan. 15.  
15.

Psal. 105

Exod. 37.  
10.

Psal. 105.  
30.

ciel náš JEZUS Chrystus probuie przyiázní swo-  
iey Apostołom, *vos dixi amicos, quia omniá que-*  
*cunq; audiui à Patre meo, nota feci vobis* záczy-  
idzie, iż cokolwiek do Bogá zaydzie supplik y pro-  
żby ludzkiey, wszystkiego tego BOG Świętym swo-  
im, iáko przyiáćiołom komunikuie, *vel per ma-*  
*nifestationem vel per specialem revelationem.* Iáką  
zás ma władzą instancya Świętych Páńskich u Má-  
iestatu Páńskiego, z Oracyi wybranego Boskiego  
Moyżeszá zrozumieć możemy; *dixit, ut disperderet*  
*eos, Si non Moyses electus ejus stetisset, in confractio-*  
*ne, in conspectu ejus.* Postánowił był u siebie Bog  
Wszzechmogący zgubić wyłtępnych, y rozkazom  
iego przeciwnych Izráelitow, y iuż ich gubić zá-  
czynał, gdyby był Moyżesz Elekt Boski nie stánął  
przed tronem zágniewanego Pána, iáko Orator,  
iáko Adwokát zá ludem swoim, który tak uiał mo-  
dlitwą swoją Bogá, że się, nie iáko, związanym być  
pokázuie, *dimitte me, ut irascatur furor meus contra*  
*eos;* Puść mię, niech wywrę gniew moy ná nich.  
Sam tu Pan BOG oświadcza, iákiey mocy Świę-  
tych Páńskich intercessya; iákże go bowiem, trzy-  
mał Moyżesz? ieżeli nie *manu Orationis*, ieżeli nie  
śilną władzą modlitwy swoiey? takim Pátronem  
ludu Izráelskiego był y Xiążę Phinees, *invitaverunt*  
*eum, & stetit Phinees, & placavit.* Pewnie by by-  
ła spádlá z rejestru klemencyi Boskiey sprawá Izrá-  
elitow, gdyby nie Abrám, nie Izáák, nie Iákub,  
nie Moyżesz, nie Phinees, Oratorowie y Adwo-  
kaći stawali przed Bogiem zá námi. Ieżeli Świę-  
ći Patryárchowie tak wiele mocy mieli winstán-  
cyách swoich, lubo ieszcze *in sinu Abrahae*, w ot-  
chłániách zostájący: Coż dopiero Święći Páńscy,  
iuż



iuż *in gloria & beatitudine*, w chwale wiekuiſtey Boſkiey opływający? *remiſiſti impietatem peccati mei*, *pro hac orabit ad te omnis Sanctus* mowi Pſalmiſtá Páński. Ty odpuſciłeś mi nieprawość grzechu mego, á za to modlić ſię będzie każdy Święty. Ieżeli *omnis Sanctus* toć czy ná ziemi, czy w niebie zoſtający, czy żywy, czy w wieczności, chwały Boſkiey záżywający. *Pro hac orabit ad te omnis Sanctus*. Coż rzeczymy o Pátronie náſzym przed Trybunał Boſki, Andrzeiu Świętym? iákiey władzy iego Adwokácy, iego Patrocinium w ſprawie náſzey przed ſurowym Sędzią będzie? trzymam że ſzczęśliwe, bo on pierwszy przy Márſzałku Chryſtuſowym Ianie Świętym Krzcićielu, *viam Iuris, & Iuſtitie arripuit*, Kiedy Profeſſor iego Ian Święty wołał, *parate viam Domino, rectas facite ſemitas ejus*; który to ieſt *primum principium juris*, pierwszy fundament prawá, *recte vivere, rectas facere vitæ ſemitas*; tam wzięwſzy początki prawne, pierwszy ſtánuł w Akadémij wcielony Spráwiedliwości, *ſolis Iuſtitie*, w Akadémij Chryſtuſowej, pierwszy ſkwápliwie ſię wywiádował, gdzieby znaleźć mógł Chryſtuſá, *Rabbi, ubi habitas!* on Piotrá do teyże Akadémij ſprowadził, *invenit hic primum fratrem ſuum Simonem, & adduxit eum ad JESUM*. On pierwszy ná Adwokácyá álbo *in patrocinium* ordynowany, *faciam vos piſcatores hominum*. Pátrza-ćieſz, iák w tey Świętey Iurydice poſtąpił. Cálą náſzég Sármácyá uczynił *ſcholam æternæ Veritatis, & Iuſtitie*, oſwieciwſzy ſwiatłem Ewángelij Świętey wſzyſtkich náſzych Sármátow; ztámtąd wynioſł ſię do Grecyi, y *Ægeaſzowi* Stároſćie Achiwſkiemu dawał lekcyę prawá Boſkiego, y Iurisprudencyi Chryſtuſo-

Pſal. 32. 5.

Ioann. 1.  
38.  
41.



stusowey; *Iudex omnium es, & Christum omnium Iudicem non agnoscis?* Coś ty za Sędzią? kiedy Naywyższego Sędziego JEZUSA Chrystusa nieznasz, y nieuznáiesz? ná Krzyż od tegoż Stárosty zakazany, ztamtąd, iáko *è rostris Tullius* bronił sprawy Chrześciańskiej, przez dwa dni z Krzyża Wiarę Chrystusową opowiedaiąc; obaczywszy zaś Krzyż, ná którym miał być zawieszony, iákoby łaskę Trybunałską, Trybunału Chrystusowego, w głos zawołał, *o! bona Crux, quae decorem ex membris Christi recepisti, accipe me, & redde magistro meo.* Y tá to była Káthedrá, ná ktorey się Andrzej Święty Doktorował *in Iure & Iustitia Christi.* Czy możesz być doświadczeńszy Pátron przed Trybunał Chrystusow, iáko *Promota Persona in Schola Christi?* nie wspominam tego, że on, iuż będąc, *in sede Beatitudinis*, po odebráney szczęśliwie Męczeńskiej Koronie, stawał *pro domo suâ Tullius*, kiedy Graff pewny Máietność do Kościoła pod Imieniem iego założonego bezpráwnie Kościołowi wydął, w Mieście Agáthon názwanym, który za *Patrocinium* Andrzeiá Świętego śmiercią od Bogá skarany, á Máietność náзад wrociła się do Kościoła Andrzeiá Świętego: Nie przytaczam Sostrátá pewnego Młodzianá który niewinnie od Mátki był do sądu dány, ále gdy sprawę swoię polecił Świętemu temu Adwokátowi, wygrał, bo Sędzia, chcąc niespráwiedliwy Dekret podpisać, upadł z Krzesła, y trupem został. Niech minę tyśiác innych protekcyi u Sądow Ziemskich y Niebieskich Andrzeiá Świętego, dość powiedzieć, że iest doświadczony *Patronus causarum.* Peroruy że za námi Andrzeiu Święty, iuż *non ex Cathedra Crucis*, iákeś pero-

In Vita S.  
Andrea.



perorował w Achiwie za wiernymi Chrystusowemi, ale z Krzesła na którym masz siedzieć przy trybunale ostatnim Boskim, *cum venerit Filius hominis, sedebitis & vos super sedes duodecim*. Z tey tam Katedry mow za nami, osobliwie sprawę moję y wszystkich Kaznodźciow, przeciwko Duszy Niepokutuiącej utrzymuy; a ia *in vim stipendij* należący tobie iako Pátronowi, z owemi Izráelitami, którym Pan każe dać srebrny pieniądz od siebie, żeby za nich modlitwą uczyniona była, *ut oretur pro eo offerat nummum, argenteum*, ofiaruić duszę moję, bo tak ten srebrnik Grzegorz Święty zowie, *offerat nummum, offerat animam, in qua imago Dei reformata est, per dolorem peccatorum, & conversionem ad Deum*. Oddać w ręce twoje ten pieniądz, który mam najdroższy, a przytym oddać duszę w złoto miłości Boskiej rostopioną przez żal za grzechy y pokutę, które mogą być przez Kazania moje skruszone. Nie mały ceny to rekompensā. Gedeon po wygranej z Madyanitami, nie chciał od Izráelitow tylko szczerozłotych zausznic, których *inter spolia* dostali, *date mihi inaures ex praeda vestra*; ia złote uszy Słuchacza moiego prezentuiąc *in stipendium*, które ozłociały od słuchania Słowa Bożego, a dopieroż złote ich dusze, przy przyięciu tegoż Słowa Bożego. Niechże będę pewny twoicy Adwokacy, *Patrocinium* twego, co day Boże. Amen.





# K A Z A N I E

## Ná Święto BARBARY Świętey Panny y Męczenniczki.

*Clausæ est Ianua. Matth. 15.*

**T**O pewnie już po sądach? P. M. już Trybunał załimitowany? bo drzwi sądowej Izby zamknięte, *clausæ est ianua*. Ale to ma być akt weselny? iako od Ewangelisty Páńskiego słyszę, *exiuerunt obviam sponso & sponsæ*, coż do sądowej Izby należą wesela? nie masz czego chwalić Pánom Trybunałistom; że oni często konsekrowány czas Trybunałowi świętemu, *ferijs iustitiæ*, tracą ná godách, obracáią *in ferias luxûs*, ná bankiety, ná festyny, *in horagia*; zawróci się prętko głową sprawiedliwości, przy korwetách przy balách weselnych.

S. Am-  
brosius  
Lib. 2. de  
Virg.

*Ad Paridis cytharæ, chelijs, objurgatur Achillis.*  
Ktoż to pochwali Herodowi! że przy biesiadzie dekretuie *ad pœnam colli*, Ianá Świętego, gdzieby się nie godziło, y łaskawego ferować dekretu; iako Ambroży Święty mowi, *rapitur ad pœnam Propheta convivali tempore, quo non cuperet vel absolvi.* Bógday się nie śniły takie sentencye gdzie

*Consult Affessor Bacchus, dat iura cupido,  
Iudicijs præest pernicioſa Venus.*

Gdzie Wenus rządzi, sąd Bacchus zágai,  
Smierć komus głowę pod topór wyrái.

Ale to gody, nie sądy; Oblubieniec, nie Sędzia  
bankietuie; chyba że to Sędzia każdy, ma być iako  
Oblu-



Oblubieniec. Uczynił Pan Bog. Moyżesz Sedzią wielkim ludu Izraelskiego, sędzią Krolá Fáraoná, *constitui te Deum Pharaonis*, aż zaráz Páni Małżonkázowie go *Sponsum sanguinum* zowie Oblubieńcem krwi, *Sponsus sanguinum tu mihi eris*. Pánowie Sądowi, iestescie *Sponsi sanguinum*, trzebá wam się kochác w niewinney krwi ludzkiej, iáko w Oblubienicy swoiey, żebyście iey komu przez niesprawiedliwy dekret nie wytoczyli; y owszem y winna krew, nie ták prętko ma być wylana,

Exod. 7. 1.

Exod. 4.

*Prætoris decus est rubeant si raro secures.*

U Izáiaszá Proroká wypráwuie BOG Sędziego swego do Ieruzalem; *non requiescam, donec eggreddatur, ut splendor Iustus, & salvator eius, ut lampas accendatur*. Nie spoczne, aż wynidzie sprawiedliwy Sędzia iáko światłość, á Zbawiciel, Oblubieniec dusz ludzkich, iáko lámpá, iáko pochodnia, bo ten zwyczaj był u Izraelitow; że przy lámpách, przy świecách weselne tráktamenty odprawowali, iáko y dziśieyszy Ewángeliczny Pan młody, który to figuruie Zbawiciela nášego JEZUSA Chrystusa, iáko y ten u Izáiaszá; ták álbowiem sam o sobie Chrystus świadczy: *Numquid possunt filij Sponsi lugere, quam diu cum illis est Sponsus?* nie mogą być w żałobie synowie Oblubieńcá, poki iest z niemi Oblubieniec; on tedy y Sędzią iest, y Oblubieńcem kocha dusze nasze iáko Oblubienice swoje, przecież ie sądzić, iáko sprawiedliwy będzie á zátém Sądowa to dziś Izbá zámknięta, *clausa est Ianua* choćiaz Oblubieniec nią zawiáduie, bo JEZUS Chrystus iest oraz *Iudex iustus*, Sędzia sprawiedliwy y *Sponsus sanguinum*, Oblubieniec krwi, iáko go Hieronym y Ambroży Święty tytułuią. Ie-

Isai 59. 1.

Matth. 9.  
15.



Cod. 7.  
tit. 43.  
Authent.  
quod in  
fine.

go to sztabá dżisieysza, iego Trybunał. Czemuż przecię *clausa est Ianua*? czemu zamknięto? podobno ná ustęp kazáno stronom? stoi tam iakiś Iurysta u drzwi, spytam się, co to jest? y już mam rezolucyą. *Contumax non auditur, nisi refundat sumptus, & damna officio Iudicis declarata.* To to pewnie przedemną zamknięta Sztabá Trybunałska, że ná mnie, iako y inszych Káznodzieiach o-trzymała kontumacyą Duszą niepokutuiącą, żebym niemiał *locum standi in iudicio*, aż kontumacyą u-spokoię. Coż tam zá mulcta náznáczona! więzą siedzieć, y grzywny záplácić. Trudno dekretowi zádosyc nie uczynić, zwlászczá, kiedy się *ex Recon-ventione* chcę sádzić z Duszą niepokutuiącą; więc zásiádcę dżis więzą Bárbáry Świętey, bo w chleb Euchárystyczny dobrze uprowiántowána. Iákoż każdy Kátolik záwczásu się o ten prowiánt chlebá supersubstáncyálneho w Przenayswiętzym Sákramencie stáráć powinien, żeby nie ogłodniał, więzą zásiádszy przyszlęy wieczności, do czego Bárbára S. iáko *Promoconda Panis Eucharistici*, dopomoże. O tym mówić będę. *Ad M. N. D. Sanctificationem. Clausa est Ianua Matth. 15.*

Cięszka to wieża, P. M. ieżeli ieszcze każą się-Gdzieć in fundo, więzą, która nas w przyszlęy wieczności czeka! záfrásował się y záдумiał tak dálece, ukoronowany Prorok, że przez czás długi słowá się ná nim nikt nie mógł dobádać, iák tylkc sobie wśpomniał, tę nieznosną práwie *pœnam turris*, więzą wieczności, która nieszczęśliwych Bá-  
 Psał. 76.5. nitow ma mieć więźniámi. *Turbatus sum, & non sum locutus, cogitavi dies antiquos & annos æternos*  
 S. Bruno. *in mente habui.* Ná co Bruno Święty, ideo i illa  
 patien-



*patientia contigit, ut non esset locutus, quia cogitavit dies antiquos, & annos aeternos, quos per Adam amisimus.* Dla tego się ten Monarcha tak turbo--wał, y miewał, dla tego językiem władnąć nie mógł, że pomyślił o dniach wiecznych, y latach bez kresu, ktoreśmy przez Adama naprzód, to jest przez oryginalną makulę, a potem przez grzech aktualny stracili, bo cośmy się na wieki mieli rozpływać *in torrentes voluptatis*, przy widzeniu nieskończoney piekności, y dobroci Boskiej, przez łaskę Boską pierwszą, to na wieki w głębokich ciemnościach, *in profundo inferni*, ięczyć przez grzechy nasze musimy. Rzecz reflexyi godna, czemu Jan S. Ewangelista, opisując tę ogniłą wieżę, do ktorej mizer-ni Bannitowie, tak iako suche gałęzie na spalenie; bez spalenia wrzuconi być mogą, nie mowi *in futuro ardebit*, palić się będzie, palić się będą, ale *in presenti ardet*, pali się, palą się, lubo infze słowá położone są *in futuro, mittetur foras sicut palmes, & arefcet, & colligent eum, & in ignem mittent, & ardet.* Chce przez to pokazać Sekretarz Chry-stusow, że cała wieczność, jest *unum praesens* Nie masz tam przeszłego, nie masz przyszłego czasu, ale iedną wieczną przytomność; dla tego w ogni-tey wieży *in profundo inferni fundo*, zawsze się pa-lą Kondemnać; przedzie tyśiąc lat, palą się, przedzie drugi tyśiąc lat, palą się, po tyśiąc million milionow lat, spytać się, co w wieży ciemney Bannit wieczny czyni! inaczey mowić się nie może, tyłlo *ardet*, pali się, *ardet, ardet, in aeternum ardet*, pali się, smąży się, pali się, pali się na wieki. O ciężka wieża! *ex aeo in aevum sic fiet*, mowi uczo-ny *Drexelius* tak będzie od wiekow do wiekow. Ale  
ia tu

Ioann. 15.  
6.



Zachar. 9.  
11.

Matth. 12.  
32.

Luc. 17.  
10.

Stella in  
Luc.

ia tu nie mówię o tej wieży; bo tam żadnego rá-  
tunku niemáš, żadnego prowiántu niepotrzebá,  
wieczny głód, wieczne práglenie, wieczna mize-  
rya! bárdzo nam stárác się trzebá, żebyśmy się  
do tego Bástilu, *ad fundum inferni* niedostáli. Iest  
iednák insza wieża, ktorey rzadko kto uńść może,  
wieża także ognista, tylko że nádzieiá iest iż kie-  
dyżkolwiek z támtąd eliberowani być możemy, iá-  
ko nas cieszy Zácharyasz Prorok: *in sanguine testa-  
menti tui emisisti vinctos de lacu*. W władzy krwi  
swoiey, uwolniłś Pánie więźniów z wieży otchłá-  
nia. Komuż otym wątpić? że tá wieża *pœne pur-  
gatorij* nas czeka, kiedy sámá Przedwieczna Prawdá  
w tym Kościół swoy upewnia; *qui dixerit*, Łukasz  
Święty *expressius* kładzie, *qui peccaverit contra Spi-  
ritum Sanctum, non remittetur ei, neq̃ in hoc secu-  
lo; neq̃ in futuro*; Ieżeliby nie były zátzymáne wi-  
ny, do zádosyć uczynienia zá nie ná támtym świe-  
ćie, to iest po śmierci káždego człowieka, toby dá-  
remne były Słówa Chrystusowe, *in hoc & in futu-  
ro seculo* ná tym, y ná támtym świcie; á zaś kto  
rzecze Prawdzie Przedwieczney, że nie iest tak!  
toć przytym wyznác muśi, że iest mieysce od Wsze-  
chmocności Boskiey ná to destynowane, gdzie po  
śmierci, człowiek. *ultimum quadrantem peccati*, co  
ieszcze pozostał, wypłacác muśi, á to Kościół B-  
ży zowie *Purgatorium*, Czyśćiec, álbo oczyszcze-  
nie z pozostałych mákuł grzechowych. Mowi; to  
z uczonym *de stella; si nullum peccatum in futuro se-  
culo remitteretur, superfluo sermone usus fuisset Chri-  
stus, apponendo, nec in futuro* nie omylnie, tedy wy-  
śiadác nam trzebá, po ześćiu z tego świata wieżá,  
á wieżá, kto wie, ieżeli nie ná pięćdziesiąt, ieżeli  
nie



nie ná sto lat, ieżeli nie do oštátniego sądu Bożego, náznáczoną z dekretu spráwiedliwości Boskiej; gdzie niewymowne y nie okréślone męki ponošić przyidzie; *pœna Purgatorij, excedit omnem pœnam istius vitæ*, w Kazániách swoich uczy *Vincentius* Święty *Ferrerius*. Męká ogniew Czyšcowych, ognistej wieży czyšczowey przechodzi wszystkie kátownie, wszystkie męki y okrucieństwa tego świata. A! záprawdę godzi się dobrze uprowiántować ná tak długą y ciężką wieżę! Czymże się mamy uprowiántować? uczy nas Duch Przenayswiętŝy przez ustá Prowerbiálisty swego: *Munus absconditum extingvit iras*. Utáiony Dar gási ogień gniewu. Tomasz Święty *de Aquino*, przydáie *extingvit iras Dei, pœnas purgatorij* gási gniew Boski, gási ognie czyšcowe. Tu się pytam, co to zá *munus absconditum*? co zá Dar utáiony? ieżeli nie utáiony w Przenayswiętŝym Sákrámenćie Bog, á Zbáwiciel náš JEZUS Chryŝtus; *Deus absconditus*, ieżeli nie chleb Eucháryŝtyczny, który pokrywa prezencją ciáła y Krwi JEZUSOWEY; *tegumentum accidentium panis & vini, umbra est splendidissimi Corporis & Sangvinis Christi; nobis illa attemperans, ut sint apta nostro cibo & potui*, uczony *de Ponte* piŝe. Guŝt, y ná oko pozor chlebá y winá, ćieniem ieŝt, który zákrywa Ciáło y Krew Chryŝtusowá, żeby tym ŝposobnieyŝe do pokármu nášzego były, pod tą to umbrą ŝyczyłá sobie ŝoczywáć Oblubienicá Niebieská, *sub umbra illius, quem desideraveram sedi*. Tym ćieniem chłodzić się ma w ognistej Wieży Czyšczowey dekretowána ná wypłácenie *ultimi quadrantis* ná támtym ŝwiećie duŝzá; To to ieŝt *munus absconditum*, ktore *extingvit iras*

S. Vincen.  
tius Ferrer-  
ius 3. D. I.  
Adv-

Prov. 21.  
14.

De Ponte  
Exh. 27.  
SS. 1: in  
Cant.

Cant. 2. 3.



Zachar. 9.  
11:

Cant. 4.

*iras, exstingvit ignes Purgatorij, Utáione Ciało y Krew JEZUSA Chrystusa pod Osobami Chlebá y winá, in sanguine testamenti tui, emisisti vinctos de lacu.* Ieszcze ia y procz tey, inszą wieżę upátruie, która u káżdego z nas iest domowa; *intra te ipsum citis passibus mentis, & exige à te pœnam per compunctionem conscientiae.* Wnidź w sámeego siebie, Kátoliku, śpiesznym krokiem myśli y uwagi twoiey, zásiądź wewnętrzną wieżę, y sam z sobą uczyní ráchunek, sam się karz, przez kómmunikacyą sumnienia swego. Sálomon opisuiąc urodę Krolowy swoiey, záchwala ią ztąd, że szyiá u niey iákoby mурowána bylá, iáko wieża: *Sicut turris David collum tuum, collum tuum sicut turris eburnea:* szyiá twoiá, iáko wieża Dawidowá, iáko wieża Słoniowa. Dáley idzie do nosá *nasus tuus sicut turris cōtra Damascum.* Nos twoy iáko wieża przeciwko Dámáskowi. Toż y oná sáma sobie przyznáie, *ego murus & ubera mea sicut turris.* ia iestem murem, pierśi moje iáko wieża. Do tego, kiedy Sálomon szyię Krolewny z wieżę równá Syońską, dokláda zaráz *mille clypei pendent ex ea, & omnis armatura fortium;* iák prętko zowie ią Słoniowá wieżę, przydáie zaráz *oculi tui sicut piscine Hesebon;* kiedy nos iey z bástionem kompáruie, łączy zaráz *contra Damascum,* co z Hebráyskiego wynośi *contra succum sanguinis* przeciwko foku krwi. Krolowa zász pierśi swoje do wieży przyrownawszy, *ubera mea sicut turris,* dodáie *ex quo facta sum corā eo quasi pacem reperiens.* Ná szyi pełno zbroi, *mille clypei,* woyná iákás, pojedynki *armatura fortium;* przy Słoniowey kości wieży, *quasi turris eburnea,* płacz *oculi piscine Hesebon.* Nos krwią się oble-

wa,



wa, *Nasus contra succum sanguinis*. A przy pier-  
 śiach pokoy, wesoło *pacem inveniens*. Podobno  
 to Sálomon często nućić, często gorgi stroić Oblu-  
 bienicy swoiey kazał, á niemyślał gárła iey nákar-  
 mić, nápásć. A przyśłowie Polskie niešie, boli  
 gárło, śpiewać dármo, ztąd gniew, ztąd woyná,  
*mille clypei & omnis armatura fortium*. Ztąd nie-  
 pokoy, ztąd bitwá, gębá donoši, gárło woynę to-  
 czy *collum sicut turris David mille clypei*. Czemuż?  
 bo się ieść chce, bo głód, *si non fuerint saturati &* Psal. 58.  
*murmurabunt*. Wybládlá niebogá iáko biała kość 16.  
 sioniowa, *collum tuum sicut turris eburnea*, nie od  
 krety álbo álábástru, czego insze dla białości záży-  
 wáią, ále od pracy, od skrzętności, iáko ciekała go-  
 spodyni, á nie ma żadney rekompensy, żadnego re-  
 spektu, iákże nie ma záplákáć oczu? iák nie ma  
 słocháć? *oculi sicut piscinae Hesebon*. Coraz weźmie  
 po nošie, coraz z nosem wielkim odeiść musi, bo  
 Pan Małzonek niedyskretny, fántástyk nieznosny;  
 wiatrem iey życ káże, iákże nie ma być nos, *suc-  
 cus sanguinis*? iák się nie ma zákrwáwić? kiedy zász  
 pierśi Oblubienicy pokármu pełne są, iáko wieża  
 dobrym mágázyneim opátrzona, kiedy Krolowa iá-  
 ko Mátká karmi pierśiami własnymi poddanych,  
*facta est quasi pacem inveniens*, pokoy święty, zgo-  
 dá, niemász puklerzow, niemász zbroi, *mille clypei  
 & omnis armatura*, pochowane tarcze, miecze  
 w pochwách, połamáne puginály, pokruszone strza-  
 ły, sflowem, nie idzie do ściętey: *facta est inveniens  
 pacem*. Arabicus czyta: *unica pacis, unica salutis*.  
 Tá iedná iest Mátká pokoju, Mátká zbáwienia, co  
 nas żywi, co chlebá ma dosyć, chleb znoši niepo-  
 E koic,



Iud. 7.

koie, niezgody, wydziera z ręku żołnierskich szable, kruszy kopiee. *Ubera mea sicut turris, unica pacis, unica salutis.* Przyśnił się tylko chleb Ge-deoná iednemu Żołnierzowi Madyanitow, *vidi somnium, videbatur mihi; quasi subcinericius panis, volvi, & in castra Madian descendere* aż ow chleb namioty rozruca, zbroynych Madyanitow czyni bezbronnych, rozpędza woysko, *cum venisset ad tabernaculum percussit illud & terre funditus coe-quavit.* Ták mocny iest chleb, kto go nie żałuje; chlebem czy żołnierzá; czy nieprzyaciela łatwo uymiesz. *Ubera sicut turris, facta est pacem inveniens.* Dla tego tá Krolowa cielzy się pokojem, że pierśiami swoimi, karmi swoich, że u niey wieże, bástiony, spiżarnie prowiántem upákowáne. Lubo to Koronie naszey Polskicy niepomóże, bo chociaż oná wnętrzościámi swoimi. nietylko pierśiami ták wiele woysk karmi, á przecię *non invenit pacem*, nie zna pokoiu, wiszą nád kárkiem iey *mille clypei, & omnis armatura fortium*, Moskiewskie, Szwedzkie, Sáskie skwádrony, sámá Polska milicya ciężka, nietylko chleb wytoczył się od ubogiego gośpodarzá, *in castra Madian* do rożnych obozow (niby przyacielskich, tylko bez przyiáźni naszey,) ále też cáłe obory stodoły, śpichlerze; w polu ieszcze kłaniáią się żołnierzowi mędle y kopy, iáko Iozefowi we śnie snopy, á nie mogą wyprosić pokoiu. Pámietaycież Pánowie Gwáránci! że was kiedy chleb Polski pobiie! *percussit panis tabernaculum.* *Ubera mea quasi turris,* Też pierśi, ktore karmią, są fortecá; z ktorey ármátá ná niewdzięcznych biie. Uczony Honorius, w osobie tey Krolowy, reprezentuie nam Kościół Boży ktory iáko mur mocny



cny y niezwyćiężony, bo *in Petra Christi, Petra autem erat Christus*, ná węgielniku gruntownym o-  
 fadzony, *ipso summo angulari lapide Christo JESU*,  
 który iako pierśiami swoimi nas karmi, kiedy nas  
 karmi ámbrozyą łask hoynych Niebieskich, karmi  
*lac Panis Eucharistici*, Utáionego w białym chle-  
 bie JEZUSA Chrystusá, karmi *lac doctrine* Ká-  
 znodzieyskich, Spowiedniczych, Duchownych exor-  
 tácyi. *Ego sum murus, & ubera mea sicut turris*,  
 ná ktore mieysce pismá S. pisze dowćipny *a Lapi-  
 de: Ego sum constructa per opificem Christum, de  
 vivis lapidibus Electis Dei, ubera mea, Doctores qui  
 lac mihi doctrine præbuerunt.* Uczony Philo, do  
 moiey propozycyi, w Krolowy tey, duszę naszą so-  
 bie imáguie. Oná murem się stáie przez státe-  
 czność w cnotách świętych, *ego murus*; ieý pierśi  
 pokármu pełne, są wieżą, fruktámi Duchá S. pro-  
 wiántem częstych Kommunii opátrzoną *& ubera  
 mea sicut turris*: tá to iest wieża z którą być nam ná  
 wieki; tá to iest wieża naszą domowa, którą codzien-  
 nie zásiadać nam trzebá; *intra te ipsam sublimi pas-  
 su contemplationis, ne Deus intret tecum in iudicium.*  
 Tę wieżę, duszę naszą, iák naylepiey przewidować  
 nam należy *pane & aquá*, chlebem Eucháristy-  
 cznym częstego záżywánia Ciáła y Krwi Chrystu-  
 fowey y wodą kryniczną łez z serca skruszonego  
 wynikájących; słowá pomienionego Doktorá: *Ani-  
 ma Sancta murus est per firmitatem virtutis, & tur-  
 ris per celsitatem orationis, in qua consequitur ubera,  
 & lac doctrine, & spiritus.* W ten czás duszá po-  
 bożna znaydzie wieczny pokoy, *unica pacis, uni-  
 ca salutis*, iedynaczká zbáwienia wiekuistego, kie-  
 dy w pokarm cnot świętych, náuki Duchowney,  
 doskonálych kontemplácyi opátrzona będzie, w ten

Cornel &  
 Lap. hic.



czas odważnie zność będzie *castra Madian*, co w Hebráyskim znaczy *castra Iudicij*, *castra litigantis*, beśpieczna stánie przed sądem Boskim, rugowác będzie ádwersarzow piekielnych, kiedy *subcinericio pane*, chlebem y winem Euchárystycznym, to iest Ciálem y Krwią Zbáwicielá nášego JEZUSA Chrystusá, dobrze się uprowiántuie; ten to iest Przenayświetszy Chleb álbo pod Osobami Chlebá żywy IEZUS, *qui percussit tabernaculum Madian*, łamie szyki szátánskiey potencyi; w proch rosypuie naywiękŝe máchiny grzechow nášych, *fabricaverunt peccatores*. A wiecież co! Páństwo moje, chcećie, żeby duszá wászá byłą wieżą pokármu, byłą pierśiámi pokarmnymi, ktorými ná całą wieczność żywić się trzebá? chcećie, żeby byłą *unica pacis*, *unica salutis*, iedynaczká pokoiu wiecznego, zrzucćie z szyi wászych, *mille clypeos*, & *omnem armaturam fortium*, przez ustá wyznájące przed Spowiednikiem, zrzucćie tarcze ochrániájące siebie; záfłaniájące, wymawiájące grzechy, *nuda peccata*, *nuda veritate confiteri fas est*: ogrodki wszelkie, niepotrzebne inwestytury złego uczynku, są to puklerze, ktore bronią, żeby łáská Boska do nas niemiáła przystępu; zrzucćie z gárła y pokruszćie miecze, pugináły ná śmierć duszę ráżące, grzechy śmiertelne, strzały ogniŝte niewŝtydliwego Kupidyná, kópie gniewliwego Marsá, rogi nieŝtáteczney Luny cokolwiek moŝe być ármatury szátánskiey pod nogi, to skłádayćie Namieśniká Chrystusowego; dopiero *invenietis pacem*; wieŝa tá duszá wászá, nie będzie wam *in pœnam* ále *in salutem*: Trzebá przy tym, żeby oczy nášze były, *sicut piscine Hesebon*, żeby opływały záfŝe źrzodłámi łez pokutuiących, dopiero się



się w Chleb święty, dopiero w prowiánt Ciąłá y Krwi Chrystusowey dobrze opátrzymy; dopiero duszá ná-  
 szá mieć będzie *ubera lactantia*, ktorým się ná cá-  
 łą wieczność pośilác może. Mamże iuż záśieść tę  
 więz? *Intra te ipsum, ne Deus intret tecum iudicium.*  
 Albo lepiey zásiądę więz Bárbáry Święty, bo tá iuż  
 dobrze uprowidowána w Chrześc Euchárystyczny, y  
 w krynice łez pokutuiących. Święta Panno y Mę-  
 czenniczko, *pax in virtute tua, & abundantia in*  
*turribus tuis.* U ciebie pokoy, u ciebie wszelkie be-  
 śpieczeństwo, twoiá wieża *uber lactans*, pełna nie-  
 bieckiego pokármu; pozwól, żebym w niey wysie-  
 dzał, náznaczoną sobie, *ex decreto contumaciae*, wię-  
 zą. W twoiey wieży lustr dobry y światło niebie-  
 skie mieć będę, bo przy oknách trzech ná honor  
 Troycy Przenayświętszey otwártych ośiądę, á zaż  
 przez te szyby twoie prędzey ná mnie Sędzia  
 łaskawy weyrzy. W twoiey wieży, BOG sam  
 rezyduje, iáko czytam ná wierzchu iey inskrypcyą,  
*turris fortitudinis Nomen Domini ad ipsum currit ju-*  
*stus, & exaltabitur.* Wieża mocy wielkiej Imię  
 Páńskie, do niego ucieka się sprawiedliwy, y będzie  
 wyniesiony. W wieży twoiey Jmię Troycy Prze-  
 nayświętszey wyrázone, pewny káżdemu do ciebie  
 się uciekáiácemu obiecuie ráunek. W twoiey wie-  
 ży, nikt nie zgłodnieie, bo ty utáionym w Chlebie  
 Bogiem száfuiesz, nikt nie uprágnie, bo u ciebie są  
 zrzodlá łez, ktorými oschłe grzeszniká oczy suple-  
 mentuiesz. Kto wyliczy? iák wiele po świecie ty-  
 siący páfuiących się z śmiercią w ośtátnim zgo-  
 nie tak długo utrzymywálá, aż skruszone serce oko  
 łzami záláło, áżeś ich nákarmiłá Ciálem Chrystu-  
 sowym w Przenayświętszym Sákrámenćie przyto-  
 mnym

PROV. 18.



mnym. Iák wielu iuż umárłych, przez twoię przyczynę znowu ożyło, żeby się byli grzechow wy--spowiadáli, y ná drogę wieczności *Viaticum* wzięli ! iák wielu z palá, z koła, z szubienice, przez kilká dni żyjąc zá twoią protekcyą pozyškáli łáskę Boską, że bez Spowiedzi y Kommunj Świętey umrzeć nie mogli ! wiele by mi času wzięło, wyliczać twoie dobrodzieystwá, ktoreś roźnie roźnym świadczyłá; á iuż czas zásieść wieżá; więc zásiadam, miey stáranie o mnie Bárbáro Święta. Pánie JEZU moy w Przenayświętšym Sákrámenćie utáio--ny ciebie upraszam y suplikuię, pošilay mię tobą łáмым, day mi z pierśi swoich, day z otwártego boku Krwi Przenayświętšzey ná zákropienie prágnienia mego. Y owšem day mi to Pánie, żebyś cię wednie y w nocy prágnął, wednie y w nocy łáknął, nienásyconym nigdy áffektem. Prágnę cię, łáknę cię, JEZU, nietylko *in fundo* tey wieży, nietylko w tym tu Košće, ale gdziekolwiek ná świecie znáyduią się Košćioły, ofobliwie gdzie náleżytego pošánowania w Przenayświętšym Sákrámenćie niemasz, po tyśiąc kroć million rázy pozdrawiam cię zá wszystkie wzgárdy niepošanowania, kontempty ludzkie. Day mi się JEZU wszystkiego, abym się tobą ná wieczność uprowiántował, w ktorey ty kroluiesz y krolowác będzieś ná wieki

A

M E

N.



KA-



# K A Z A N I E

## Ná Święto MIKOŁAJA S.

*Quidam homo.* Matt. 25.

**U**żem odsiedziać wieżę Bąrbary Świętey, P. M. ieszcze *restat* do wypełnienia dekretu *ex contumacia*, żebym grzywny zapłacił, dopiero *locum standi* w łtubie Trybunałskiey mieć mogę. Ale zkądże ia ubogi Zakonnik grzywny zapłacę? o kredytorą teraz trudno, á trudniey ieszcze o pieniądze, bo ich dobrze upleniły *exakcyę* woysk Cudzoziemskich, którym się to w sámey rzeczy przypisać może, co *per ironiam Eliphas Themanites* Iobowi ná oczy wyrzucał *abstulisti pignus fratrum sine causa, & nudos spoliasisti vestibus.* Zastawy, argenterye, kredenle Dziadow, Prądziadow, perły, zausniczki, manele, kleynoty wyprawá Cor Szlacheckich, ná pálety, ná szofy, ná kótrybucye wynieść z domu musiály; nági náwet niewybiega się; bierze niedytkretna exekucya y z nágiego, *nudos spoliasisti*; coż wziąć z nágiego? kiedy nági? ze skory łupi żołnierz ubogiego chłopká, z pod fercá oštátniego groszá dobywa, *nudos spoliasisti.* To iuż trudno w Polszcze o pieniądze; nie masz kredytorá, któryby grzywny zá mnie zastąpił. Słyszę od Ewángelisty Páńskiego o iákimśis Pánu dostatnim; człowiek ma być dobry, *quidam homo*, ktory summy wielkie swoje w interes dáie, *dedit bona sua*, to ten mnie zápomoże ná grzywny; tylko że to Pan iákiś možny, niebeśpieczna mieć z nim spráwę, iák ná czas náznaczony *non eris solvendo*, iák ná termin niezapłacisz, álbo raty niewydasz



Luc. 19.  
21.

Gen. 41:

wydasz, wieczne cię czeka poddaństwo; co większa, *tollit quod non posuit*, winnego czy niewinnego grabi, odbiera czego nie dał. *Periculose plenum opus aleæ*, dłużyć się Potentatowi. Egypcyanie podczas siedmioletniego głodu przyszli z supliką do Pháraóna, żeby im wygodził zboża, angażując mu dobrą y majątnośći swoje; ná taki oblig, ocho-  
tnie Krol pozwala, wydaie z szpichlerzow Krolewskich, Ekonom iego Iozef Patryarchá iák wiele kto chce; *accipite semina, serite agros, quintam partem Regi dabitur*. Tá była ná czas obligacya, że zá wygodzone ná zaśiew zboża, mieli czynsz pła-  
cić Egipcyanie; áż prętko potym, w wieczny dług owá dániná poszła, *ex eo tempore, usq; ad presentem diem Regibus quinta pars solvitur, factum est quasi in legem*. Co było z dobrej woli, poszło w prawo, *ex obligatorijs*, poszli w niewolą *subjecit terram Aegypti, & cunctos populos*. Zle się Pánu dłużyć *quidam dedit bona sua*. Jest to właśnie, iáko ná płotkę, złotą wędę zárzuć, trąfi się płotkę ułowieć, ále kiedy szczupak się náwinie, złotą wędę połknie y z nią upłynie, á Rybitw miásto zysku oschnie.

*Aureus in vilem prædam malè mittitur hamus;*

*Qui raptus, magna præda fit ipse gula.*

To y ia niechcę z Pánem Ewangelicznym sprawy mieć żebymi się tak niedostało, iák innym. Widzę w ręku Mikołaiá Świętego trzy bryły czyli trzy grzywny złotá, do niego się uciekę. Bądźże łaskaw Mikołaiu Święty, użyć mi choć iedney grzywny twego złotá, ná zapłácenie grzywien *Parti & iudicio*, żebym miáł wolne *forum* do ro-  
spráwienia się z duszą niepokutuiącą. Iá tym czasem ná tym Kazaniu moim powiem, iż káždy  
prá-



prawowierny Kátolik winien trzy grzywny złotá Pánu Bogu, wiaré, miłość, y nadzieię; będzie to *ad M. N. DEI Sanctificationem.*

*Quidam homo.* Matth. 25.

**D**ług to ná nas wielki P. M. dług ciężki, że-  
smy Wiarą Świętą oświeceni, zá co miłość nád-  
Seráficzná powinniśmy Bogu, z kąd mamy nadzieię  
do pozyskánia miłosierdzia Boskiego, kogoż ná wy-  
płacenie tego długu stánie? zwłaszczá *de proprio*,  
z włásney nászey substáncyi, z sámych dobr nátu-  
rálnych, bez záciiagnienia dobr supernáturálnych,  
łáski Boskiej, upádłego człowieká dźwigáiącey, u-  
twierdzáiącey. *Quid habes? quod non accepisti?* pi-  
sze Doktor Narodow Páweł S. do swoich Koryń-  
czykow, *si accepisti, quid gloriaris? quasi non accepe-  
ris?* Co masz dobrego z siebie Kátoliku, czegoś  
niewziął od Boga? á ieżeliś wziął, czemu ztąd się  
chlubisz, iákobyś niewziął? czemu iák swoje wła-  
sne dobro sobie przywłaszczasz? że jesteśmy w Wie-  
rze Świętey Kátolickiey, że miłuiemy według mo-  
żności nászey Boga, że mamy ufność w miłosier-  
dziu iego, nie iest to násze; nie mamy tego z sie-  
bie ále z nieskończoney dobroci y łáski Boskiej.  
Iák wiele tysięcy millionow ludzi pogáńskich iest,  
y było! iák wiele niedowiernych Zydow żyie y  
żyło bez Wiary Świętey, á zátym y bez miłości  
Boskiej, bez żadney nádzici zbawienia, że im Bog  
tey łáski nie dał, bo niepowinien. *Gratuito Deus  
iustis impertitur gratiam, quam dare non tenebatur,  
nec tenetur.* Theologia święta uczy. Zadney o-  
bligácii, żadney powinności Bog nie ma, żeby nam  
dał łaskę swoię; żeby oświecił światłem Wiary S.  
**F** czyli



Mai 45. 9.

Matth. 11. 27

Rom. 8. 17.

Cant. 5. 14.

czyli Zydow, czyli Pogánow, ále cokolwiek czyni, czyni z sámej y dla sámej dobroći swoiey. Nikt się upomináć u niego, iák długu pewnego, łáski iego niemoże. *Nunquid dicet lutum figulo suo, quid facis & opus tuum absq̃ manibus est?* sámá to dobroć Boska spráwuie, żeśmy się w Wierze świętey Kátolickiey urodzili, że Bogá prawdziwego uznaiemy, y iego z sercá kochamy. *Nemo novit filium nisi Pater, neq̃ Patrem quis novit, nisi filius, & cui voluerit filius revelare.* Prawdy Przedwieczney decyzya. Nikt BOGA Syná nie zna, tylko BOG Oćiec, nikt BOGA Oycá nie zna, tylko BOG Syn; y ci, którym BOG Syn obiáwić raczy. *Ergo fratres debitores sumus;* z Páwłem Świętym do was mowię, Páństwo moje, więc dłużnikami iesteśmy Bogu, zá Wiárę Świętą, w ktorey się znáydujemy, zá Miłość Boską, którą mieć możemy, zá pewną nádzieię, którą się karmimy, bo to wszystko z łáski Boskiey mamy. Winniśmy wiele Pánu Bogu, á niemamy nic swego, zkąd byśmy ten dług zapláćili. Coż tu czynić? záciągnąć zkądinąd musiemy długu. Záchwala mi Oblubienicá Niebieska Koronatá swego, że ma być Pan hoyny, záwsze ręce iego pełne złotá, pełne pereł, álbo zástąpi náš dług, bez interessu, álbo da ná interes, *manus ejus tornatiles aureæ, plenæ hyacinthis.* Ręce iego ze złotá toczone, prętkie, obrotne iák kołko, iák wrzećiono, trudno ich doyrzeć, czyli w dániu eleemozyny się spieszą, czyli nágich odziewáią, prágających náprawáią, łáknących karciá, y cokolwiek być moze uczynkow miłosiernych, *manus ejus tornatiles aureæ.* Tigurinus czyta, *manus ejus orbes aurei.* ręce iego złote sfery, podobno od okrągłej monety



monety od okrągłych dukatow Lewow, luisdorow, ktorými liberálistá ten ochoczo száfuię; iákoż piekna to w Pánie káždym, kiedy nie w szkátule u nich złoto, iáko niewolnik ięczy, nie w skárbcu wieżę odśiada, niepod młotem pokutuiącey áwárycyi zostáie, ále w rękách Pańskich, żeby záfwsze pogotowiu było, czyli ubogich ludzi ráutowáć, czyli Kościoły, Domy Boskie okrywáć, czyli ná inne miłosierne expensy. U drugich ięzyk złoty, ále nie ręká, wielkie obietnice bywáią, rzadkie donátywy. Ták iáko o pewnym Xiążęćiu Wálenckim y iego synie piszą, iż on nigdy tego nieuczynił co mówił, nigdy nie dał co obiecał, syn zaś iego *è contrario*, nigdy otym nie mówił, co miał uczynić, obietnic żadnych nieczynił, á dawał. *Pater Dux Valentiae nihil eorum fecit, quae dixit, filius nihileorum dixit; quae fecit.* Złota ręká u Páná być powinna, nie ięzyk. Nágradził to osobliwie Pan Bog Ewágryuszowi Senatorowi Alexándryjskiemu y Philozofowi zacnemu przytym, ten slysząc z Ewángelij owe słowá *omnis qui reliquerit, Domum &c: centuplum accipiet*, ná który text Kazánie miał Alexándryjski Biskup, kto dla Páná Bogá co uczyni, stokroć odbierze, poszedł zaráz po Kazaniu do Biskupá, y oddał mu trzystá grzywien złotá, ná potrzeby Kościelne y ubogich ludzi, pretenduiąc od niego kárty, iáko zá trzystá grzywien, odbierze trzykroć sto tysięcy grzywien, złotá. Dał mu kártę Biskup, tym czásem Ewágrius umiera niewziáwszy *centuplum*, dla tego każe owę kártę z sobą do trunny włożyć. Cud wielki Wszechmocności Boskiej! pokázuie się Ewágryusz po śmierci Biskupowi oznaymuiąc, że iuż zá swoje trzystá grzywien złotá, stokroć odebrał, y każe w trunnie

Gratianus in  
libro 2. homi-  
me de Co-  
ur. Max. 179.

Matth. 29. 19

In hist. Eccl.  
Alexan.



kwitu szukać, stało się, otworzył Biskup trunnę, y znalazł kwit w te słowá piśany: *Redditum est mihi debiti centuplum, nec habeo, quod à te exigam*, przytym podpis ręki iego, *Evagrius manu propria*. Ewagriusz ręką własną. *Manus eius orbes aurei*. Niebo masz w ręku Kátoliku, kiedy złotych sfer czyli Krymczykow, czyli Luidorow, to iest złotych Bożkow nie grzebiesz w ziemi, álbo nie więzisz w szkátułách, w kofrách, w lochách, ále ie hoyną ręką rozrzucasz. Niechwałę Iákubowi, że on złotych Bożkow Labana zákopał pod Terebintem, *dederunt illi omnes deos alienos, & in aures aureas & infodit eos subter terebinthum*. Nielepieyże to było ztopić te zausńnice, te złote Bożyszczá, á co osobliwego spráwić ná ozdobę Páńską! ták iáko Gedeon uczynił, który wśzystkę ze złotá y srebrá zdobył od Mádyanitow, obrocił ná Ephod, to iest ná Kościelny áppárat, *fecit ex eo Gedeon Ephod*. Iustinus Cesarz skarb swoy Cefárski zákopał w páłácu, náznaczył go w prawdzie Krzyżem misternie z marmuru wyrobionym, ále coż potym, kiedy w ziemi dármo leżał. Trwał zákryty ten skarb áż do czásow Tyberyusza III. który zá złe máiąc, że po Krzyżu ná marmurze wyrobionym chodzono, wybrać owę posádkę kazał y znalazł skarb Iustyná, y zaráz go między sieroty, między ubogich ludzi rozdác kazał. złota ręká Tyberyusza, popráwiła łákomstwo Iustyná. *Manus eius orbes aurei*. To to ręce godne *imperio orbis*, godne pánowánia, ktore są hoyne; lepiey służącym Krzyżowi Chryśtusowemu w potrzebách ich dopomóc, ániżeli pod sygnetem Krzyża zápieczętowane w ziemi gdzie chowác skárby.

*Manus*

Gen. 35.

Jud. 8. 37.

In Theatro orbis.



*Manus eius orbes aurei.* Vatablus czyta; *manus eius annuli aurei.* Ręce jego pierścienie złote. Albo nie dosyć Pánu pálce sygnetámi, obrączkami, pierścieniami zdobić? nie cáłe ręce; *manus ejus annuli aurei.* Pan to znáć baczny, ma respekt *inmerita* Dworzánów swoich, przyaciół, poddanych swoich, pełne ręce jego sygnetów Dignitárskich, Kánclerckich pieczęci, u niego w ręku *annuli Pontificales*; Biskupie, Práłackie *insignia*, którymi záslużonych sobie Ministrow chce udárować, *manus eius annuli aurei.* Piekny zaszczyt Áegypskiego Koronátá Pháraóná, Iozef, ktorego z niewolniczey guni wyzuwšzy, Xiążęcą okrywa purpurą, zá iedno tylko mądre *consilium*, zdeymuie z siebie złoty láncuch, bierze z ręku Krolewſki Sygnet, żeby Iozefá przyſtroił, y pierwšzym Áegiptu Xiążęciem wyſtáwił. *Tulit anulum de manu sua, & dedit eum in manu ejus, & collo torquem auream circumposuit.* Niemniey hoyny Jonathás Krolewicz Izráelski, ktory zá uczynioną w oczách cáłego Woyská z Goliatem odwagę, Dawidá, zdiąwšzy z siebie suknie, odpiąwšzy broń regálizuje; *expoliavit se Jonathas tunica & dedit eam David.* Złote ręce Páńskie, ktore záslużonemu czyli dworzáninowi, czyli żołnierzowi nieſą ſkurczone. Czy nie Dworzániná iákiego, álbo żołnierzá to ręká? pełno ná pálcach obrączek, pełno pierścieni; zkądże? Iegomość ielzcze Káwáler? gdzie przyiedzie tám ſię żeni, tám weźmie obrączkę, tám pierścień, á do weſela do ſlubu nigdy nie przyidzie; niegodzi ſię záwodzić ludzi!

*Sola placet superis inviolata fides.*

Iákoż y niezdobią też Żołnierzá złote obrączki.

F 3

*Manus*

Gen. 41. 41.

1. Reg. 18. 4.



PSAL. III. 7.

*manus ejus annuli aurei.* Ieszcze coś więcej w ręku tego Pána widzi Oblubienicá, *manus ejus plena hyacinthis.* Ręce iego pełne hyácintow, pełne kámieni drogich, Symmachus czyta, *tharsis*, co znaczy morze, álbo morskiego koloru perły. Rzekłbym że ten Pan umaczał w cudzey fortunie ręce, *manus eius plena maris*, bo słoność łez, podobieństwo ma do wod morskich. To złoto, co się w ręku u niego świeci, te dyámenty, te hyácynthy, te perły, łzy to są, łzami ludzkiemi oblane, bo z krzywdą ludzką nábyte. Dármo y tego o Pánie tym mówić, ktorego hoynność pánegiryzuie Prorok, *dispersit, dedit pauperibus, justitia ejus manet in seculum.* Rozrucił, nietylko rozdał fortunę swoją między ubogich poddanych, sprawiedliwości Pan pełny, nic bezprawnie nikomu niewziął. Podobnieyby mówić, że on ręką Páńską łaskawą, oćiera łzy záplákanych ludzi, iáko perły zbiera, y szácuie sobie płácz poddanych. Poetowie piszą, że Aíax Greckich Woysk General, w Hyácynth się przemienił. *Manus ejus plena hyacinthis.* Piekna kiedy u Pána w iedney cenie doświadczony Mąż, co hyácynth, co nieofszácowána perlá; kiedy ná rękách swoich piástuie *Ajaces*, piástuie chorągwie, pułki, ktore ná obronę Wiáry Świętey włásnym grofzem trzyma. *Manus ejus annuli aurei, plena hyacinthis.* Widzę ia, że z ręku hoynego koronata tego z grzywien, ktoreśmy Bogu winni, wiáry, miłości, y nádziei, wypłácić się możemy. Iákoż trzy rzeczy w tych ręku Páńskich ia upátruię, złoto; *manus ejus aureæ*; pierścienie, *manus ejus annuli aurei*, hyácynthy, *manus eius plena hyacinthis.* W złości, złotą mamy ku Bogu miłość; iáko ia sam Pan



Pan u Apokályptycznego Ianá S. zowie, *ſvadeo tibi apud me emere aurum ignitum, charitatis*. W ręku moich złoto ogniſte miłości, u mnie go życzę nábyć. W pierścieniách, których pełno ná rękú Páná, mamy ſygnet Wiáry ſwiętey, *ſubar-rhaſti nos annulo fidei*. W Hyácyntách, ktore wodnego, álbo niebieſkiego ſą koloru, mamy nádzieie, ktora w morzu miłoſierdzia Boſkiego, w Niebieſkiey providencyi zátapia ſię. Tego ieſt zemną ſentimentu uczony Richardus. *Manus aureae plenae hyacinthis, lucent, per Divinam Sapientiam, quia Sapientia eſt lux vera, quae illuminat in fide omnem hominem, quidquid agunt, agunt ſpe, & amore bonorum coeleſtium*. Te to ſągrzywny, ktoreſmy winni Bogu, *Fides, Spes, Charitas*, bo z ręku Wſzechmocnoſci iego ie mamy, on komu chce udziela tych dárow, y wypłacić ſię zá nie ináczey niemożemy, chyba temiz ſámemi dárami od niego záciágnionemi. Ták iáko ſługá, ktory pozoſtał Pánu ſwemu dług iáki, á niema zkądby go záplácił, otrzymuie od Páná łáskę, że mu z ſwoiey ſzkátuły dáie tylą kwotę, iáką on winien, żeby ſię nią Pánu wypłacił; y ták Pan kontent, że ſługa, to co miał dárem od Páná ſwego, oddáie zá dług, ktory był winien. *Gratia Dei eſtis ſalvati per fidem*, piſze w Liſcie ſwoim *ad Epheſeos*, Páwel S. *& hoc non ex vobis, Dei enim donum eſt*. Przez wiárę, doſtępuiemy zbáwienia, á wiárá nie ieſt z nas, ále z łáski Boſkiey, bo ieſt dar Boſki, tym tedy, co nie ieſt náſzego, ále od Bogá wypłacamy ſię Bogu. Toż o miłości, toż o nádziei mowi ſię, bo áni kocháć Bogá możemy, ieżeli on ſam nie wzbudzi w nas tey miłości, *iubes diligere, da quod iubet*. Mowi Auguſtyn Święty; áni

ufnoſć

Ephes. 2. 8.



ufność w nas będzie pewna, ieżeli nieprzytąpi łaska Boska, w którą ufać możemy. *Et hoc non ex nobis, Dei enim donum est.* Ieszcze wrym Pánie *manus eius tornatiles aureæ* kogoś więcej upátruie Mikołaj S. Páterz złotych ręku, bo w ręku iego widzę trzy breły złotá ktore ná posag ubogich Pánienek obraca. Złote ręce, święte ręce, ktore tak skár-bámi Kościelnemi száfuią! nie ná światowá pompe, nie ná krewnych, y wyniesienie Fámilij swoiey, nie ná zbytki ten S. Biskup dochody Kościelne łoży ále ná Szpitale, ná ráunek podupádłych owieczek wsfy-  
 stko swoje dobro konsekreue. *Manus aureæ, manus eius munificæ* On iako *sponsus Ecclesiae*, przy Páterzkim sygnećie, *manus eius annuli aurei* záslubia sobie trzodeg swoieg; záslubia Bogu *annulo fidei*, utwierdzáiąc lud sobie powierzony w Wierze Świętey Kátolickiey; iego ręce, *manus plenæ hyacinthis*, pełne hyácynthow, pełne cnot Niebieskich, uczynkow miłosierdzia. W ręku iego codziennie przy Ofierze Mszy Świętey świecił ow Ptzenayświętszy Hyácynt, utáiony w Przenayświętzym Sákrámenćie BOG, ktorego, on y sam z gorącym záwfsze áf-fektem pożywał, y owieczki swoje nim karmił. O gdybym się mógł zdobyć áby ná ieden ákt, áby ná ieden áffekt gorącey miłości Boskiey, którą pá-  
 lał Mikołaj Święty! o gdybym mógł uczynić áby ieden ákt Wiáry, Nádziei, táki iákíe Páterz ten Święty zwykł czynić! spraw to w nas, spraw w Audytorze moim, Mikołáiu Święty, żebyśmy rowną twoiey, miłością Boską záwfsze páłali, że-  
 byśmy w Wierze świętey; w nádziei zbáwienia ná szego, nigdy nie ofycháli. Ia teraz z osobná ná siebie supplikuię užyc mi ná wypłácenie grzywien  
*parti*



*parti & judicio*, trzech twoich grzywien złota; Mi-kołaiu Święty, iakoż y wypłacam się zaráz. Wie-rzę, y uznawam Bogá iednego w náturze, troynego w Osobách, ták się między sobą roźniących, że ni-gdy rozdzielne, nigdy rozłączone być nie mogą, ták nie rozdzielne, że są *inconfusæ*, nie zmięszá-ne, ále insza Osobá Bogá Oycá, insza Oso-bá Bogá Syná, insza Osobá Duchá Świętego, á przecię ieden Bog; Bog Oćiec iest w Synu, Syn Boży iest w Bogu Oycu, Duch Święty y w Bogu Oycu y Synu ieden Bog nierozdzielny w náturze, lubo we trzech Osobách. Kocham y prá-gnę cię kochać bárdziey á bárdziey Boże moy, nie dla nagrody chwały wiekuištey, áni dla boiáźni o-gniá piekielnego, ále żeś iest nieskończona dobroć; wiecey niż Cherubinowie, niż Seráfinowie, wiecey niż Aniołowie, Archániołowie, wiecey niż Święci Apostołowie, Męczennicy, Wyznawcy chcę cię u-kochać iedyne Dobro moje. Ufam w niezbrodzo-nym Miłosierdziu twoim, że iakoś mię stworzył, bez żadnych zasług moich, iakoś mię odkupił niemáiąc względu ná osobę moję, ták mię zbawisz nie baczác winy moiey. Tymigrzywnámi wypła-cam ci się Boże, á proszę przy tym bądź mi łáská-wym przy ferowániu sentencyi ná stráśznym Try-bunale twoim.

A  
M E  
N.



G

KAZA-



# K A Z A N I E

## Ná Niedźielę II. Adwentową,

*Ecce mitto Angelum meum ante faciem meam. Matth. II.*

**A**m się spodziewałam P.M. że się dziś miał zagać Trybunał Páński, aż widzę Sędziá Naywyższy tylko *Superarbitrum*, álbo Przyiaćielá zsyła, żeby sprawę naszą zagodzić. *Ecce ego mitto Angelum.* Anioł iest to nasz przyiaćiel wielki, iáko o nich mowi Psalmista Páński, *amici mei & proximi mei adversum me, appropinqua-verunt, & steterunt.* Przyiaćiele moi, naybliźsi moi przeciwko mnie stánęli, co Wielki Doktor Bázyli S. Aniołom Páńskim przypisuje, *amici mei & proximi nostri sunt Angeli, qui adversantur malis actionibus nostris, ut nos sibi uniformes reddant, quod veræ amicitie signum.* Twarz Páńska, *ante faciem meam*, znaczy Sąd Boski, sprawiedliwość, gniew Boski, iáko wyrozumiewam z tegoż Psalmisty Páńskiego, *non est sanitas in carne mea à facie iræ tuæ*, Origenes przydaje *à facie iudicij iustitiæ tuæ*. Iákoby to iedno było, gniew Boży, sąd Boży, sprawiedliwość Boska; więc kiedy Bog u Proroká, od Ewángelisty, állegowánego mowi, *ecce ego Angelum meum mitto ante faciem meam*, iákoby mowił, *mitto amicum, ante iudicium.* Posyłam przyiaćielá przed sądem moim, żeby ugodził sprawę, niż przyidzie przed Trybunał. Iákoż *Santa & verecunda cogitatio est, lites execrari.* *Iureconsultus* pisze; co też áprobuie Proverbialista Páński, *honor est homini, qui separat se à contentionibus.* Sława

Psal. 37. 12

S. Basil. hic.

Psal. 37. 4.

Ff. 4. tit. 7.  
l. 6. 1.

Prov. 20. 3.



wá to iest káżdego uciekác od kłotni práwnych. Sam Zbáwiiciel nász kánonizuje tych, ktorzy pokoy swoy lubią *beati pacifici*. Niepiekná Kátolikowi po Grodách, po Trybunałách się włoczyć, kiedy to może przyiaćielska ugodá uspokoić. Niepiekna bárdziey kłotániny, niż zbáwienia duszy swoiey pátrzeć, dni cále *in strepitu juris* trawić, co też Gálátáńczykom swoim gáni Páweł Swięty, *si invicem mordetis, videte ne ad invicem consumamini*, kiedy się miedzy sobą tak kłóćcie, kłóćcie, pátrzaćcie żebyście się żywo niepoiedli. *Peccatum diligit, qui diligit rixas*, mowi Sálonon. Grzech kochasz kiedy niezgodę kochasz. Dla tego miły Bogu, dla tego błogosławieństwo ná wszystko swoje pokolenie odbiera Abráám, że dla kłotni dobrowolnie ustępuje Lothowi Ziemi świętey, *si ad sinistram ieris, ego dextram tenebo, si dexteram elegeris, ego ad sinistram pergam*, żeby do práwá nieprzyszło dla skiby ziemi, dla trawy, o którą miedzy ich pástuchámi zwadki powstawały, *ne quæso sit iurgium inter me, & te*. Záwstydzá nas przed Trybunałem Boskim Pogánie, bo tak Lipsius w polityce swoiey o Turkách pisze, iż kiedy ieden ma co do drugiego, *Actor* to iest stroná ukrzywdzona, przychodzi *ad reum*, do obwinionej strony, y cytuje go naprzód *ad iustitiam Dei* przed spráwiedliwość Boską, á potym idá do sędziogo y bez żadnych protelacyi, excepcyi, odwłok, kto co komu winien oddać musi. Chiloná Greckiego Senatorá, trzy litery złotem odlane zawieszone były w Delfách ná Báłwanie Apolliná, to iest, dwa N. N. y trzecie *Ædipthongum*. Co znaczyło, *nosce te ipsum, ne nimium cupias aris alieni & litium miseriam effugies*. Złote słowá co osobliwie

Matth. 5. 9.

Gal. 5.

Prov. 17. 19.

Gen. 13. 8.

Lipsius.

Bruff. 1. 3.

c. 7.



*ad officium Iudicis* należy, *pacem partibus ante litigium suadere*, stárąc się pogodzić strony, niż do prawá przyidą. Czyni to nasz Sędzia Naywyższy JEZUS *ex officio*, kiedy nam wysadza przyaciela, *ecce ego mitto Angelum meum*, żeby nas Káznodzieiów z duszą niepokutującą pogodził. Ale czemu Anioła posyła? Przyaciela każdy dobrze rádzący ma być Aniołem, otym mowić będę. *Ad M. N. Dei Sanctificationem.*

*Ecce ego mitto Angelum meum &c.*

**M**İŁo ná to pátrzeć P. M. kiedy Przyaciela z Przyaciелеm żyie iáko Anioł, podobnieyszy do Anioła niż do człowieka. Ale iákże żyć, iák konwersować z Aniołem, kiedy się nie da widzieć? *Quis sanus sapiens spiritus corporeos esse dixerit?* mowi Grzegorz S. kto widział Anioła w cieie? czemuż Xiążę Philistyiński Achis Dawidá ma zá Anioła? *scio quia bonus es tu sicut Angelus Dei.* Pánie Krolu moy iáko Anioł Boży iestes. Dawid był człowiek iáko y my, á przecię Aniołem się stáie Xiążęciu Philistyińskiemu, Aniołem Miphibozethowi; bo iák tego, ták y támtego był przyaciелеm. Zá Achisá honor y zdrowie, będąc *in exilio*, wygnány od Saulá, z swoim żołnierzem stawá, *quid invenisti in me ut non veniam & pugnem contra inimicos Domini mei Regis?* Miphibozethá do stołu swego Krolewskiego przyimuie, *posuisti me inter convivas mensae tuae.* Anioł nie człowiek, kto dla przyaciela życie łoży, kto przyacielowi chlebá nie záłuie; iednakże *officio est Angelus non naturá*, Anielskie ma cnoty przyaciela dobry, chociaź niema Anielskiej nátury. Przecięż y przyaciela ma być lu  
bo

Gregorius in  
1. 4. Psal. c.  
29.

1. Reg. 29. 9.



bo *non invisibilis*, iáko Anioł, ále *raro visibilis*; nie często się ma skłaniać, gdzie go rádo widzą.

*Nempè fugá ceptus crescere sœvit amor.*

Iáko tám ktoś o swoim przyiacielu mowi, *non fugis, ut fugias, ut capiare fugis*. Przyiaciel Bo--ski był Koronat Izráelski Dawid, *inveni David virum secundum cor meum*, á przecię się on przyzná-  
ie, że zdáleká záuwsze chćiał być od Páná, *intelle-*  
*xisti cogitationes meas de longe, semitam & funiculum*  
*investigasti*. Zdálekás widział myśli moie, szukałś  
ścieszek moich, iák po nići kłębka dochodziłś  
mnie. Czemu nieznáczne ścieszki Dawidowe? cze-  
mu? iák kłębka po nići dochodzić go trzebá? bo  
zdáleká záuwsze chćiał być od Páná, żeby w czym  
przeciwno przyiáźni niewykroczył szukać trzebá,  
żądać trzebá przyiaciela, nie żeby był nátrętem  
iákim:

Psal. 138. 5.

*Quo plus diligeris, conspiciare minus.*

Sálonon prosi Krolowy swoiey, żeby się mógł  
znia widzieć, y rozmowić, *quæ habitas in hortis*  
*fac me audire vocem tuam: amici auscultant*. Rezy-  
dentko Dziárdynow, odezwyi mi się, przyiaciele  
twoi chcą słyszeć głos twoy. Krolowy ná Pokoiách  
w ápártámenćie Krolewskim być przystało, nie mię-  
dzy drzewámi po ogrodách blákać się, á przecię  
tám ieý námiłszy spoczynek, *quæ habitas in hortis*,  
bo w ścisley chćiała być przyiáźni, która z obe-  
cności powszechnieie, dla tego dáleko od Sálo-  
moná stroni, y iemu sámemu stronić od siebie  
każe, *fuge dilecte mi, assimilare capræ*. Chce go  
mieć iáko dziką kozę, która áni ugłaskáć, áni się  
da widzieć. *Angelus invisibilis amicus raro visi-*  
*bilis*. Przyiaciel iáko Anioł, nie da się często wi-  
dzieć.

Cant. 8. 14.



Theodor in  
e. 13. Eipst.  
ad Cor.

dzieć. Ieszcze przyiaćiel ma być iák Anioł w rozmowie; iákże Anioł mowi? iáki iego ięzyk? *Angelorum lingvæ sunt quæ non sensu, sed intelligentiâ percipiuntur*, piſze uczony Theodoretus. To przyiaćiel, co myſl wie przyiaćielá; nie trzebá go wiele proſić, nie trzebá ſupplik podawać, długo we drzwi kołátáć, wprzod niſz záczniesz indygencyą twoię reprezentowáć, iuſz on wie czego potrzebá, uczyni. Iáko tám komuſ przypiſáno

*Quem gravior fortuna premit?*

*Et non ipſe vocas, metuit, ſi, fortè, rogare.*

Dan. 1. 3.

Nábuchodonozor zwołáć kazał wſzytkich wiſzczkow w Páńſtwie ſwoim znáydujących ſię, żeby mu zgadli co myſlił, á bárdziej co mu ſię ſniło.

Dan. 4. 5.

*vidi ſomnium, & mente confuſus ignoro quid viderim.* Zaden z nich niemogł zgádnáć co w myſli Páńskiey było, przywołány Dániel, który tráfił ná rzecz ſamę, áſz zaráz *cecidit Rex in faciem ſuâ, & Danielelem adoravit, præcepit ut ſacrificarent ei.* Iáko Bogu, iáko Aniołowi czyni ádoracyą, że zgadł myſl Páńſką. Przyiaćielem, kolegą go ſwoim Krol czyni, *collega in conſpectu meo Daniel.* Tymotheuſz Xiążę Athenſkie miał ſpráwę *in areopago* przed Trybunałem Athenſkim, gdzie ſzło o honor, y życie iego. Wiele przyiaćioł áſſyſtowáli mu w tey ſpráwie, ále go nikt ewinkowáć nie mogł. Iázon Krol Teſſálſki przyiaćiel Tymotheuſzá wielki, dowiedziawſzy ſię o tym, lubo żadney niemiał od niego noty, przybiegł do Athenow bezbronny z wielkim niebeſpieczeńſtwem ſwoim, ile w cudzym Páńſtwie y ták bronil ſpráwy Tymotheuſzá, że po plecách iego ſtánął dekret. To Przyiaćiel, co myſl przyiaćielá wi-dział. *Angelorũ, amicorũ lingua, intelligentia.* A dotego przy-



przyjaciele dobrzy, nie rądzi wiele mówią, ale rądzi wiele dobrego czynią. Chrystus Pan wielką uznając przyjaźń y kochanie owey Kafztelánki Mágdáleny Świętey, *dilexit multum*, przydaje zaráz, *lachrymis rigavit pedes meos, capillis terxit. non cessavit osculari pedes meos, unguento unxit.* Nie--wspomina żeby iáki komplement uczynić, albo żebyco mowić, ale wiele rázem iey heroiczych ákcyi wylicza. *Verus enim amor*, mowi ná to mieysce urodzony Sylveira, *non verbis, sed operibus declaratur.* To przyjaciel co wiele czyni, nie co wiele mowi.

*Plus in amicitia magni prestare fauores,*

*Quam, si nil prester, lingua diserta, potest.*

Ieszcze przyjaciel dla tego iest Aniołem, że iáko Anioł *est totus intellectus*, wszystká iego sub--stáncya w intelekcie, ták przyjaciel dobry powinien być *vasti intellectus*, mądry, rozumny; rády iego máią być zdrowe, według Bogá, według spráwiedliwości, nie *ex diario Machiaveli.* Z Sálomonem dla iego wysokiey mądrości Hírám Krol Tyryiski wieczną przyjaźń y ligę zowiąca, *dedit Dominus sapientiam Salomoni, & erat pax inter Hiram, & Salomonem.* Tyran Syrakuski Dyonisius, lubo z nikim nigdy niekonwersował, w żadne przyjaźni z nikim niezáchodził, Pan cále nieprzystępny, á przecię Plátóná dla iego umiętności ták ukochał, on sam tylko ieden miał tę wolność, iż mógł kiedy chciał bez opowiedzi wnić do ápártamentu iego, co w wielkim u Syrakuskich Senatorow podziwieniu było. O Aniołach y to jeszcze pisze Theologia, że oni są *per operationem in loco*, ich zás operácia iest *actualis intellectio*; co pomysła, to czynią,

3. Reg. 5. 17.

Plutarch. in  
Dionet



1. Reg. 20.

Psal. 13. 2.

Prov. 27. 7.

nią, tám są, gdzie ich operácyá, w iednym momen-  
 cie, zá sto tysięcy mil być mogą, kiedy tám stá-  
 nąc z woli Boskiey Ordynáns wezmą. Co zámy-  
 śli przyiaćiel to mu wykonać trzebá, prętko ochot-  
 nie przyiaćielowi służyć powinien. Ionatás Kro-  
 lewicz Izráelski, á syn Saulá, że niemogł tak prę-  
 tko sam uwiadomić Dawidá, iż Saul Oćiec, źle  
 myślał o zdrowiu iego, nawiásen trzy strzały z łu-  
 ku ná támtó mieysce puścił, gdzie go Dawid cze-  
 kał, ná znak żeby przed zágniewánym sądem ucho-  
 dził. *Sedebis juxta lapidem, & ego tres sagittas mit-  
 tam juxta eum.* Niedopiero ma przyiaćiel przy-  
 biegáć ná ráunek, kiedy iuż przegrána przyiaćie-  
 lá, kiedy w ostátniey toni się znáyduie, iáko owi  
 ktorych tám przytacza Psalmista Páński, *multipli-  
 cata sunt infirmitates eorum, postea acceleraverunt;*  
 niedopiero mu rádzić, kiedy iuż *extra omne con-  
 silium,* sposobu niemasz do ráutowánia iego, *ami-  
 cus Angelus,* iáko Anioł ma być prętki przyiaćiel  
 w usłudze przyiaćielá, iák strzała z łuku, iáko ká-  
 mien z proce wyrzucony ma śpieszyć ná sukkurs  
 czyli rádą, czy dobrym swoim. Niechcę tu mieć  
 w kompućie tych Aniołów, owych *qui transfigu-  
 rantur in Angelos lucis,* ktorzy to powierzchowną  
 tylko noszą bárwę przyiaćioł, á w sercu ich coś  
 nád biesá gorszego siedzi; iedwábne słowká, of-  
 ferty wielkie, rozumiałbyś że nikogo szczerzego  
 niemasz, á tym čássem on zamysły twoie, twoie  
 fortele, twoię broń przegláda, wyciąga ná słowá,  
 dla swego áwántázu. Iudas to prawdziwy, *osculo  
 tradidit eum,* tu cáluie, tu zábiia, *meliora sunt vul-  
 nera diligentis, quam fraudulenta oscula odientis* prze-  
 strzega kázdego Prowerbiálistá Páński; lepsza ráná,  
 ktorąc



ktorać zádáie życzliwy przyiaćiel, niż pocałowá-  
nie obłudnego człowieká; *sepulchrum patens guttur*  
*eorum*. W słodkich ustách, w słowkách łagodnych  
grob sławie y przyiaźni twoiey gotuie. Ex-  
kludowani takowi *transfigurati Angeli*, z Pálestry  
*iusti Iudicis* mieyscá miedzy przyiaćielskimi A--  
niołámi mieć nie powinni: *Amicus Angelus*. Ro-  
zgniewána, niewiem o co, Oblubieńicá Sálomono-  
wá, niechce z nim mowić samá, ále tylko przez  
przyiaćioł; punkt zgody náznacza, żeby iá Krol  
ustámi swoimi własnymi pocałował. *Osculetur me*  
*osculo oris sui*. Syriacus czyta *ex osculis oris sui*: iá-  
kobyto Sálomon nie iednę miał gębę, nie iedno  
pocałowanie, *osculetur me ex osculis oris sui*. Ro-  
żne to bywáią u przyiaćioł ustá; raz gorzkie iáko  
gorzka myrrhá, *fasciculus myrrhae dilectus meus mi-*  
*hi*. Drugi raz zbyt słodkie, iáko wino główne,  
*Botrus cypri dilectus meus mihi*. A podobno pod  
iednym słodkim gronem, krzak cały myrrhy utá-  
iony, pod iednym łagodnym słowem, snop cały  
obludy, nieszczerości, *Botrus Cypri fasciculus myr-*  
*rhæ*. Nie swoią gębą przyiaćiel gada, kiedy prze-  
ciwko práwu przyiaźni należacemu, w cukrowym  
ięzyku, żądło táí. *osculetur me osculo oris sui*. Iá-  
koż ieżeli nie iedno ząwsze ferce u człowieká, nie  
ieden sam w sobie, iáko upátrzył Iákob Apostoł,  
*purificate corda vestra duplices*: oczyśćcie ferce wá-  
fze dwoiści ludzie, toż y ustá nie iedne być muszá,  
nie iedno ferce, ktore korresponduie z ustámi, *ex*  
*abundantia cordis os loquitur*. Iednych ust, chce  
mieć przyiaćielá dobrego, Oblubieńicá, ust szcze-  
rych przyiaćielowi dobremu przyzwoitych, *oscule-*  
*tur me osculo oris sui*. Dopieroż kogo Pan JE--

Cant. 1. 1.

Iacob. 4. 5.



Psal. 61.

ZUS chce mieć zá przyaciela swego, *vos amici mei estis*, iednych ust, iednego sercá być powinien. A pieknaśz to kiedy chwalemy Pána Bogá, całujemy Pána JEZUSA iákoby nie swoi, iákoby nie swoimi ustámi, bo ie Xiążę klámstwa wziął w swoje possessyá? czy nie słusznie, náwiedza nas *in virga ferrea*, karze woynámi, plagá morowá, nieurodzáiem, y innemi chłóstámi? kiedy w ustách nášzych Imię iego piástuiemy, przyacielámi Boskimi się piżemy, á przeciwno woli y rozkazom iego idziemy. Wołas do Bogá, *Domine, Domine*, á serce twoie, opánováło cále piekło, á ieltże to *os tuum*? iest to gebá twoiá co woła? nie: *ore suo benedicebant, corde autem suo maledicebant*. Nie iest to głos szczerego Przyaciela Boskiego. Cálujesz Chrystusa przyjmując go w Przenayświętszym Sákrámenście, á niemyślisz tego, y owego grzechu śmiertelnego, tego y owego złego nálogu porzucić, niemyślisz bliźniemu zádosyc uczynić zá krzywdy iego, nie chcesz się w záwziętości twoiey, w gniewie, y zemście uspokoić, á ieltże to *os tuum*? twoież to ustá przyjmują Pána JEZUSA? nie: záprzedałeś ie požádliwości, łákomstwu, presumpcyi. Woła Pan JEZUS przez Spowiedniekow, Kázno dzieiow, *osculetur me osculo oris sui*. Ey niechże tá Duszá Niepokutująca, raz przynaymniey swoimi ustámi, to iest szczeremi, szczerym áffektem, szczerym sercem, wyzna grzechy swoje, niech zá nie szczerze záluie, á przyjmę ją do moiey przyiáźni, mieć mię będzie zá przyaciela, á uczynisz to? w tyśiącu, niewiem, ieżeli się iedná táka duszá bogoboyna naydzie! tak trudno między ludźmi o przyaciela dobrego, nietylko ku bliźniemu swemu,



ale co większa, y ku samemu Bogu. Niechcę  
 Panie Boże moy, niechcę zdąć się ná przyiacielá!  
 niemasz ná ziemi Aniołow, niemasz szczerych przy-  
 iaciół, *amicus Angelus*. Niepozwalam ná kom-  
 promis żaden; wolę że przez twoy dekret poydźcie  
 sprawa moia *in causa* Duszy Niepokutuiącej. Cze-  
 go się napieram? któżby się nierad pod ziemię zá-  
 chował, kiedy *fulmen sententiae*, kiedy ostatni de-  
 krety strasznego Sędziego zagrzmi w uszach całego  
 świata! w ten czasito, drzec iáko rybá, zgromadzeni  
 ná Trybunał ludzkie, *incipient dicere montibus, cadite super nos, & collibus, operite nos*. Wo-  
 ląc będą ná gory, żeby spadały ná nich, wołąc bę-  
 cą ná pagorki, żeby ich okrywaly przed licem zá-  
 gmewanego Sędziego Naywyższego. Izraelitowie  
 prosili się Moyżeszowi, żeby on iáko przyiaciel od  
 nich z Bogiem mowił, bojąc się słyszeć głosu Pán-  
 skiego, żeby záraz niepoumięrali, *loquere tu nobis, non loquatur nobis Dominus ne fortè moriamur*. A  
 coż dopiero, kiedy iáko lew záryknie straszny Sę-  
 dzia? *Leo rugiet de Sion, quis non timebit?* niech  
 że się boią, iáko chcą Izraelitowie, ia bezpieczniey-  
 szy przed Zbawicielem moim stąnę. *Ecce Deus*  
*salvator meus, non timebo, fiducialiter agam, quia*  
*fortitudo mea, & laus mea Dominus & factus*  
*est mihi in salutem*. Czy mię zgubi, czy  
 mię ożywi dekretem swoim, ná iego  
 Trybunał się zdaię. Bądź mi JEZU  
 sam y Sędzią y przyacielem.

Luc. 23. 50.

Exod. 30. 19.

Amos. 3. 8.

Isai 12. 2.

A

M + E

N.

H 2

KA-





# K A Z A N I E,

Na Uroczyść Niepokalanie  
Poczętey N. P. MARYI.

*Virum MARIÆ, de qua natus est  
Christus. Matth. i.*



Opiero moment Niepokalanie Poczętey w Żywoćie ANNY Świętey obchodźiemy Náyświętszey Panny MARYI P. M. á iuż iá Ewangelista Páński na dziśiey--fzy dzień állegowany, Mátką pisze? *de qua natus est Christus*. Jákże to bydz może? którą wprzod rodzi, niż będzie na świećie? o toż sama, y iedna Náyświętsza Panna MARYA ma tę przywilej, ze wprzod iest Mátką niż ná świat zawitała, bo oná w Intellekćie Boskim wprzod niż w żywoćie Mácierzyńskim poczęta, *ego ex ore altissimi primogenita prodivi ante omnem creaturam*. A tam zaráz przy Poczęćiu swoim w Intellekćie Boskim Mátką Boską deklárowána; ná początku od wieczności w Dekretách Boskich zápisano, *concipiet & pariet Virgo*. Pánną będąc pocznie, y urodzi, z czym Gábryel przywitał N. Pannę MARYĄ w czaście. A że przed wieki obrał iá sobie BOG za Matkę, przed wieki niepokaláne Iey Poczęćie ugruntował; y ztąd wprzod Mácierzyńską szczyći się godnością, niż się w Żywoćie zawiązała, bo dla tego bez zmázy oryginalney poczęta, że Mátką Boską w Dekretách Boskich iuż była. Probuie tego. BOG Wszechmogący iest  
Swiá-

*Eccli. 24. 5.*



Światłem Przedwiecznym, *DEUS est Lux, in Deo non sunt tenebrae*. w Liście swoim IAN Święty pi-  
 sze; Aże N. Pánná MARYA miała być Matką  
 Bożą, toć y ona powinna być światłością, á Świa-  
 tłością bez nyamnieyszey umbry, bo żadna um-  
 brá nie może wniść w Kompanią Światłości Przed-  
 wieczney, *in Deo non sunt tenebrae*. To iest że  
 N. Panna MARYA była *Mater Lucis aeternae* by-  
 ła Matką Światła wiekuistego Syna Bożego, nie-  
 mogła być *Filia tenebrarum* Corą ciemności,  
 corą nocy, corą śmierci, corą grzechu pierworo-  
 dnego, *quacunq; die comederis, morieris, mors peccatorum*  
*peffima*; Originalná, albowiem makula była to cie-  
 mność wieczna, noc ciemna, którą zakryła przed  
 Adamem y iego potomkami, Dzień szczęśliwey  
 wieczności, zakryła światło zbawienne, tak iż lu-  
 dzie w ustawicznych tych błakając się ciemno-  
 ściach, sami umbrami tylko byli nie ludźmi, ia-  
 ko nam Doktor Narodow Paweł Święty na oczy  
 wyrzuca, *eratis aliquando tenebrae, nunc autem lux,*  
 & *Filij lucis*. Byliście kiedyś ciemnościami, um-  
 brami iednemi, á teraz iesteście Światłem, y Sy-  
 nowie Światłości. Kiedyż to staliśmy się Synami  
 światłości? Kiedy Náyświętsza Panna MARYA,  
 iuż z Intellektu Boskiego do żywota ANNY Świę-  
 tey przeniesiona na świat zawitała, y stała się Ma-  
 tką Światłości Przedwieczney, *Lumen ad revela-*  
*tionem Gentium*, Światło oświecające Narody w  
 niewinności Panieńskiey porodziwizy. Pytam się  
 teraz *pro consequenti*, iákże w Matce Światłości,  
 Umbrá iáká cień originálney makuly znaleźć się  
 mógł? iák ciemności rodzić mogą światła? iák  
 noc dzień powiie? czy nieślusznieysza, żeby Lu-

Ioan. 1. c.  
4. 5-

Eph.



*men de Lumine* swoy original bráło? Pięknie do mego árgumentu *Vincentius Ferrerius* żarliwy Predicátor, subtylizuiąc ná ow text przy genealogij świata położony, *Tenebrae erant super terram, dixitq; DEUS fiat Lux, ecce Conceptio B. M. Virginis, & facta est Lux ecce Sanctificatio B. M. Virginis.* Ogárnęły były ziemię, ogárnęły świat ciemności grzechu pierworodnego, zawałał BOG miłośnierny, niech się stanie Światłość, otoż jest niezmázane Poczęcie N. Panny MARYI, y stała się Światłość, oto poświęcenie ná Mácierrzynstwo N. Panny MARYI. Konkluduię: Światło, ze Świáteł, Światło Świátła jest N. Pánná MARYA, dla tego bez żadney mákuły, dla tego bez umbry náymnieyszey pierworodnego zakáłu. Coś ia tu więcey w tey Świátłości Niepokalanie poczętey MARYI upátruie. Jużem z tey Ambony ná przeszłych Kazániách obwołał Trybunał Stráśzny Boski, á toż dziś widzę Niebo, Tron Przeświętny Sędziemu Naywyższemu wystáwia, bo tak práwo uczy *Iudex sedens pro solio sententiam ferat.* Niepokalána N. Pánná MARYA jest Tron światła: czego dálszym dyskurssem dowiodę. *Ad M. N. D. Sanctificationem.*

*Virum MARIAE de qua natus est Christus.*

**D**Obra naszá, P. M. stráśzny Sędzia naywyższy, iuż nam nie stráśzny, Dekretá surowe Boskie, iuż nie surowe, groźny Trybunał, iuż nie groźny, kiedy tak łáskawy Maiestat Niepokalanie poczętey N. Panny MARYI Niebo wystáwuie, od ktorego same tylko Przywileie łáskawe, same párdony, same remissy idą; *Apud Mariam*



*riam Angelus gloriam, iustus gratiam, peccator ve-*  
*niam, maestus letitiam, captivus indulgentiam in-*  
*veniet. Thomas de Villa nova* nas affekuruie. Przy  
 MARYI Anioł znáydzie chwałę wieczną, spra-  
 wiedliwy łaskę, grzesznik odpuszczenie grzechow,  
 zasmucony pocieszenie, więzień wolny pas otrzy-  
 ma. MARYA iest Tron Swiátła ogrzewaiący,  
 nie dopiekaiący, iásnieiący, nie palący, cieszący,  
 nie zasmucający. *fulget, non urit lux depurata Ma-*  
*rie.* Alem iá inaczey od samego sędziego náy-  
 wyższego slyszal, że Tron Iego Tribunálki, ma  
 bydz w obłoku wystawiony, *Tunc videbunt Fili-*  
*um Hominis venientem in nube.* W ten czas wi-  
 dzieć będą Syna Człowieczego siedzącego na O-  
 błoku. N. Panna MARYA iest Swiátło pierwsze  
 między ciemnościami Adamowemi, *fiat Lux, ec-*  
*ce Conceptio.* To nieiest Obłokiem, bo obłok ro-  
 dzi się *ex terrea exhalatione sicca*, z dymow sub-  
 relnych ogniistych ziemskich, Swiátło zaś każde,  
 iest *corpus celeste luminosum*, materji Niebieskiej  
 świętney: substancją y naturą się rożnią Obłok y  
 Swiátło Niebieskie. Porądzę się *in hoc dubio*, Dy-  
 onizyusza Areopagity, y Doktorá Anielskiego To-  
 masza Świętego. Czynią między sobą Kwestyą či  
 Święci Doktorowie, co to była za Swiátłość, kto-  
 rą Pan BOG pierwszą stworzył? *fiat Lux, & fa-*  
*cta est Lux.* Bo ta Swiátłość wprzod niż Słońce,  
 niż Xiężyc, niż Gwiazdy zaiásniały, iuż była:dlá-  
 tego osobliwa iákás Swiátłość bydz musiała. Nie-  
 ktorzy taką iey daią definicyą, *creatum fuit in*  
*principio corpus aliquod luminosum.* Była to mas-  
 sa świętna albo materja pierwsza swiáteł, z kto-  
 rey Słońce, Xiężyc y inne Swiátła *creatrice virtu-*

Lucz 21.



te Dei, wyniknęły. Insi insze swoje dają senty-  
mentá; *Albertus Magnus*: pierwsze to Światło na-  
zywa *Nubeculam lucidam*, to miał być obłoczek  
nie wielki ále iasny; y zaraz rezolwuje moje du-  
bium, iák N. Panna MARYA mogła być Tro-  
nem Naywyższego Sędziego, kiedy on na Obło-  
ku siedzącym przyść obiecuie? ponieważ on to  
pierwsze Światło w Obłok mały zebrane, przy-  
pisuje Niepokalanie Poczętey N. Pannie MARYI;  
słowa iego te są: *In prima die facta est nubecula  
lucida, de qua postea factus est Sol; quæ autem nu-  
becula materia corporis solaris? nisi B. Virgo Mater  
est materia corporis Christi?* Pierwszego dnia stwo-  
żenia świata, stworzył BOG Obłoczek iasny, z  
ktorego potym wyprowadzone jest Słońce. Coż  
to za Obłoczek! który był materią Słońca ie-  
żeli nie N. Panna MARYA Matka, którą we krwi  
swoiey Panienskiey podałá materią Ciąłu Chrystu-  
sowemu? ztąd czynię illacyą, że lubo Obłok od  
świátel Niebieskich naturą y substancją się różni,  
ále w N. Pannie MARYI są iedno, bo ona jest  
*Nubecula lucida*, jest pierwszym światłem po cie-  
mnościách Adamowey makuły, y lubo jest w má-  
ły Obłok zebrane to światło, *ecce Ancilla Domini*,  
ále jest materii niebieskiey, nie z ziemskiey ex-  
halacyi, bo mieysca w niey *terra Adæ* nigdy nie  
miałá. A zatym ona jest Tronem, który iuż w ten  
czas Sędziá náywyższy zasiádl *videbunt Filium  
hominis venientem in Nube*, kiedy zaległ Panień-  
skie wnętrzości Niepokálanie poczętey N. Pan-  
ny MARYI. Ten to jest Świętny obłok, Obłok  
czysty, iák go Káncierz Chrystusow Jan S. Apo-  
kaliptyczny miánuie, *vidi & ecce nubem candidã,*

Apoc. 14. 14.



*Et super nubem sedentem similem Filio Hominis:*  
 Obłok mowię czyſty, bez náymnieyszey makuły,  
 bez prochu originalnego grzechu, dlátęgo ſwię-  
 tny, dlátęgo iáſny, *Nubecula lucida*, náktorym  
 Syn Boży, á Sędziá przyſzły ludzki, Maieſtát ſwoy  
 założył. To pewnie y ziemſkich Sędziow *Solia*,  
 ſą to *nubes*, ſą obłoki iákieś? *nubes ejus Et caligo*  
*in circuitu ejus..* Ale nie dobrze kiedy będą *va-*  
*cuae nubes*, czcze, prágnaće, łákome obłoki, kto-  
 re to złote Paktole, ze ſzkátuł *controvertentium*  
*partium* rády ciągną, ofuſzáią z pereł Gangeſy,  
 ledwie ie mogłyby napoić złote tonie Hydaſpeſa,  
 mało na nie roſa z rol, funduſzow, mało potem  
 zápracowane fortuny, mało wſie, włoſci álbo do-  
 żywotnie, álbo wiecznymi czáſy, *pro favore Ju-*  
*dæis*, zapiſane; cáłe Erythreyskie, bogáte w kley-  
 noty pociągáią do ſiebie nurty; gárną *maſſam*  
*ingentem auri. Nubes Et caligo in circuitu.* Czy  
 to nie łzy ukrzywdzonych ſtron, iáko dżdzyſte  
 obłoki obſtąpiły Trybunát? czy nie *cauſæ miſera-*  
*bilium* ubogich ſierot, płáčzących Wdow, ktore  
 ſię doczekáć ſpráwiedliwoſci nie mogá! ſpráwy  
 ich idą w długie dylaty, zpadáią z Regeſtru, że  
 przy niedoſtátku ſwoim, niemaią czym podſycáć  
*avaras nubes Curie?* iáko Filozofowie piſzą, *Nu-*  
*bes generantur ex exhalationibus, terræ, aluntur*  
*vaporibus.* Z exhalacyi bogátých miner, ze zło-  
 tych, álbo ſrebrnych kruſzczow rodzą ſię Sąd-  
 we obłoki, waporámi łez z oczu ubogich Stron  
 płynących, żywią ſię. Jdą te wápory aż do nie-  
 bá, prágnać ſpráwiedliwoſci. *Nubes Et caligo in-*  
*circuitu.* Częſto Pánom Prætorom mgłą oczy zá-  
 chodzą, że nie doyrzą prawdy w ſpráwie ſłuſzney;

I

lepiey



Gen. 27.

Isai. 5. 23.

Lev. 16.

lepiej ich ręce widzą, gdzie co wziąć, niż oczy  
 przeglądając *munimenta*, co sprawiedliwego. Izáák  
 słabego wzroku *caligaverunt oculi Isaac*, niepozna-  
 ie Iákobá, á przecię ręce wyciąga *ad pulmentum*,  
 wolne ma ręce do bránia, *accede ad me ut tangam*  
*te*; tak y ślepa Themis Bogini sądów, niewidzi  
 krzywdy *partium*, ále kiedy złoty álbo srebrny kre-  
 dens zádzwoni, wyciąga prętko rękę, *accede, ut tan-*  
*gam te*, y owszem obiema rękoma chwytá się tá-  
 kiej strony. Ale się przegraża ná takowe sądy  
 Bog u Izáiaszá, *ve, qui justificatis impium pro*  
*muneribus, & justitiam iusti aufertis ab eo*. Biá-  
 dá wam wieczna! co z niesprawiedliwey czynicie  
 sprawiedliwą, z sprawiedliwey, niesprawiedliwą!  
*nubes & caligo in circuitu*. Czy nie tumány to iá-  
 kie wojskowe! Pan możny się sądzi, regimenty,  
 gwardye nád szyię sądowym sprowadza, żeby zá-  
 nim dyktowali sentencyą. *In medijs effulget curia*  
*castris*. Podkurzáią prochy pod nos sprawiedliwo-  
 ści. *Nubes & caligo in circuitu*. Albo raczey,  
 dla tego obłoki wiszą nád Ratuszem, że znáć nio-  
 sá pioruny, *fulmina sententiarum*, ná niesprawiedli-  
 we dekretá, ná z korumpowanych Prætorow; Te  
 to obłoki, ktore powinny oczy zakrywać respektem,  
 & *favori Iudicis*. W obozie Izráelskim, kiedy  
 ciągnieniem z Ægyptu do Ziemie obiećaney szli  
 Izráelitowie, zstępował codzien obłok, ktory Na-  
 miot Moyżeszow, gdzie sądził sprawy obozowe,  
 okrywał *incubabat nubes Domini tabernaculo per*  
*dism*. Ten obłok był iásny, y zwał się *gloria Do-*  
*mini*, ozdoba Páńska, iáko Augustyn Święty pisze;  
*Densa nubes, nihilominus lucida, Dei, Majestatem*  
*quasi velabat*. Sądowe obłoki, tak macie być iá-  
 sne,



iaśnie, tak od najmnieyszego prozku korrupcyi, niesprawiedliwości czyste, żebyscie się pisać mogły *gloria Domini*, żeby tam Majeſtat Boſki był przytomny. A gdzież zacieyſzy może bydź Majeſtat, gdzie Tron chwały Boſkiey godnieyſzy, *nubes lucida, gloria Domini*, iako w iaſnym obłoczku naſzym *in nubecula lucida*, Naysw: Pannie MARYI! w ktorey przeczyſtym żywocie, iako na Tronie zaſiadł Sędzia naywyższy JEZUS Chryſtus. Już ten Obłoczek uroſł w Słońce, *in ſole poſuit tabernaculum ſuum*. W Słońcu niepokalanie poczętey Dziewice BOG założył Majeſtat ſwoy, iako *Incognitus* explikue, *In ſole poſuit tabernaculum ſuum, quia ſcilicet in glorioſa Virgine corpus ſuum collocavit, quando Divinâ Spiritus Sancti virtute carnem aſſumpſit*. Tron MARYI we wnętrzoſciach iej założony Synowi Bożemu, Tron iaſny, iako dni niebieſkie, bo go tak ukoronowany Prorok opifuie: *Tronus ejus ſicut dies cœli*. Czemu *dies cœli*, nie *dies terræ*? pyta Ambroży y Auguſtyn Święty, y dają racyą, że dni ziemſkie nie mogą być bez nocy, *factum eſt veſpere & mane dies unus*. Bynaypogodnieyſze dni mają wieczor, mają coſ ciemnoſci, dni zaś niebieſkie ani wieczorą, ani nocy, ani umbry żadney nieznają, a zátym y Tron nád ſłońce iaſnieyſzy Syna Bożego, Pannieſki żywot Nayswiętſzey Panny MARYI niezná *veſperum*, nie zná ciemnoſci, nie zná umbry pierworodney mákuſy. *Tronus ejus ſicut dies cœli*. Wſzyſcy ſprawiedliwi, wſzyſcy Święci Pánſcy poczynáli życie y dni ſwoie à *veſpere*, poczynáli à *tenebris culpæ originalis*, konczyli ie *in luce gratiæ*, w ſwiátłoſci łáſki Boſkiey, *factum eſt Veſpere & ma-*

Incognit. in  
Pſal. 18.

Pſal. 18.



*ne dies unus.* Sámá Nayświętsza Pánná MARYA, w światłości dni swoje zaczyna, y w światłości kończy, bo niezna Adámowey zmázy, sámá MARYA *Thronus sicut dies cæli*, Iáko dni Niebieskie zázwsze świeći, czy przy wschodzie Niepokalánego swego Poczęcia, czy przy zachodzie zgonu oštátniego. *Thronus ejus sicut dies cæli.* Naiásnieysze Máieřtaty, Iásnie Oświecone Trybunały zázwsze maćie iásnieć, nie tytułem tylko, ále y sámą rzeczą, zázwsze maćie być *sicut dies cæli*, święte, pogodne, iáko dni niebieskie. Nocy wásze, nie nocy być powinny, oświecone czuynością około dobrá pospolitego, światło wásze oświeca Páńřtwo, cięmnořci wásze, ták iáko owe *Ægipskie* cięmnořci, *quasi una catena tenebrarum* wiążą y gubią poddáných, bo prędzey się Páńřkich grzechow, niże-li Páńřkich cnot uczemy. Alexánder Mácedo wzięwřszy medykáment pewny, mieżać się poczał, obawiáiąc się, żeby mu nie szkodził, co widząc Cinesias consiliarz iego, rzecze do Páná, *quid nobis faciendum est, cum vos dñj talia patiamini*, iáko-by to chorobá Páńřka, chorobá poddáných, ná to Alexánder, *quales dñj sumus? metuo, ne dñs invisi.* Tego się boyćie Naiásnieysze Trony, żebyście, ná tym świećie będąc Namieřtnikámi Boskiemi, Ziemřskimi Bogámi, nie stáli się *Deo invisi* obrzydzeni Bogu, żebyście światłá wászego nie zácmmili niespráwiedliwořcią, wyniořřcią, życiem nieprzykłádnym. *Thronus ejus sicut dies cæli.* Oświecone máią być Máieřtaty *vigilantiá, non fatuis ignibus.* Cále nocy przy światłách, przy ogniách swywolnych száleiąc; ták, iáko u pewnego Dworu Graffá Niemieckiego dostało się, zebra-



bráła się kompánia Damy y Káwálerow ná mászká-  
rády, y przybrawszy się w ceraty, stroy zwyczaj-  
ny do Mászkárád, rózne z pochodniámi igrzyszká  
robili, z nieostrożności, czy też ze swywoli ieden  
drugiego náráził ná pochodniá, y zaráz wśzystek  
iáko świecá w ogniu stánał, drudzy chcąc go rátowác  
tymże ogniem zápaleni byli. Dopiero widzieć było  
*fatuos ignes*, kiedy ten w rynsztoku, té w studni chćie-  
li się ugásić, á dármo; wiele ná śmierć się popaliło,  
wielu przyleżeli owej swywoli. Nie iest to światła nie-  
bieskiego ákcya. *Thronus ejus sicut dies cœli*. Tron  
MARYI, Niepokalána iey niewinność, *sedes Ma-  
jstatis Divinæ*, záfwe iáko dni niebieskie iásny, záfwe  
piekny, záfwe Prześwíetny, *semper in gratia micat*,  
*et fulget, sine ulla obscuritate peccati; nec initio, nec fine  
obfusa est*. Mamy sobie czego winzowác, P.  
M. że Sędzia náš Naywyższy JEZUS Chrystus,  
ná Trybunał śpiesząc pierwszy ten ośiada Maiestat  
Niepokalánie poczętey Nayswíetšzey Pánny MA-  
RYI; *fecit sibi Thronum uterum videlicet inteme-  
rate Virginis, in quo sedit illa Maiestas, quæ dicit,  
ecce nova facio omnia*. Petrus Damianus mówi: wy-  
stáwił sobie Bog Tron, wnętrzości Niepokaláney  
N. Pánny MARYI, ná którym ośiádł w Máiesta-  
cie ow, ktory rzekł: oto nowe wśzystkie rzeczy czy-  
nię. Rzecz záprawdę nowa, rzecz od stworzenia  
świátá niepráktkowána, żeby po pierwszym upad-  
ku Ewy, miał kto się w żywócie Mácierzyńskim bez  
zmázy Adámowey, záwiázác, w czym sámá iedná  
N. Pánná MARYA uprzywileiowána była od tego,  
ktory odnowił náture ludzká Syn Boży y Iey, Zbá-  
wiciel náš Jezus Chrystus w Pánieńskich wnętrzo-  
ściách Tron sobie zákládájąc. *Ecce nova facio omnia*.

Petrus Damia-  
anus.



*mnia*. Dobra Nászá! beśpieczni będziemy od upa-  
 pału gniewu Boskiego, kiedy nas iásny ten záślo-  
 ni Obłoczek, *MARIA Nubecula lucida*. Pioru-  
 now żadnych, *fulmen sententiae*, które potępień-  
 cow czeka, nie boymy się, bo tá *Nubes Candida*  
 Obłok czyśty piorunow nie rodzi; same tu tylko  
 klemencyi Boskiej widzieć promienie, które przy  
 ośátnim sądzie stráśznym, osuszają z łez oczy ucie-  
 kających się do protekcyi N. Panny MARYI; by-  
 leśmy tylko teraz sami ich nieosuszáli, odwłaczając  
 żal za grzechy, odwłaczając pokutę. Wiedz o tym  
 Kátoliku, że łezká iedná twojá, którą z sercem  
 skruszonym wyleiesz, nie zginie, bo wszystkie *va-*  
*pores lachrymarum* ciągnie do siebie, y nimi się pá-  
 sie iáko nektárem, Świętny Obłok N. Panny MA-  
 RYI. Iezeli cię zaś ná łzy nie stánie, *Ecce nube-*  
*cula parva, quasi vestigium hominis ascendit de ma-*  
*ri misericordiae Dei*. Oto masz Obłoczek máły,  
 który powstaie z Morzá niezgruntowánego Miśo-  
 sierdzia Boskiego, przystáp do niego, á wyczerpniesz  
*grandem pluviam lachrymarum* z niego, *Et facta*  
*est pluvia grandis*. Ućiecz się do MARYI, á ona  
 otworzy źródło łez w sercu twoim skruszonym,  
 ná obmycie niepráwości twoich. Ućiekam się y  
 ia w sprawie moiej z Duszą niepokutującą do cie-  
 bie Májeśtaće Páński, Nayśw. Páanno MARYA; á  
 iáko Tyberyusz w láskę Iustyná Cefárzá się w pra-  
 szając, żeby go do sukcessyi przypuścił: tak y ia  
 teraz, wołam, *si volueris sum, si nolueris non sum*.  
 Iezeli samá będziesz chciála N. Páanno MARYA,  
 to mojá będzie wygrána ná Trybunale Boskim, ie-  
 żeli nie zechcesz, to ia wiecznie zgubiony, to mię  
 pewna kondemnátá czeka, której żaden Dekret  
 więcey

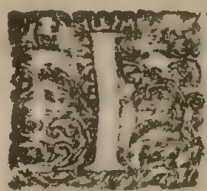


więcey zkásować nie może *ſi volueris ſum, ſi nolueris non ſum.* Chceſz kogo mieć Elektem Boſkim? ieſt. Niechceſz? nie będzie nim. Chćieyże Niepakalanie poczęta Pánno, chćiey, żebym łáskáwego znalazł Sędźiego ſtráſznego, á znaydę go łáskáwym. Co day Boże Amen.

## K A Z A N I E

Ná Niedźielę III. Adwentową.

*Medius veſtrum ſtetit, quem vos neſcitis.* Joan. I.



Uz ſtańał ná Trybunał Sędźia náſz Naywyższy, Sędźia ſtráſzny, Sędźia nieubłagány, Páńſtwo moie. Niewierzyćie? oto między wámi ſtoi! *medius veſtrum ſtetit*, oto mowi z wámi! oto idźie ná ſąd! I owszem wſpániáło wieźdza ná Trybunał. *Ascendis ſuper equos & quadrigę tuę ſalvatio.* Prorok wiaździego opifuie, konno iedźie, poczworno w lektyce, zá nim áſſyſtencya wielka, *multa ſunt nimium caſtra ejus, fortia, & facientia verba ejus.* Niezliczone woýſká otoczyły go, woýſká ktore pełnią Ordery iego, gotowe ná wſzelką okázyą y exekucyą. A czy widźicieſz go? oto iuź ſiedzi ná Májeſtaćie, przywoływać każe Trybunał ſtráſzny. *Ululate quia jam eſt dies Domini, quaſi vaſtitas!* wyćie! rycźcie! niedoſyc płákáć, nie doſyc ſzlocháć, wyćie! *ululate!* oto iuź dzień ſądow przyſzedł, iáko ſpuſtoſzenie wielkie *medius ſtetit.* Oto iuź zágaia Trybunał! *ſcindite corda, & non veſti-*

Hab. 3. 8.

Joel 2. 11.

Iſai. 63. 6.



Ioel. 2. 13.

*vestimenta vestra, convertimini ad Dominum Deum vestrum.* Nie suknie rozdzieraycie ná sobie ále sercá kráycie wásze, obroćcie oczy do Pána Bogá wászego. Ah! iák stráśzny to dzień! *magnus dies Domini terribilis valde, & quis sustinebit?* woła Ioel. Ah! iák to dzień ciężki ná nas będzie, dzień Páński, dzień surowy, dzień zbyt stráśzny; któż wytrzyma zágniewáne oblica Boskie? *medius stetit.* Stánał Sędzia Nayspráwiedliwszy. Otworz się ziemio, á pozrzyi nas! otworzcie się skály, pádaycie ná nas gory, żebyśmy nie wiedzieli, nie pátrzyli ná twarz surowego Sędziego. Oto iuż czeka, spráwy przywołuia! miecz spráwiedliwości przed nim ognistym blatem błyska. *Venit Dominus, & vasa furoris ejus, ut disperdat omnem terram.*

Isai. 13.

Przyszedeł, przyszedeł Pan groźny, z nim wszystkie instrumentá gniewu y káry, żeby zgubił świat obwiniony. Pádaycie sklepienia! rysuycie się mury, otwieráycie groby; żebyśmy się mieli gdzie schować, y ukryć przed gniewem Páńskim!

Isai. 16.

*Dies crudelis venit, & indignationis plenus, & iræ & furoris* przyszedeł dzień okrutny, dzień indygnacyi, gniewu, surowości pełen! Słońce się kryje, Xiężyc blednieie, gwiazdy padaią *Sol obscurabitur, luna non dabit lumen suum stellæ cadent.*

Hab. 3.

Błyszczą żelesce strzał nápiętych; Krzyż, iáko lalká Trybunálska, ogromnem światłem gási światła niebieskie, *in luce sagittarum tuarum ibunt, in splendore fulgurantis hastæ.* A komuż nie zadrzy pod kolány? komu serce niestruchleie, krew nie ostygnie, widząc ták stráśzną appárencyą Trybunálu Boskiego? Woła Sędziá náwyższy z Maještátu swego, *visitabo orbis mala, & contra impios*  
ini-



*iniquitatem eorum.* Sądzić y kárać będę złość ludzką, y niezbożnym ná oczy wyrzucąc będę ich nieprawość. Ah! któż nieobumrze ná tak głos straszny! upadám iá bez władzy, przerażony Majeństwem surowego Sędziego. To mię tylko cieszy, że JAN Święty nie mowi, żeby iuż zasiądl, ále że tylko dopiero stánął między námi, y co większa stánął *incognito*, nie dając się widzieć, *medius vestrum stetit quem vos nescitis*. Toc ieszcze mamy czas do błągania Iego, *quis scit, si convertatur, & ignoscat, benignus & misericors est, patiens, & multae misericordiae*. Kto wie, ieżeli się niedá ubłagać, ieżeli nie przepuści winy naszey! óń bowiem iest Pan łaskawy, miłosierny, cierpliwy, pełen dobroci. Powiem iá dziś, iż iáko surowy, y straszny iest Sędziá BOG; tak łaskawy w czekaniu poprawy naszey Zbawiciel będzie: to *Ad M. N. D. Sanctificationem*.

Ioel. 2.

*Medius vestrum stetit, quem vos nescitis* Ioann. 1.

**I**Akże mowić, przy tobie, o tobie Sędziá náysprawiedliwszy? mowić przecię będę, żebyś sam był świadkiem pilności moiey, o którą mnie pozywa y turbuie przed Trybunál twoy, *actione indebita neglecti officij* Duszá niepokutuiąca. Albo nie będę mowił, żeby w czym iezyk przy Majestácie twoim niepobłádził. Niech mowi MATEUSZ S. Kánclerz twoy, *sicut exit fulgur ab Oriente, & parret usq; ad Occidentem, ita erit & adventus Filij hominis*, iáko błyskawica straszna od Wschodu aż do Záchodu rozszerzona, takie będzie przyście ná straszny Trybunál Syna Człowieczego, Sędziego náwyższego. Więcey coś ieszcze o nim IAN

Matth. 24.  
27.

K

Święty



Święty in Apocalypsi pisze, *vidi ecce equus albus*  
 & *qui sedebat super eum vocabatur fidelis, verax,*  
 Apoc. 1. 14. *oculi ejus sicut flamma ignis, vestitus veste aspersa*  
*sanguine, de ore ejus procedit gladius acutus.* Strá-  
 szny portret! Pan na lotnym siedzi koniu, Imię  
 iego, prawdziwy, z oczu płomień wynika, w u-  
 stach obościeczny miecz, suknie krwią zboczno-  
 ne. Jeszcze groźniejszy Ukoronowany Prorok, *Tu*  
*terribilis es, & quis resistet tibi, ex tunc ira tua.*  
 Psal. 75. 8. Strażnyś Panie, á ktoż ci się sprzeciwi? gniew  
 twoy tudzież z tobą. Groźny Sędziá, bo iáko pio-  
 run prętki spadá na zgubę grzeszniká, *sicut exit ful-*  
*gur.* Na rozpędzonym koniu spieszy do káry ná  
 zemstę, *in equo sedens.* Woczu mgnieniu zapálá  
 się gniewem *ex tunc ira ejus.* To daremná ná-  
 dzieiá, żeby on miał czekać popráwy nászey, kie-  
 dy ták prętki do sądu, ták rączy do káry, ták  
 gniewliwy. Nietráccie serca P. M. Psalnika Páński  
 opisując Majestát Trybunału Boskiego, między  
 inżemi okolicznościami, to też dodaie, że ogień  
 ma przodkować przed nim. *Ignis ante ipsum præ-*  
*cedet.* Coż tu pocieszniego? że Sędziá gorączká?  
 że się nie ieden sparzy na iego dekretách, iák ná  
 ogniu? *Ignis ante ipsum:* Ogień páli, pustoszy,  
 Psal. 69. ruinuie; coż zrobił Sodomie y Gomorze? co Ká-  
 płánom Zydowskim Nadáb, y Abiu? ktorých przy  
 ofiárze pożarł. *egressus ignis à Domino devoravit*  
 Levit. 10. *eos.* O Wezuwiuszu ognistej gorze Sycyliiskiej  
 piszą, iż pewnych czasow ognie, iák morze wy-  
 lewá, y miásta, wsi pobliskie, trzody, stáda y  
 cokolwiek gdzie zastánie, w perzynę obráca, kto-  
 rym też pożarem *Plinius* Filozof zácny, upatru-  
 iący *originem* tey exundacyi, zginął. Ták strážny  
 jest



ieſt ogień, á ten ma przodkować przed Trybunałem Pańſkim. *Ignis ante ipſum præcedet.* Nie wiem komu ſię to podobá, żeby w Sądach márzáſzkowały ognie, nie bárdzo beſpieczná ſentencya, którą w ogniu, w cholery, ferowana będzie. Dekretuje Pan owego Ewangelicznego natrętá, który bez weſelney ſukni przyſzył ſię do goſci, *ligatis manibus & pedibus projcite eum in tenebras.* Przecież bez páſſyi, bez cholery, łagodnemi ſłowy: *Amice quomodo huc intraſti.* Na co uczony Caietan. *Non increpat contumelióſe, ſed dicit amice, ut etiam in notorio fácto examinemus abſq̃ contumelia & convitio.* Muſzá dobrze nie-raz ſtrony piec ráki, gdzie dekreta ogień dyktuje. *Ignis ante ipſum.* Nic tu po flámmách przyiáźni ludzkiej, nie mowie ámorow, nie po płomykách prywatnych áffektow inklinacyi, *nec flamme, nec flammeum boni Iudices.* Káże ſię Chryſtus Pan iáko Sędzięgo oczekiwáć Uczniom ſwoim, *& vos ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum quando revertatur á nuptijs.* Czemu niemowi *expectantibus Sponſum*, bądźcie podobni czekájącym Paná-młodego, ále *expectantibus Dominum*, czekájącym Paná? zapomnieć powinien Sędziá áffektow, przyiáźni, iákich kolwiek konfidencyi, á tylko pamiętać, że ieſt Sędziá, że ieſt Panem Trybunału. *Iudex cum ad iudicium venit, ſola ſuæ poteſtatis iura retineat, obliſcens rerum, ac hominum, quæ amorem fovere poſſunt.* Czyli dlátęgo ogień przodkuje przed Sądem, *Ignis præcedet*, żeby wprzód ſpráwy, iáko złoto w ogniu wypróbował, niżeli będzie ferowaną ſentencya. Zgrzeſzył Dáwid, że nie exáminowawłzy ſpráwy

Cajetan.

Sylv. l. 6. c.  
21. q. 11.



1. Reg. 19.

Gen. 3. 19.

Gen. 17.

dobrze Miphibozeta, ze sługą iego Sibá, który się przypochlebić Krolowi umiał, połowę dobr przysądził Páńskich iednemu słudze. *Fixum est, quod locutus sum, tu, & Siba dividite possessiones.* Chybá dla tego potrzebne są ognie przy Trybunálách, *Ignis ante ipsum*, żeby Pánowie Sądowi, nie żałowali pracy, w noc długo nád sprawámi siedzieć, áby nie trzymáć ubogich stron długo, ná unkosztá wielkie nie wyprowadzác, coby chwalebna bylo. *Ignis pracedet ante ipsum.* Ale tu przed Sędzią naszym Naywyższym, co nám zá poćiechę ognie przynieść mogą? przegradza się nieiáko ogniem Bog Wszechmogący od nas, długi czyni *examen ignis*, czekáiąc popráwy naszej, á przytym zágrzewáiąc ozięble serca nasze, do uspráwiedliwienia się przed Májeństwem Boskim. Iużcito on blisko siedm tysięcy lat czeka, á nic dobrego z nas doczekáć się niemoże. Pierwszego Rodzicá naszego Adámá mógł był zaráz zgubić, ták iáko pierwszego występce Anioła zgubił, á tylko go lekko karze, elementem Adámowi przyrodzonym, to iest ziemią, *in sudore vultus tui vivescis pane, donec revertaris in terram, de qua sumptus es.* Zgrzeszyli potym Adámowi potomkowie coś więcej, karze ich troche surowiey elementem wody, y to przez 40. dni y czterdzieści nocy, czekáiąc żeby się byli ludzie upámietáli; *facta est pluvia super terram quadraginta diebus, & quadraginta noctibus.* Ale y to nic niepomogło wyuzdáney ná złe náturze ludzkiey, do naszych áż czasow ustáwiczne obrázy Boskie, wszeteczeństwá, ámbicye, zaboystwá, niewolá dobrowolnego Páná, że trzecim elementem ognia iuż ostrzeyszym grozi świátu. Naostátek



ostátek sam, niewidząc żadney poprawy, uzbro-  
iony czwartym elementem powietrza, piorunami,  
błyskawicami, śiarczySTEMi ogniami zmieszánego,  
iáko piorun, iáko błyskawicá spádníe w ten czas,  
kiedy naymniey ludzie spodziewać się będą *sicut*  
*exit fulgur ab oriente ita veniet*. W ten czas, kie-  
dy ludzie rościć sobie będą w głowie máchiny iá-  
kieś wieczne, kiedy się beśpiecznymi być rozu-  
mieć będą, w ten czas przyńdzie iáko grzmot, iá-  
ko piorun. *Cum dixerint pax, & securitas*, pi-  
sze Páweł S. do Tessálonczykow, *tunc subitus su-*  
*perveniet interitus*. Tego nam się dziś, álbo iu-  
tro spodziewać, bo nas codziennie temiż elemen-  
tami, ktorými nas karác ma, przestrzega Sędzia  
Naywyższy Bog. Przestrzega nas *sterilitate & la-*  
*boribus terræ*, nie urodzáiámi, trzęsieniem ziemi  
po inszych kráiách, suchością, ná co iuż Izáiasz ná-  
rzekáł, *usquequo lugabit terra, & herba omnis re-*  
*gionis siccabitur, propter malitiam habitantium in ea*.  
Poki ziemiá drzeć będzie, trawá y drzewá schnąc,  
dla zbrodni ludzkich? Przestrzega y drugim ele-  
mentem, *aquâ tribulationis*, płáczu, utrapienia,  
uciśkow roznych burzliwemi fálámi, ktore też po  
cudzołóstwie z Bersábeą máło nie zátopiły Dawi-  
dá, *intra verunt aquæ usq; ad animam meam, veni*  
*in altitudinem maris, & tempestas demersit me*. Prze-  
strzega *igne probationis*, iáko sobie Job porzewnia,  
*probavit me quasi aurum, quod per ignem transit*.  
Polerował mię Bog iáko złoto w ogniu; był y Ko-  
ronát Izráelski, ná tey probie, *probasti nos Deus*  
*igne nos examinasti*. Ieden ieszcze tylko element  
powietrza nam sprzyia, ále ten ná ostátku naycięż-  
szy nam bądzie, bo tám sedzia stráśzny ná obło-

1. Thess. 5.

Isai. 17. 4.

Psal. 68.

Iob. 23.

Psal. 65.



- ku ząsiadſzy dekretować nas bęǳie, *rapiemur ob-*  
 1. Theſſ. 4. *viam Chriſto in æera* Doktor Narodow piſze, tam  
 widzieć bęǳie ąalobę wieczną ſwiątą, kiedy cię-  
 mnoſci dotykálne ſnować ſię po powietrzu bęǳą.
1. Theſſ. 5. *Dies Domini ſicut fulgur in nocte ita veniet.* Iako  
 błyskawicą w nocy, tak na ząćmionym powietrzu  
 pokaże ſię w ogniu Sęǳia ſtraſzny, tam ſłońce  
 ąalobę czyli włoſiennicę weźmie, iako Ian Apo-  
 Apoc. 6. 17. káliptyczny piſze. *Sol factus eſt niger, tanquam ſac-*  
*cus cilicinus.* Czemuż pokutuie ſłońce? co złe-  
 go zrobiło? czemu w tym włoſiennym worze ma  
 ſię prezentować! podobno dla tego że Naiąſniey-  
 ſze, Iąſnie Oſwiecone, Iąſnie Wielmożne, ſwiątłā  
 ziemſkie, nięchcā pokutować, ząwſze ſwiećić, zą-  
 wſze iąſniećby chciāły, á cząs by iuż złotogłowy  
 obroćić w włoſiennice, Purpury w grube wory,  
 iedwābie w pytle, pudry w popioł. Cząs by oko  
 gorą pátrzące łzami zalać, ręce ze krwi ludzkiej  
 nie oſchłe dyscypliną záprzątnąć. *Sol ſicut ſac-*  
*cus cilicinus.* To to nie czeka Pan Bog poprąwy ná-  
 ſzey? toto nie dobroć wielka Zbąwiciela náſzego;  
 choćiaſz ieſt Sęǳia ſtraſzny y gniewliwy? Dla te-  
 go teſ ſáme elementā ktorymi nas Bog tak wiele  
 rázy przeſtrzegāł, inſtygować przeciwno nam na  
 Trybunale Boſkim bęǳą. *Ignis in conſpectu eius*  
 Pfal. 99. 3. *exardescet, & in circuitu ejus tempeſtas valida, ad-*  
*vocabit cœlum deſurſum, & terram diſcernere po-*  
*pulum ſuum.* Zſtąpi ogień ze ſfery ſwoiej, wodā  
 z brzegow wyleie, ziemiā ſię rozſtąpi, powietrze  
 pioruny wſzyſtkie poruſzy ná nęǳnego, grzeſzni-  
 ká. Y ſluſznie; kiedy ſię niewzruſzył na tak wie-  
 le przeſtrog, na tak wiele odwłok káry Boſkiej.  
 Ieroboám Krol Izráelſki odſtąpiwſzy ofiar pra-  
 wdziwc-



wdziwego, Bogá zaczął palić ofiary Pogánskim Bo-  
 zyszczom, o czym slysząc, Semeiám sługá Boży, po-  
 szedł do Krolá, y gánił mu iego bálwochwalstwo.  
 Niedowierzał mu Krol, że był od Bogá zesłány,  
 aż znak pokazał, bo ow Ołtarz ná którym Iero-  
 boám ofiary palił w oczu mgnieniu się rozsypał,  
*altare scissum est, & effusus est cinis de altari, juxta*  
*signum, quod prädixerat vir Dei.* Nienákłonił ten  
 oczywisty cud złego Páná; nietylko żeby miał prze-  
 stáć usługi Bozyszczát, ále ieszcze y rękę podniósł  
 ná Proroká chcąc go zabić, ále przez moc Boską  
 ręká mu zaráz uschła, ták iż nią władnąć nie mógł.  
*exaruit manus ejus.* Y to niepomogło złośliwe-  
 mu Krolowi, aż náostátek Tron iego w inszy Dom  
 przeniesiony. Długo mu Bog czekał, niżeli do o-  
 státuiey zguby przyšlo, iáko czyni reflexyá ná to  
 uczony Sylveira; *inter tot rigores Dei clementia,*  
*nitet, prius dat signum in lapide, ut è contrito lapi-*  
*de coneratur cor Regis, ad pœnitentiam. &c.* Mię-  
 kczeyszy kámién, niż u drugiego zákámiálego czło-  
 wieká serce, bo skály kiedyś iáko wosk płyneły  
 przed oblicem Boskim, *montes sicut cera fluxerunt*  
 á Bog co dzień w Przenayświętym Sákramencie ná  
 oczy się grzesznikowi stáwia, á przecię kámién iest  
 kámieniem, serce iáko było, ták iest nieskrusz-  
 nym. A to y teraz zápala różne ognie, *ignis an-*  
*te ipsum præcedet.* Już to przez Duchá Przenay-  
 świętzego sercá ozięble zágrzewáiąc, już przez  
 różne nieszczęścia, y káry, dáiąc iákoby przed so-  
 bą znáć że idzie, że nieomięszkánie dąży, że już  
 iest Sędzia Naysprawiedliwszy, że sádzić będzie ży-  
 wych y umárłych, á to wszystko dla tego czyni,  
 żebyć dał fryszt do upámietánia się, do pokuty,  
 do

3. Reg. 13. 5.

Sylv. lib. 6.  
c. 30.



Hugo.

do poprawy życia twego. Biegły Hugo *Cardinalis*, ogień ten przodkuiący przed Trybunałē Boskim. *Ignis ante ipsū pracedet*, nazywa ogień miłości Boskiej. Ale to ma być ogień śiarczyłsty? ogień gniewu iakże ma być ogień miłości? to samo że wczśnie Bog Wszechmogący grozi nam ognistym Trybunałem swoim, iest znak iego miłości ku nam kreaturó swoim, iest znak nieskończoney dobroci Boskiej, bo przez to nápomina nas, że mamy stánać kiedyś przed sądem iego, y oddać z naymnieyszey rzeczy ráchunek strážnemu Sędziemu, co powinno zápalác sercá nasze ku miłości Boskiej, zá tę iego opátrność, że on lubo ma być Sędzią naszym, przecież nas przestrzega ábyśmy uprzátali záwczásu niespráwiedliwość naszą, ktorąby on iako Sędzia, *de rigore iustitiæ* karác wiecznym ogniem musiał. Y tento ogień, *ignis iudicij, ignis amoris*, záwsze się w sercu Ieremiaszá żarzył, ten go uczył miłości Boskiej. *De excelsó misit ignem in ossibus meis, & erudit me.* Tym ogniem pał ukoronowány Prorok. *Concaluit cor meum intra me, & in meditatione mea exardescet ignis.* Rospaliło się we mnie serce moje, ná medytácii moiej wybuchnął ogień. Coż to zá medytácia Pána Izráelskiego? pámiątká, że miał stánać przed Trybunał Boski, ustáwicznie mu w uszách iego Krolewskich brzmiało, *cum accipero tempus iustitias vestras ego iudicabo*, będzie moy czas, kiedy niespráwiedliwości wásze, ktore wy macie záspráwiedliwe, sądzić będę. Tego chce Sędzia Naywyższy po nas, żeby się ow ogień sądowny często w myśli y sercách naszych odnawiał, przez rozważania przyszłego Trybunału, przez gorące medytácii o spráwiedliwości y miłosierdziu Boskim,

Ierem Tren.  
1.

Psal. 38.



skim, wprzód niżeli się ten ogień zapali *Ignis ante ipsum precedet*; zapal się teraz ogniem miłości Boskiej, Kátoliku, żebyś potym ogniem wiecznym nie gorzał! Zágrzeb, y zachowáy w myśli y sercu twoim ogień przedTrybunálny, tak iáko Izráelscy Kápláni ogień Święty w studni iedney zachowali, który się w wodę obrocił, *acceptum Dei igne de altari absconderunt in valle, ubi erat puteus siccus, & non invenerunt ignem sed aquam crassam*. Zeby się y tobie Ogien ten strážny obrocił *in aquam lachrymarum*. w obfite leż krynice, *in mare contritionis*, w morze głębokiego skruszenia sercá. A iestże w nas aby iedná iskierká tego ognia? iestże iákie prágnienie w nas uspráwiedliwienia się przed Májestátem Boskim? oto iuż *stetit medius vestrum* stánał Sędzia náš náyspráwiedliwszy ná Trybunał. Mamyż iákie ognie gotowe miłości Boskiej, áffektów nádseráficznych prágnieńá spráwiedliwości, ktoreby márszáłkowác mogły przed Sędzią naszym, *Ignis ante ipsum precedet*. Sędzia náywyższy, Sędzia strážny, ále y przytym Zbáwicielu náš miłościwy, JEZU Pánie, tyś iest *ignis vivus de Celo descendens, & nihil vis aliud, nisi ut ardeat*. Iesteś żywym ogniem, który z niebá stápił, y nic niechcesz innego, tylko żebyśmy tym twoim ogniem páłali. Zápal y teraz sercá nasze, zápal myśli nasze, zápal duszę y ciáło nasze, żebyśmy gorzeli miłością twoią Boską; rozgrzey oziębłość serc niepokutuiących, spal ná wágiel, ná popioł, cokolwiek być może w sercach naszych przeciwnego spráwiedliwości twoiej, áby sądowy twoy ogień, ogień piekielny nie miał co w nas pálić. Uczyń to JEZU,

Pánie y Zbáwicielu náš. Amen.

L

KAZA-

2. Mach. 8.  
19.



# KAZANIE

## Ná Niedzielę IV. Adwentową.

*Anno decimo quinto Tiberij Cæsaris.*

Luc. 3.



Psalm. 138. 1.

Uz straszny Trybunał Páński przywołány, P. M. Akt Sądow záczytych *notarius publicus* Ewángelistá Páński zápisal, *Anno quinto Tyberij Cæsaris*. Roku piętnastego Tyberyusza Cesarzá. A což ma pod Aktem Trybunału náwyższego Sędzię Cesarz? wszák że to *supremum subsellium*, od ktorego żadna nie idzie áppellácyá, *quo ibo à spiritu tuo? & quo à facie tua fugiam?* Koronát Izráelski, przyznájąc náwyższą Iurisdykcyá stráśznemu Sędziemu, woła: Dokąd od ciebie áppellować będę? dokąd się uciekę przed zágniewánym oblicem twoim? ustá-ia tu áppellácye *à quo ad quem*, bo wyższego stopniá niemasz nád ten *ultima instantia* Májestat. Tu szách álbo met, tu wygrác álbo przegrác spráwę, nieśluży więcey nikomu *Appello Cæsarem*. Ná což Akt ten sądowy pod Imieniem Cæsarskim zápisywác? popraw się Ewángelisto Páński, miało to być, *Anno Domini nostri Iesu Christi*. Pod Imieniem JEZUSA Chrystusa powinien być Akt Trybunału zápisany, bo on zásiáda ná Sady, on sám Sędziá żywych y umárłych. Jákoż Imię to y przy rygorze spráwiedliwości nám ma być pocieszne y zbáwienne, *ex hoc sequitur bonum initium, melius medium, & optimus finis*. Niech się tym Imieniem szczycá spráwy násze, od ktorego záwsze idą dobre počátki, frzodek lepszy, koniec ná-  
szczę-

Gloss. in proö  
Instit. ver. le.  
fu.



szczęśliwszy. Nie odmienia Pisarz Trybunałski Ewangelistą Pański tytułu, przytym się utrzymywa, iako raz napisał, *Anno decimo quinto Tiberij Caesaris*. Jakoż nie godzi się Xiąg gluzować, szkodziwa to limá, która się w dekretách znáyduie, bo się często miásto átrámentu, krwią ludzką zálewa. Coś to w tym zá sekret ma Ewangelistá? Podobno to sentencye ziemskich, Pánów Krolow, Cesarzow náypierwsze będą z rejestru czytane y przywołane przed Sąd stráznego Sędziego, żeby álbo approbowane, álbo kássowane były, iakoż dawno się ná nie grozi Sędziá náyspráwiedliwszy, *cum accepero tempus; ego justitias vestras iudicabo*. Dlatego dziś rejestruie Ewangelista Pański czas Panowania Cesarza, niespráwiedliwego Pontiusza, który ná śmierć dekretował Chrystusa, *Procurante Pontio Pilato Iudeam*, indukuie sprawę Herodá, Lizániászá, Anászá, Káifaszá, *sub Principibus Sacerdotum Anna & Caipha*, ktorzy wszyscy wchodzili w sprawę potępioney Przedwieczney Práwdy, żeby ráchunek z ich niespráwiedliwey Akcyi Sędziemu náwyższemu oddáli. A któż się przed tak surowym Trybunałem zostoi! gdzie Cesarze bez gwardyi, Krolowie bez Szylwáchu, Xiążętá y Panowie bez zádney ássystencyi, co większa, bez Pátroná stánąć muszą? Obraz tylko, albo podobieństwo iákies Trybunału Boskiego widziál slugá Boży *Vir desideriorum*, Dániel, a Dusza wnim zádrzáła. *Aspiciebam in visione noctis, & ecce cum nubibus caeli quasi filius hominis veniebat, horruit spiritus meus*. Widziálem, mowi, iako szedł w ognistych obłokach niby Syn człowieczy, zádrzał duch moy wemnie. Dopieroż zádrzy duszá wnas,

Psal. 74.

Dan. 7. 13. 14



Aktor. 32.

2. Cor. 1. 12.

kiedy bez Pátroná, bez protekcyi żadney, przy-  
dzie stáwić się przed tym Sędzią, który y w samych  
sprawiedliwych náleść może niesprawiedliwość.  
Przećięż czytam w Aktách Apostolskich o iednym  
doświadczonym Pátronie, który y przed Trybu-  
nałem Boskim bronić sprawy naszey może, iáko  
w sądach Hierozolimskich obronił Doktorá Ná-  
rodow Páwła Świętego. *Ego omni tempore in con-*  
*scientia bona conversatus sum ante Deum.* Pozwa-  
ny przed Sąd Apostoła, nic więcej ná obiektá ad-  
wersarzow nieodpowiedział, tylko że záfwe do-  
brym sumnieniem popisował się Bogu, y wygrał.  
Jákoż záchwalá y Koryńczykom tego swego Pá-  
troná, sumnieniá dobrego *Patrocinium.* *Gloria*  
*nostra hæc est, testimonium conscientie nostræ,* ozd-  
bá naszą, záfzczyt nasz, Pátron wysmienity przed  
Bogiem sumnienie nasze. Niechże y mnie dziś  
przed Trybunałem stráśznym będzie Pátronem  
sumnienie, kiedy inszych Patronow nie stáie, á Du-  
szá niepokutująca iuż swoy záchyna Aktorał. Do-  
pomóż Boże.

Anno decimo quinto Tiberij Cesaris Luc: 3.

Psal. 6. 7. 3.

Isai. 21. 2. 3.

**M**amże stanąć ná termin? czyli ieszcze bro-  
nić się będę *exceptione infirmitatis*? wolę się  
chorobą złożyć? *miserere mei Domine, quoniã in-*  
*firmus sum, Domine ne in furore tuo arguas me.*  
Miey Pánie miłosierdzie nádemną, nie sądź mię  
w gniewie twoim, álbowiem chory iestem. Ty  
sam wiesz co zá chorobá moią, *visio dura nunti-*  
*ata est mihi, propterea repleti sunt lumbi mei dolo-*  
*ribus, corruí cum audirem.* Záchorował Jzáiáš,  
że tylko usłyszał od ciebie Panie, spustoszenie ie-  
dnego



dnego Miastá Ierolimy, tak, iż go siła wszyst-  
 ká odstąpiła, a dopieroż iak mnie niezáchorować,  
 kiedy, słyszę że iuż przychodzi spustoszenie całego  
 świata; przychodzi termin sprawy moiej, *dies*  
*iræ, dies illa!* ulituy się Pánie nádemną, a wprzód  
 ulecz tę moję chorobę, iako łaskawy Medyk, niż  
 mię do twego pociągniesz Trybunału, uleczysz  
 mię, kiedy *radicem infirmitatis*, nieprawości mo-  
 ie znieśiesz, y pokryiesz ułomność moję, tak iako  
 owych uliczyłeś, których tam Psalmistá mię-  
 dzy szczęśliwemi liczy, *beati quorum remissa sunt*  
*iniquitates, & quorum tecla sunt peccata.* Zácho-  
 dzi mię pocieszna nowiná od Jzaiášá Proroká, że  
 ieszcze nie czas Trybunału stráznego, ale blisko  
 ma być, *propè est dies Domini, propè est ut veniat*  
*tempus ejus.* Blisko iest dzień Pániki sądowy, nie  
 długo czekać, że przyidzie. Chwála Bogu, to ie-  
 szcze mamy cokolwiek frysztu do przygotowa-  
 nia się ná strážny sąd ostátni, iakoż rádźi Eccle-  
 siastyk Pánki, żebyśmy mieli wszystkie *preparato-*  
*ria*, do Trybunału Boskiego, osobliwie spráwie-  
 dliwość sumnienia nam potrzebna, *ante iudicium*  
*para Iustitiam tuam tibi, & antequam loquaris,*  
*disce.* Dokądże mię pociągá Duszá niepokutują-  
 cá? kiedy ieszcze nie czas sądow? Pártykulárne  
 to ma być *Iudicium*, iakiego chciał Dáwid prze-  
 ciwko Sáulowi, *Iudicet Deus inter me, & te,* BOG  
 niech będzie Sędzią między mną, a tobą, ostá-  
 tni zaś Sąd Boski będzie uniwersalny całego świata,  
 Trybunał wielki, Trybunał strážny, o którym  
 Sophonias *juxta est dies Domini magnus, juxta est*  
*& velox nimis.* Ná tym Pártykulárnym Sądzie  
 ieszcze iako Zbawiciel nasz łaskawy zasiadá Pán

Psal. 31. 1.

Isai. 13. 6. 14.

Eccel. 18. 19.

1. Reg. 24. 13.

Soph. 1. 14.



Prov. 10. 2.

Philip. 3. 10.

Rom. 7. 5.

Psal. 16. 10.

Iob. 15. 16.

IEZUS, ná uniwersalnym záfiaďać bęďdzie: iáko Sęďziá zágńiewány, *sicut rugitus leonis, ita terror Regis*. Przed uniwersalnym drzą y sami spráwiedliwi, Pártykulárneho prágńą *Salvatorem expectamus Dominum nostrum Iesum Christum*. Zábáwiłem się Páństwo moie, á Duszá niepokutuiąćá iuż wyprowadziła spráwę swoię. Náwyższy, nayspráwiedliwszy sęďziá, Pánie y Dobrodźciú náš miłóściwy; nie ták nie ták się znáyduie, iáko stroná przeciwna przeciwko mnie instyguie! pierwsza. Zárzuca mi, żem kazał, niekázac, bo iey żádne Kázanie moie nie wzruszyło do pokuty, nie skruszyło iey sercá, do łez nie nákloniło; Azaż ráz z Káznodzieią Národow Páwłem Świętym wołałem, *secundum duritiam tuam, & impœnitens cor thesaurizas tibi iram in die iræ, & iusti Iudicij Dei*. Twoiá zákámieniáłość, twoy upor, y złość niezmiękczonego Sercá, skárbić gniew wielki ná dzień ostatni, ná dzień gniewu y spráwiedliwego sądu Bozego, upámietáy się, westchni, áby raz upokorzonym sercem do Bogá, niezárabiay więcey ná gniew Sęďziego stráźnego. A poruszyłże Cię ten piorun? wypáďiá áby łezká iedná z oczu twoich? nie. Y owšem *os tuum locutum est superbiam*. Zanic miáłaś moie monitoria, zanic przestrogi; *bibisti quasi aquam iniquitatem*. Złopálaś iáko wodę niepráwość, áże, *quo plus sũt potæ, plus sũntur aquæ*, im więcey kto wody piie, tym większym schnie prágńieniē, ty im dálej zábrnęłaś w złości, tym bárdziey wyuzdáńá swywolą pięłaś się przeciwko przykázaniom Boskim; śmiesz mowić, żeś iáko ow páralityk przez trzydzieści y ósm lat nád sádzawką leżący, leżała w pároxymie grzechow twoich, uskár-



uskarżając się żeś chora, *infirmata est virtus mea*,  
 a nie miałś ktobyć cię ratować, *non habeo hominē*.  
 Prawdąż to? Iak wiele razy przychodziły do cie-  
 bie Duchowne osoby zapraszając cię do spowiedzi  
 Świętej? Iak wiele razy kołatali do zakámienia-  
 go fercá pobożnemi exhortami swoimi, żebyś się  
 upamiętałá w grzechách, a szukałá miłosierdzia  
 Boskiego? Iak długo ustawiczny spowiednik cze-  
 kał, rychło przydziesz do Konfessyonálu, rychło  
 się będziesz chciałá usprawiedliwić Bogu, rychło  
 wyznac grzechy, y zacząć szczerze żałować za  
 nie? a niemyślałś nigdy o Spowiedzi, *addidisti ini-*  
*quitate, supra iniquitate*. W większe, a większe  
 kryminały zachodziłś. Jakże możesz mówić, *nō*  
*habeo hominem*. Nie mam y niemiálám przyiácie-  
 lá, coby mię ratował. Wiem iá, co náto chcesz  
 dáć za replikę; *dicunt & non faciunt, imponunt in*  
*humeros hominum onera, digito autem suo nolunt ea*  
*movere*. Pięknie mówią y uczą Káznodzieie, go-  
 dne náuki dáją Spowiednicy, ále nie ták czynią,  
 iak uczą, palcem się niechcą tchnąć tego ciężáru,  
 ktory ná nas wálą. Pháryzeuszom to powiedzia-  
 no, nie Káznodzieiom, nie Spowiednikom. Prá-  
 wdá, że Káznodzieiá każdy ma być iáko Anioł,  
 y życiem Anielskim, y dowcipem, *Si á viris An-*  
*gelicis divine scripture tractentur, nullus erit in Ec-*  
*clesia tam deformis leprosus, nullus ita paralyticus,*  
*nullus tam amens, quin recipiat sanitatem* pisze u-  
 czony Oliná. Gdyby wszyscy Predykátorowie  
 Anielskiey byli doskonałości, nie byłoby żadnego  
 w Kościele Bożym trądu, żadnego páralityka,  
 ktoryby się do wod iego zbáwiennej náuki nieu-  
 biegał, żeby ozdrowiał; nie byłoby żadney skár-  
 gi,

Thren. 1. 14.  
 Ioan. 5. 7.

Matth. 23. 3.

Olin. 1. cō. 15



Exod. 28. 33.

Ioan. 1. 23.

Iacob. 1. 22.

gi, *hominem non habeo*; ále choćbyteż y tego nie-  
było, *quid ad te?* káždy zá siebie odpowie, two-  
iá rzecz ták czynić iák uczą. Káznodzieie, są to  
dzwony, *in veste summi Sacerdotis tintinnabula*, czy  
dzwon będzie srebrny, czy śpizowy, iednakowo  
głosu iego słuchać trzebá, kiedy zádzwoni do Ko-  
ścioła. Dość że głos Káznodziei iest głos Boski,  
iako pierwszy Káznodzieiá Ian Święty o sobie mo-  
wił, *ego sum vox clamantis*. Słowa iego, nie iego,  
ále Boskie, słuchać ich, y według nich sprawować  
się należy. Słyszálás nieraz, niezbożna duszo, kie-  
dy Káznodzieie wołáli z Iákobem Apосто-  
łem, *estote factores verbi, non auditores tantum, fal-  
lentes vosmet ipsos*. Niedosyc słuchac Słowa Bo-  
żego, niedosyc być ná kazaniu, niedosyc pámię-  
tać co z Ambony powiedziáno, ále to pełnić, to  
czynić, co się słyszało, należy. Mylisz się y záwo-  
dźisz siebie, kiedy to tylko masz zá doskonałość  
Chrześciáńską być w Kościele, blisko Ambony  
siedzieć; á nie lepszym y świętobliwszym wyniść  
z Kościoła, á przykładem tego w domu niepoká-  
zać, czegoś się z exhort Káznodzieyskich náuczy-  
ła. *factores verbi non auditores estote*. Ták często  
cię Káznodzieie nápomináli! pomogłoż to co?  
znác po tobie, kiedy się do tych czas niepokutu-  
jącą znayduiesz; iákże śmiesz mowić, *non habeo  
hominem*, nie mam, áni miałám ták dobrego Spo-  
wiedniká, ták dobrego Káznodzieie, któryby mię  
był przyprowadził *ad fontem aquae salientis in vi-  
ram æternam*, do zródła wod zbáwiennych. Chćie-  
liśmy wyperśwadować, żebyś się całym sercem  
do Bogá udála, pracowáliśmy około ciebie, że-  
byś była wyznała szczerze grzechy, żáłowála zá  
nie,



nie, áleć páráliż ięzyk odiał, serce skámieniáło, żeś áni spowiedać się chćiała, áni westchnąć sercem skruszonym myślała. Ieszcze y tym chcesz nam oko zápruszyć, *ad fabulas convertuntur, prurientes auribus*. Iákoby Káznodzieie miásto piśmá Bożego, Ezopá, álbo AlcinoufzÁ czytali, więcej báiali, niż historyi świętych záżywáli, częścíey OwidyuszÁ, LiwiulzÁ, FrontonÁ, niżeli Bázylego, GrzegorzÁ, AugustynÁ Doktorow Świętych cytowali. Iákoby prawdę w iedwábne słowÁ uwijáli, więcej się ná wybornÁ eloquencyÁ, niż ná rzetelne ádmonicye, ná zwáwe przestrogi sÁdzili, więcej uszom PÁńskim, niż EwÁngelicznejy doskonÁłości podobÁć się stÁráli. PrawdÁ że AmbonÁ powinna być *sedes Verbi Divini, non fabularum*. StolicÁ SłowÁ Bożego, nie ápologow, nie báiek. Gáni tÁm EcclezyÁstyk PÁński niektorym, że *in risum faciunt panem & vinum*. W śmiech obracÁiÁ chleb y wino PÁńskie, to jest ná mieysce słowÁ Bożego, baykÁmi, śmieszkÁmi AudytorÁ báwia, iÁko *Hugo Cardinalis* mowi. *In risu alienos faciunt Doctores panem & vinum, dum auditores ad risum sacris eloquijs provocare student, non ad lachrymas, cum tamen ad hoc principaliter deberent attendere*. OdmieniÁiÁ chleb y wino SłowÁ Bożego w śmiech Káznodzieie, kiedy ná swoich exortách ludzi do śmiechu, nie do plÁczu poruszÁiÁ, ná co sÁ od BogÁ powołÁni, *vocabit Dominus Deus exercituum in illa die ad fletum, & ad planctum ad calvitium, & ad cingulum Sacci*. Powoła sobie Bog tÁkich, ktorzy do plÁczu, do łez, ludzi poćiÁgÁiÁ, ktorzy nákloniÁ AudytorÁ do pokuty, tÁk iż błÁwaty w śiermiegi, y w włósiennice zÁmieniÁć będą; po-

M

łrzy-

2. Tim. 4. 4.

Eccl. 10. 19.

Isai. 22. 12.



strzygą kędziory ná głowie, zrzucą peruky y mustásie, á wory wezmą ná głowę. Tákby záprawdě należało, ále ty, niezbożna duszo, dáleko miiasz tákiego Káznodźcie, coć prawdě mowi, co gromi y piorunámi rzuca ná występki twoie. *Durus est iste sermo, & quis potest eum audire.* Słyszałem y sám, kiedyś się skárżyła; pocoż mam iść ná Kazanie, kiedy Xiądz láie, grubo przymawia. Dla tego Káznodźcie, chcąc przywabić ludzi bez gustu do słuchania Słowa Bożego, muszą częsem do ich gustu mowić, ták iáko niektore ulepki pozłaciaią, żeby chory niemiał nauseam, á tym częsem pod pozłotą utáione lekárstwo ná zdrowie mu flúży. iákoż y sám Prorocy Páńscy zażywali 'ogrodek prawdy, kiedy ludziom więcey *in parabolis*, w przypowiestkách, ániżeli iáwnie kazáli. Twoie to słowá Naywyższy Sędzia, *vobis datum est nosse mysterium regni Dei, ceteris autem in parabolis.* Iákże Náthán zdewinkował Dawidá, że Krolewską zrzuciwszy purpurę, wziął ná się *cilicium*? *Duo viri erant in civitate una, unus dives, & alter pauper.* Czegobybył podobno Dawid w klár słyszác nieprzyiął, przyiął przez przypowieść *in parabola*. Komu Bog miły, y w iedwabie uwinioną prawdę łatwo postrzeże: ále tobie, niezbożna Duszo, áni iáwnie strofowánia, áni przypowieści nic niepomogły, boś nigdy niemysliła szczerym sercem do Boga się náwrócić. Podobno y tym ieszcze bronić się zechcesz, że Xiądz Spowiednik był nieprzystępny, przed ubogim nos zátykał, żeby go fetor niezáleciał. *Immunditia tua execrabilis, non es mundata à sudoribus tuis.* Potu ludzkiego cierpieć niemógł; ubogiego odpychał od Kon-

fessy-

Joan. 6. 51.

Luc. 8. 10.

Ezech. 24. 13



fessyonału, kiedy ten y ow Iegomość, tá y owá  
 Jeymość przyszła, w papierku Krymczyká zawi-  
 nionego położyła. *Veniat, ut oretur pro eo, &*  
*offerat nummum argenteum*, iáko to w zwyczáiu u  
 stárych Arcy-Káplánów było, że im plácić ich  
 modlitwy trzebá być. Jeżeli ktory, tenby árgu-  
 ment przeciwko nam był náywaznieyszy. Bo ná  
 uszach Spowiedniká každého osychá krew niewin-  
 nego Baránká Jezusa Chrystusa, ktory záluie u-  
 chá ubogiemu ná wysłuchánie grzechow iego.  
 Osycha krew Chrystusowá, którá miała íść ná ob-  
 mycie, ná duszy Spowiednika, ktory iákikolwiek  
 wstřet sobie od ludzi czyni, áby wolnego przy-  
 stępu nie mieli: Czego figurá była owá krew bárá-  
 nia, którą Moyżesz ucho Aaroná námázał. *Sum-*  
*mes de sanguine arietis, & pones super extremum*  
*auriculę Aaron.* Száfuie krwią Chrystusowá Spó-  
 wiedz, ná spowiedzi, bo Sákráment pokuty świę-  
 tey, íest zródło krwi Jezusowey, z kąd czerpá-  
 my ná oczyszczenie dusz nászych tyle, ile komu  
 potrzebá, kiedy uspráwiedliwíszy sumnienie, odbie-  
 rámy ábsolucyá Kápláńská; więc przysychá tá  
 krew do uszu y duszy Spowiedniká, kiedy iey kto  
 dostápić niemoże dlá niedbálstwá, dlá prezum-  
 pcyi spowiedniczey. Słusznie by się skárżyła, Du-  
 szá niepokutuiácá, gdyby to ták było, ále oná y  
 niemyślála szukáć spowiedniká, iákże iá od Kon-  
 fessyonału mógł odpycháć? iák może mowić! *nō*  
*habeo hominem.* Niemám człowieká ktoryby mię  
 był do pokuty pociągnął. Náwyższy náyspráwie-  
 dliwíszy Sędziá Pánie náš nic się w Káznodzieiách,  
 nic w Spowiednikách nieznáydzie tákowego, co  
 nám niepokutuiácá Duszá zárzucá. Mám zá świad-

1. Reg. 2. 36.

Exod. 29. 10.



35. 15. Ierē.

S. August.  
contra ma-  
nich. c. 1.

ká, y zá Pátroná sumnienie moie, zem nigdy nie-  
 omieškał wołać *Convertimini unusquisque à via*  
*sua pessimá, & bona facite studia vestra.* Odwroć  
 się od złey drogi twoiey Kátoliku, porzuć złe ná-  
 łogi, powstań z káłu zástárzálých grzechow, á u-  
 day się drogą zbáwienną do Bogá, przybieray się  
 w prowiánt dobry, cnot świętych ná całą wieczność.  
 To záuwsze w sercu moim, co y Augustyná S. było.  
*Senti de Augustino, quod libet, sola me conscientia*  
*in oculis Dei non accuset.* Niech mowi o mnie,  
 co kto chce, byle sumnienie moie przed Bogiem  
 nie instygowało ná mnie. Iákoż y teraz *patrocínio*  
 tego spodźiewam się wygráney. Sędzia nayspráwie-  
 dliwszy Pánie náš miłóściwy nie proszę o dekret,  
 ále proszę o *Beneficium juris*, żebym mógł *ex re-*  
*conventione* przed twoim Trybunałem *experiri*  
 z Duszą Niepokutuiącą upomináiąc się Krwi twoiey  
 Przenaydroższey, którą oná zdeptála, zelżyła, świe-  
 żo rozlewáiąc co raz, przez wzgárdę tak wielu łask  
 twoich, y instynktow Duchá S. Ná ustęp Sędzia  
 Naywyższy kaže; y owszem owo iuż dekret! owo  
*interlocutoria sententia!*

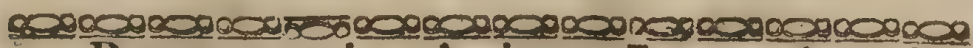


JESUS



**JESUS Nazarenus Rex Iudeorū**  
**DEUS Homo,**  
*Judex mundi Supremus.*

Comparuerunt personaliter coram Tribu-  
 nali Nostro Regio Divino Anima impœni-  
 tens, ut pars actorea & Concionator N. adci-  
 tatus, ac causâ legitimè introductâ, lite con-  
 testatâ, replicationibus, triplicationibus admis-  
 sis, negotium neglecti officij concionatorij, ven-  
 tilarunt; Nos auditis hinc inde partium con-  
 troversis, testibus, & munimentis examina-  
 tis, considerato ultimo statu, ubi animam  
 impœnitentem in probatione defecisse compe-  
 rimus; gratificando Parti victrici sententiam  
 definitivam ferre decrevimus; quia verò pars  
 adcitata ius reconventionis sibi indulgeri pe-  
 tit; visum est nobis petitioni ejus hac in par-  
 te acquiescere, sicut præsentî interlocutoriâ  
 acquiescimus, audituri hoc negotium feriâ sex-  
 ta post Cineres, die ipso pro homine inter-  
 pellante. Actum in Curia Nostra Empire-  
 ali.



Reconventio Animæ Impœnitentis  
 In foro Tribunalis Divini,  
 Concionatoribus, Confessarijs beneficio Iuris, ex In-  
 terlocutoria, concessa.



# KAZANIE

## Ná PASSYĄ Pierwszą.

Litis Contestatio,

*Vox sanguinis Fratris tui clamat, Gen. 4. 10.*



Nayspráwiedliwszy, Naywyższy, Naymo-  
żnieyszy Sędzia, Pánie nasz, y Dobro-  
dzieiu Miłościwy. Stawam przed Try-  
bunałem twoim bez uczynioney ádcita-  
cyi Duszy niepokutuiącej, *juxta obloquentiam in-  
terlocutoriae*, w ktorey nákazałeś nam Pánie, stánać  
ná sądy twoie, *Die pro homine interpellante*, to iest  
pierwszego Piátku, *post diem Cinerum*, bez wydá-  
nia pozwow. Stawam, *post diem Cinerum*, po  
popielcu, bo ząwsze Trybunał twoy uprzedzią po-  
pioły, *dies irae dies illa, solvet mundum in favilla*.  
O ostatnim twoim strąsznym sądzie, Kościół S.  
śpiewa. Dzień gniewu gdy sie ziáwi, wperzynie  
świat zostáwi. Stawam z Instygatorem wielkim,  
wołáiącej zemsty od niebá niewinney krwi twoiej,  
*vox sanguinis fratris clamat*, którą Duszá Niepo-  
kutuiąca, codziennie rozlewa. Niemasz kompá-  
rácyi żadney Iuliuszá Cefárzá krzywdy, do krzy-  
wdy twoiej, Sędzia Nayspráwiedliwszy, bo on ie-  
żeli był zábity, był zábity iáko oppressor *publicae  
libertatis*, iáko gwałtownik praw wolności: ty zás  
Pánie, iesteś *vindicator libertatis*, oswobodzcá dusz  
w niewolą Xiążęciá ciemności zábranych, zácoż  
nád krwią twoią pástwi się duszá niezbożna? Nie-  
masz, mówię, kompáracyi Cefárzow, do ciebie,  
ktory Krolow y Monárchow czynisz, przecięż że  
mi



mi to do exággeracyi kryminału służyć może, przy-  
 rocę iego żalosną stratę. Dwadzieścia y trzy ran  
 puynałami w Senacie miał zadanych;ktorego śmierć  
 okrutną windykując *Antonius* przyiaćiel iego, To-  
 gę krwią *Iuliusza* zbroszoną z Katedry pospolstwu  
 Rzymskiemu prezentował, którą obaczywszy po-  
 spolstwo, płaczem się wszyscy żalali, Rzym cały  
 stanął w żałobie. Miałcibym y ja purpurę krwią  
 twoią Przenayświętszą zmoczoną, którąbym po-  
 winien do serdecznych łez ludzi pociągnąć, ale  
 wolę dla prędszey wygranej, przeciwko Duszy Nie-  
 pokutuiącej, samę żywą twoię krew Przenayświęt-  
 szą wprowadzić, żeby ona samá mowiła, ona in-  
 stygowala pięć tysięcy ran z ciała twego niewin-  
 nego wytoczona, iakoś sam Panie, w rewelacyách  
*Gertrudy* sługi twoiej opowiedział, żeby ona zem-  
 sty wołała. *Vox sanguinis Fratris clamat.* A co  
 ma być pierwszym argumentem *ad evictione cau-*  
*se* przeciwko Niepokutuiącej Duszy, że to iest  
 krew braterska *vox sanguinis Fratristui clamat.* Ciebie  
 Brata naszego, krew rozlewa Duszą niezbożna, boś  
 ty Sędzia Naysprawiedliwszy JEZU z nieskończo-  
 nej twoiej dobroci stał nam się Bratem, będąc  
 Bogiem, kiedy naturą, y Osobą twoią Boska po-  
 bratynstwo z naturą ludzką wzięła; iako o tobie  
*Pelagius I. in confessione fidei* pisze: *Christus verus*  
*Filius Dei verus Filius hominis, totus in suis, &*  
*idem ipse totus in nostris.* Pan nasz Chrystus JE-  
 ZUS iako iest prawdziwy Syn Boży, tak iest pra-  
 wdziwy Syn człowieczy, wszystko w Bosstwie swo-  
 im, y tenże sam wszystko w naturze naszej ludzkiej.  
 Toż y sam o sobie u *Mátheusza Kánclerza* swego,  
 zkazując pálcem ná Uczniow swoich, świadcysz,  
 ecce

*Pelag. in  
 Confes. fid.  
 ad Childeber.*



Matth. 12.  
50.

Rom. 8.29.

Rom. 8. 16.

S. Augustin<sup>9</sup>.

*ecce Fratres mei!* Oto Bráćia moi, á w nich, nas wszystkich imię twoie przez Wiarę świętą piastujących, miánuiesz Bráćią. Doktor Narodow Páweł S. Brátem się pierworodnym naszym pisze, *quos præscivit & prædestinavit conformes fieri Imaginis Filij sui, ut sit ipse primogenitus in multis Fratribus.* Wybrał sobie Bog niektorych, żeby podobieństwo mieli do Obrázu Syná iego, áby on był pierworodny Brát między wielą Bráći. Co większa, do Dźiedziectwá twego własnego, nas przywłaszczonych sobie Bráći przypuściłeś; nád poięćie ludzkie! *Hæredes Dei sumus, cohæredes autem Christi.* Stáliśmy się Dźiedzicami Boskimi, zpołdźiedzicami Chrystusowemi; á kiedy zpołdźiedzice, toć y Bráćia twoi ieşteśmy, bo tylko Bráćia należą *ad assem hæreditatis.* Wydźiwować się tey twoiey dobroći, Sędzia naysprawiedliwzsy, niemoże Augustyn S. *Quid audio? Dominus noster JESUS Christus non est dedignatus dici frater noster.* Co słyszę? Pan nasz JEZUS Chrystus, Brátem naszym się zowie. Z tych tak iáwnych dokumentow wiđziemy nieskończoną dobroć twoię, Sędzia Naywyższy, żeś się uniżył do kondycyi naszey, y uczyniłeś Brátem naszym, żebyś nas był do dźiedziectwá twego niebieskiego, przypuścił. Więc kiedy krew twoię Przenayświętszą rozlewa Duszą Niepokutuiąca, rozlewa krew Bráterską. Pástwi się nád Brátem swoim niezbożna Brátoboyczyna. A trzebáż większego, do iey potępienia dokumentu? Nieślycháne, y niewymowne okrucieństwo było Káliguli Cesarza Rrzymskiego, ktory że był z dziećięcią záprawiony do krwi ludzkiej, bo pierśi máмки krwią smárowáno, żeby z pokármem krew ludzką rázem ssał máły



máły Cáligulá, takie ztąd wziął prágnienie krwi ludzkiej, że kiedy kogo zabił, pił krew iego ciepłą, y lizał zmoczony we krwi pugińał. Niepoięte tyráństwo! á dáleko ieszcze większe Duszy Niepokutuiącey, która tak wiele rázy moczyła ięzyk y usta swoje we krwi twoiej Przenayświętszey przy przyięciu Przenayświętszego Sákrámentu, czemuż? ná co? żeby ią z świętokrádzkiemi, bluźnierskiemi, niewstydliwemi, sławę ludzką szárpiącemi wypłula słowy, żeby ią zdespektowała, zdeptała. Iák wiele rázy przez zdzierstwa swoje, świeżey krwi z ran ręku twoich, Sędzia nayspráwiedliwszy Zbáwicielu nasz, dobywała? iák wiele rázy z wnętrznosci twoich serce wyszárpywała, przez chciwość zemsty, przez upor swoy w grzechách, przez ámbicyą, przez wylanie krwi niewinney! iák wiele rázy przez wszeteczności swoje, cudzołóstwá, niewstydy, krwi twoiej z zranionych plec twoich utoczyła? á przecię násyćić się nigdy niemogła, więczey á więczey grzesząc, więczey á więczey krwią twoią szarzała; á trzebáz większego przeciwno niey árgumentu? Wiesz Pánie, iákeś krew niewinnego Ablá z rąk Bráter-skich Kaimá windykował, iák tylko głos krwi iego do ciebie záwołał, *vox sanguinis Fratris tui clamat*. Wiesz, iákim głosem karał Bráci Ierolimskich, choćiasz nie zmoczyli rąk swoich we krwi Iozefá, ále go tylko Izráelitom do Ægyptu záprzedáli, *ut non polluantur manus nostræ, frater enim & caro nostra est*, Wiesz, iákeś się mścił ná Gen. 37. Absálonie krwi Bráci iego, że ná dębie zá włosy włásne záwieszony, od Ioábá zabity został. *Adhæsit caput Absalon quercui*. Coż zá męki? co zá 2. Reg. 18. kára? co zá kátownie czekáią Duszy niepokutuiącey?

N

cey?



cey ? która krew twoię Przenayświętszą, krew z ser-  
 cá nas kochájącego Brátá nášzego rozlewa. Kon-  
 stans wschodu y zachodu Cesarz, Brátá swego The-  
 odozyuszá iuż Dyákoná, boiác się żeby go nie-  
 miał za sukcessorá swego sam morderstką ręką zá-  
 bił; Theodozyusz po śmierci, przez wszystkie Kon-  
 stántego wiek we dnie y w nocy, ná oczy iego z  
 kielichem się cisnął, wołáiąc ná Konstán-  
 tego *bibe frater*. Nápiy się nápiy krwi moiey, co  
 w taką Cefárzá melánczolią wbiło, że umierác, co  
 większa bez pokuty, musiał. Iák wiele rázy w o-  
 czách Duszy niepokutuiącey stawa kielich krwi two-  
 iej przenaydroższej, wołáiąc, *bibe frater, bibe so-*  
*ror*. Nápiy się Bráćie, nápiy się Siostró  
 krwi moiey ná potępienie twoie, boś sercem nie-  
 kruszonym, po spowiedzi świętokrádzkiey, bez za-  
 dney nádziei poprawy ważył się, álbo ważyłá przy-  
 stąpić do stołu moiego, *ad mensam sanguinis bibe*  
*frater bibe soror*, á przecię iákoby to nie w rosko-  
 szach, w deboszách, w swywolách rożnych bono-  
 wałá Duszá niepokutuiąca y bonuie. Przyznáie  
 ro samá piorem Sálomoná przymuszona, żeś iey  
 się Sędzia Nayspráwiedliwszy, záwsze w oczy lepił,  
*en ipse est post parietem nostrum, respiciens, per fe-*  
*nestras, prospiciens per cancellos*. Oto stoi ná oczách  
 moich, Brát moy ukochány, ktoregom ia przez  
 krzywoprzysięstwá moje záprzedáłá, przez nieprá-  
 wosci moje zraniłá, ukrzyżowáłá, oto iest zá ściá-  
 ną, oto w oknie, oto ná gáleryi stoi, oto woła ná  
 mnie *bibe* nápiy się krwi moiey, którą tak szarzasz;  
 przyznawa oná to wszystko, żeś iey się po tyśiąc  
 razy tak prezentowál, á przecię tym hárdzieysza,  
 gdy Sędzia miłosierny, w oczy záyzrał, odwróciłá  
 się.



się. Wołały na nie zawieszzone na Ołtarzach, po pokoiach, w gabinetach obrazy więzy meki twojej gorzkiej, wyizrzala w pole, przez okno, staneły iey w oczach figury, krzyż twoje; gdzie się obroci, gdzie stąpi, szepce iey do ucha sprawiedliwość Boska *bibe sanguinem Fratris*. Piy, napij się krwi Brata twego, którą tak niemiłosiernie, przez zakamienialosc serca wylewasz. Poyrzy na podniesioną od Kapłana przy ołtarzu hostyą, widzi że, z za sciany *specierum panis* z pod osob chleba, miłosiernie na nie po-glada, Zbawicielu nasz, żeby niebyła tak na cie okrutna, żeby aby raz wspomniela sobie coć powinna *pro excessu amoris*, że ia poisz kwią twoią przeydroższą, karmisz ciadem twoim. Weyrzy na ciebie rozpiętego na Krzyżu, widzi cie Bogą przez otwarty Bok, iako przez szybę iaką krzy-ształową, przez rany Rąk, y nog, iako przez okna zagladajacego, *respiciens per fenestras*, poyrzy na Ambone, albo do Konfessyonalu, widzi cie *prospicientem per cancellos*, przez kraty, przez balasy patrzonego, y wolajacego *bibe sanguinem Fratris*, kiedy niechcesz sluchac Slowa Bozego, niechcesz się usprawiedliwic przed Bogiem u konfessyonalu, niech-zeć krew moja będzie na potępienie. Coż to Duszy niepokutuiacey pomoglo? nie; przez spary na wszystko patrzyła, uszy woskiem z Ithaliy zalepiala. Miodopłynny Doktor Bernard S. explikuie co to za balasy, co za okna przez ktore prezentuiesz się Duszy niepokutuiacey, Panie nasz sedzia naysprawiedliwszy. *Prospiciēs per cancellos per pias imagines, cōciones, sermones, inspirationes ad oculos & aures*: Miálaś, niezbożna Duszo; tak wiele Kazań, tak wiele Exhort, napomnienia Duchowne, natchnienia do serca, widzielaś tak

S. Bernard.  
hic.



wiele Świętych obrazów, skulptur Ukrzyżowanego Chrystusa, tego były *cancelli*, te bálasy te okná przez które wołał Zbawiciel nasz ná cie, *bibe sanguinem Fratris tui*. Chcesz ná obmycie grzechów twoich krwi moiej, piy co chcesz; gárdzisz nią, piiesz ją iednakowo ná zgubę y potępienie twoie, w káżdym trunku, w káżdey potrawie, bo to wszystko dla ciebie Krwią Chrystusową zákupiono, *cælum & terra propter scelera hominum pridem ruissent, si non venisset Salvator mundi JESUS*. Dawnoby ziemiá y Niebo upádło było, á zátém ani rosy y światła z niebá, áni pożytku żadnego z ziemi nie miałby był człowiek, gdyby był nie przyszedł Zbawiciel nasz JEZUS Chrystus. *Septuaginta*, te bálasy, y okná sieci być rozumieją. *Prospiciens per cancellos, prospiciens per retia*. Te to pewnie sieci, ktermi cie światowość otoczyła duszo niezbożna, te sídlá szátáńskie, w których do tychczas się znajduiesz, te płoty, w których zwierzęce twoie appetyty, dzięki umyßy, wieczną, przez które, po tyßiąc kroć rázy miłosierdzie ná cie Ukrzyżowany JEZUS zágładał, chcąc cie z tych więzów uwolnić, á niechciałás! Takowe sieci, y sídlá widział Antoni S. które áz pod niebo rozbił szátan, á w nie dusze, wzbiiájące się ku niebu, iáko ptaszczęta sídlił y łowił. Siedzisz ieszcze do tych czas y ty w szátáńskich sieciách, duszo niezbożna, á niemyßisz prosić Zbawiciela twego, żeby cie uwolnił. Uczony Philo te sieci, chce mieć zá sieci Rybáckie, *retia piscatorum* owych podobno Rybitwow, kterym mówiés Pánie *faciam vos fieri pisces hominum*. To iest náuka Ewángeliczna, náuka Doktorów Świętych, Osób Duchownych Káznodzieiow,



iow, w ktorey się ty Pánie znáyduiesz, bo przez nich, iáko przez ustá twoie mowisz, y wołasz, *bibe sanguinem Fratris*. Piy z zrzodeł náuki moiey krew moię, ná zgubę wieczną twoię, kiedy niechcesz ná zbáwienie. Zadrzyśz ieden raz iáko rybá, kiedy cię wyrzucą z mátni zbáwienia wiecznego, *ex sagena electorum*, wyrzucą z mátni Chrystusowey, *elegerunt bonos in vasa, malos autem foras miserunt*. Matth. 13. 48

Iákoż y teraz oto supplikuię, Nayspráwiedliwszy Sędzia, *ut eijciatur foras*, niech idzie ná potępienie; iáko *rea sanguinis fratris*, iáko rozlewćá krwi twoiey. *En ipse stat post parietem*. Wierzę? Zbáwiciel twoy JEZUS zá ściáną? á w gábinecie kto? pewnie niewstydy, cudzołóstwá, wszeteczeństwá, pewnie debosze, lufztyki, swywole rózne, pewnie ássamble, bale, kápreole. Pan JEZUS zá ściáną! *stat post parietem*, á w pokoiách u ciebie Wenery, Kupidiny nágie, Adonidy, ná ściánie wiszą. Pan JEZUS *post parietem*, zá ściáną? czemu? niemoże wniść do Apáramentu twego, boś się rospáłała ná wszystko złe; boś się wyzuła z sukienki niewinności. Coż zá tym? *audita est vox turturis*. Boleie, stęka, ięczy iáko Synogárlicá iáka Zbáwiciel JEZUS, że iego przykazánia depcesz, iego miłosierdziem gárdzisz, że Brátá twego, ktory z nieskończoney dobroci swoiey, do dziedzictwá swego cię przyjął, y ukochał iák siostrę, lżyysz; y dyzgustami karmisz, że krew iego Przenayświętszą rozlewasz, bo ilekolwiek rázy Bogá śmiertelnie obrażiłaś, tyle rázy krwi z Boku, y z Sercá Chrystusowego świeżo dobyłaś. Ná co on serdecznie ubolewa. *Vox turturis vox Christi querulantis audita est*



est. Coż ná to rzeczeſz? niezbożna duſzo, co odpowieſz? *bibe ſanguinem Fratris tui*. Nápiy ſię krwi niewinnego Báránká, ná wieczne twoie potępienie. Chceſz, widzę ieſzcze iákás dáć replikę. Wſzákże to Ierozolimá umęczyła Chryſtuſá, niewierni Zydzi ná śmierć wydáli Páná ſwego, Piłat oſądził, iákże ia mogę być obwiniona o śmierć, y niewinne wylanie krwi iego. Do tego *oblatus eſt quia ipſe voluit*, on ſam ſzukał tey śmierci, bo ſię Przedwiecznym dekretem obligował ná okupienie duſz ludzkich, toć ia niewinna, *innocens ego à ſanguine iſto*. Iam go nie męczyła, nie biczowała, niekrzyżowała. Zle mowiſz; męczyłaś, biczowałaś, krzyżowałaś: Zydzi raz ty potyſiąc kroć rázy: Świádkiem mi ieſt ſam Sędzia Naywyżſzy, który ſię Brygittcie Świętey, w tey poſtácii, iáko był ukrzyżowany pokazał, wſzyſtek ſwieżo krwią zbroczony, tak iż ſię Brygittá S. wylęklá, widząc płynącą krew z Ran Chryſtuſowych, pyta ſię zatym, z wielkim płaczem, ktoby był okrucieńſtwá tego Authorem, ná co JEZUS, *ab his afflictuſ ſum, qui contemnunt charitatem meam*. Brácia moi, ktorých ſobie przywłaſzczyłem zá Brácią, oni mnie zmęczyli, oni zkrwáwili; oni męczą, y zabi,ają mnie, kiedy gárdzą miłoſcią moią, ktorąmem im ſwiadczyl, y ſwiadcze. Iák wiele rázy Pan JEZUS wołał do ſercá twego, *aperi mihi Soror mea, cincinni mei pleni ſunt rore*. Otworz mi otworz Sioſtro moia, á obacz iáko włoſy ná głowie, twarz y ciało moje pełne ieſt krwawey roſy w Ogroycu. Pełne roſy, czyli łez niebieſkich włoſy Chryſtuſowe, kiedy w nocy na modlitwie zoſtaiaćemu, kielich gorzkiey Męki podaie Anioł Pański, iakoby płakało niebo



niebo z kompassyi wielkiej, że pod ciężarem grzechow twoich krwawo się pości Chrystus. Pełna głowa rosy krwi na wierzch z ciała występującej, żeby się upomniała niewdzięczności twoiej przed Bogiem. Osiwiał pod rosą czyli pod mrozem oziębłości twoiej Zbawiciel nasz, czekając na poprawę twoję, a niemógł iey się doczekać. Iako Augustyn S. trzyma. *Caput ejus repletum est rore, quia abundante iniquitate refrigescit charitas, ros vero, & guttae hi sunt qui refrigescunt, & faciunt refrigere, cere caput Christi id est, ut non ametur Deus.* Pada zimna rosa na głowę Chrystusa w nocy na modlitwie przestającego, pada y w ten czas, kiedy przez nieprawości ludzkiej przybranie stygnie miłość Boska, ziębną serca; krople rosy są też same serca ozięble, które ziębią głowę Chrystusową, kiedy, że za taką iego wielką dobroć, nie iest kochający, ubolewa. Wprowadzasz znowu duszo niezbożna do Getsemańskiego ogrodu, Chrystusa, rośisz Głowę y ciało iego potem krwawym, wyciskasz iako w winie grono winne, żyłki JEZUSOWE, że się krew rozlewać muszą; poisz go znowu kielichem Męki gorzkiej, kiedy go niekochasz; a niekochasz, kiedy ze zbrodni twoich powstać niechcesz. Coż ná to rzeczesz? ieszcze podobno nierozumiesz coć zarázucam? powiem iáwnie; Sakramentá święte, łaski y dobrodziejstwa Boskie, które codziennie odbierasz dobrá, fortuny, zdrowie twoie, iest to krew Chrystusową, bo to wszystko masz z zasługi JEZUSA Chrystusa, to wszystko dla ciebie zakupiono u Prowidencyi Boskiej *pretio sanguinis Christi.* Gardzisz łaskami, instynktami Boskimi, rozlewaź krew Chrystusową, bo iákby on darmo cierpiał



piał, kiedy ty o to niedbasz, co JEZUS śmiercią,  
 dla ciebie odkupił. Zążywasz Sákrámentu po-  
 kuty świętey, albo Ciála y Krwie Chrystusowey świę-  
 tokrádzko, á zążywasz, kiedy niegodnie przyſtę-  
 puiesz do Stołu Páńskiego, rozlewasz y depceſz krew  
 JEZUSOWĄ. Obracasz dobrą y fortunę ſwoię  
 ná debosze, ná kártezy, ná obrázę Boſką, coż to  
 innego? tylko krew Chrystusowá, którą rozlewasz,  
 Spowiedzi twoie bez żalu y ſátiſfákcyi, kommu-  
 nie twoie bez gotowości, bez upokorzonego ſer-  
 cá, coż to ieſt? tylko krwi JEZUSOWEY nádáre-  
 mne rozlanie? coż ná to odpowieſz? *bibe Soror  
 ſanguinem Fratris.* Nápiyże ſię teraz ná zgubę two-  
 ię wieczną krwi JEZUSOWEY, ták iáko ow, kto-  
 remu Ukrzyżowány JEZUS, dobywſzy z Boku ſwe-  
 go krwi, oczy zápluſnął, mowiąc, *ſanguis meus ſit  
 tibi in perditionem.* O teń dekret y ia dziś proſzę,  
 naymożnieyſzy, nayſpráwiedliwſzy Sędzia, Pánie  
 náſz miłóſciwy, *ſanguis tuus ſit anima impœniten-  
 ti in perditionem.* Niech będzie krew twoiá Prze-  
 nayſwiętſza ná zgubę wieczną Dufzy Niepokutuią-  
 cey; inſtyguie krew twoiá Bráterska, *vox ſanguinis  
 Fratris tui clamat;* każe Ipráwiedliwość, *qui fude-  
 rit ſanguinem fundatur ipſius ſanguis.* Proſzę Sę-  
 dzia Nayſpráwiedliwſzy o dekret *non miſerearis Do-  
 mine, omnibus, qui operantur iniquitatem.* Nie  
 miey żadnego politowánia nád Dufzą niepo-  
 kutuiącą Pánie, ále miey miłóſierdzie nád  
 námi, ktorzy upokorzonym ſercem lá-  
 ſkáwego Dekretu twego czekamy.

Num. 33. 23.

Pſal. 58. 6.

A  
 M E  
 N.

KAZA-



# KAZANIE

## Ná PASSYĄ Drugą,

### Continuatio Litis cōtestationis.

*Captabunt in animam Iusti, & sanguinem innocentem condemnabunt* Psal. 93.

**N**ayspráwiedliwszy, Naywyższy, naymo-  
cnieyszy Sędziá Pánie náš miłościwy.  
Nietrzebá więcey argumentow przeciw-  
ko Duszy niepokutuiącey, iáko się *in*  
*prima sessione* Trybunału twego, ná przedtygo-  
dniową kádencyą, przywiodło. Dosyć, żeś my  
iá konwinkowali *ream sanguinis Fratris sui*, poká-  
załem być winną krwi twoiey Sędziá spráwiedli-  
wy, ktoryś się nám dał zá Brátá, y do dziedzictwá  
swego przypuściłeś nás. Coz więcey potrzebá  
do otrzymánia Dekretu *eternae damnationis*? Ale  
ná pokázanie tego, że Duszá niepokutuiącą *non*  
*ex uno capite rea sanguinis*, nowym dziś dokumen-  
tem záwoiować iá zechcę. Daymy to, naysprá-  
wiedliwszy Sędziá, żebyś niebył Brátem naszym  
choćiaż iesteś, *Frater & caro nostra, os de ossi-*  
*bus nostris*. Daymy to, żebyś niebył Zbáwicie-  
lem y Dobrodzeiem naszym, chociaż iesteś,  
*Adjutor meus, & Redemptor meus, Redemisti nos*  
*DEO, in sanguine tuo*. Daymy to, żebyś niebył  
Bogiem, chociaż iesteś, iáko cię wyznáwamy *De-*  
*um de Deo, Lumen de Lumine, Deum verum de*  
*Deo vero*. Procz tego wszystkiego, dosyć żeś iest  
*bomo Iustus*. Pán spráwiedliwości pełny, pierwszy  
ná świecie człowiek spráwiedliwy, bez przywáry

O

bez

Psal. 16.  
Apoc. 5.



bez skázy, á Duszá niezbożna, zá to, żeś icy drogę do zbáwienia utorował, nie miłościernie nád tobą się pástwiłá y pástwi, krew twoię rozlewálá y rozlewa. Czy niegodná *ex hoc novo emergenti*, Dekretu wiecznego potępieniá? czy niegodná śmierci wiekuiştey! *Captabūt in animam Iusti & sanguinem innocentem condemnabūt*. Co zá *Crinomenon* przeciwko Duszý niepokutuiącey biorę, że nie tylko Brátá, ále y niewinnego, sprawiedliwego Człowieká zabiłá, krew iego niewinną bez bożnie rostoczyłá. Juliusz Cesarz obáczywszy głowę uciętą Pompejusza, którą mu Kleopátrá zá prezent osobliwy przyśláłá, záplákał, lubo oko iego Rycerskie nie do pláczu było.

Lucanus.

- - *Lacrymas non sporté cadentes  
Effudit - - duro qui membra Senatūs.  
Calcarat vultu, qui sicco lumine campos  
Viderat Æmathios.*

Dlatego tylko, że Ptolomeusz Krol Ægyptski, gdzie on iáko do przyiácielá swego uciekł się, żadney niemiáwszy do niego okázyi, y owszem wiele dobrodzieystw odebrawszy, *contra jus Gentium*, niewinnego Paná tyránnizował; groził się Kleopátrze szyć także zkroić, y odeśláć Brátu icy Ptolomeuszowi, lubo dotego nie przyszło.

- - *potuisssem reddere Regi  
Quod meruit, Fratriq, tuum pro munere tali  
Misissem Cleopatra caput.*

Kleopátrá nieszczęśliwa, iest Duszá niepokutuiąca, którá, nie dosyc że krew twoię, Sędzia náysprawiedliwszy, swywolnie rozláłá, ale ieszcze  
popi



popisuje się tym Piekłem, ze *manus ejus destillant myrrham Passionis tuæ*, ręce iey pełne krwi two-  
iey, a jeszcze dotych czas w ognjach piekielnych  
nie ięczy! *Necdum, quas meruit, persolvit noxia  
pœnas*. Zstąpiłeś z niebá, ná ziemię, Sędzia náy-  
sprawiedliwszy przyjąwszy do osoby Twoiey Bo-  
skiey naturę ludzką, przyszedłeś iákoby w gościn-  
ną do przyiáćcioł, y owszem iáko Pán y dziedzic  
do poddanych swoich, iáko nás áwizuje Kánclerz  
tвой Ján Święty, *in mundo erat, & mundus eum*  
*non cognovit, in propria venit & sui eum nõ recepe-*  
*runt*. Jákże cię przyięto? niepoznał świat Páná  
swego, dlátęgo cię nieuszánował, twoie włásne  
poddánstwo zbuntowane przyiáć cię niechcieli.  
Przyszedłeś possány od Bogá Oycá Wszechmo-  
cnego, odziedziczyć Winnicę twoię, odebrawszy  
iá z possessyi Dzierżawcow, ktorzy iey ná czas  
iáki záarendowali byli, o czym Ewángelistá twoy  
Máteusz Święty pisze, *novissimè misit filium suum*  
*ad eos*. W iákimżes był u nich respekcie? iák cię  
przywitáli? *Ecce heres venit, venite occidamus eum*  
*& apprehensum occiderunt*. Oto dziedzic przy-  
szedł, podźmy y zámorduymy go, żeby nám się  
zostało dziedzictwo, iákoż zábili, zámordowali.  
Czyiemże to duchem działo się? kto świat zásle-  
pił? że niepoznał Páná swego? kto rozum pod-  
dánstwu odebrał, że dziedzica włásnego nieprzy-  
puścili? kto Dzierżawcow Winnicy zbuntował?  
że okrutnie Syná Páná swego zábili? ieżeli nie  
Duszá niepokutuiąca, Duszá niezbożna? *Propter*  
*te DEI Filius jugulatus est, & iterum te peccare*  
*delectat*. Wyrzuca iey ná oczy *Origenes*, Dlá cie-  
bie świat Páná nieuznał, dla ciebie Syn Boży,

Ioan. 1.

Matth. 21. 27

Origin. hom.  
8. in ex.



Dziedzie Niebá y ziemi zábity, to iest dla zło-  
 ści grzechow twoich, á przecię śmiesz ná nowe  
 grzeszyć; nie myślisz poprześcić zbrodni twoich;  
 czegoż więcęy do ferowania Dekretu *aternalis da-*  
*mnationis* nie dostaie? Ale ia tu z inszey rácyi  
 chcę konwinkować Duszę niezbożną, że oná czło-  
 wieká niewinnego, spráwiedliwego, dobroci peł-  
 nego zábiła, á przecię *necdum, quas meruit per-*  
*solvit noxia pœnas*? Przez pięć tysięcy lat Mą-  
 drość przedwieczna szukała człowieká spráwiedli-  
 wego, á náleść go niemogła, bo ktokolwiek się  
 ná ten świat pokazał, każdy był *reus criminis Ade*,  
 każdy był podeyzrzány w niewinności, każdy pier-  
 worodną mákułą zaráżony; nie znał świat sprá-  
 wiedliwego; dopiero po pięciutysięcy lát. Roku  
 pierwszego záiaśniałeś pierwszy *Uir oriens, iustus*  
*fidelis*. Sędzia náyspráwiedliwszy, stánałeś w cieie,  
 bez ułomności ciála, ze krwi, bez zmázy krwi;  
 Przywiodę tu *elogium*, ktore Twoiey spráwiedli-  
 wości Błogosławiony Leo Papież dáie; *nihil car-*  
*nis suæ habebat adversum, nec discordia desiderio-*  
*rum gignebat pugnantiam voluntatum, sensus cor-*  
*poris vigeat sine lege peccati, nec tenebatur illecebris,*  
*nec cedebat injurijs.* Nic w cieie twoim nie było  
 przeciwnego Duchowi, nie w náturze ludzkiey  
 przeciwnego Osobie Boskiey, nie zgodá żądzow  
 twoich, nie rodziła rozerwánia woli twoiey zá-  
 wsze z Bogiem złączoney, zmysły twoie nie po-  
 dlegały żadnemu grzechowi, áni się uwodziły lu-  
 biežnością, áni się dáły zwyciężyć nienáwiści. *Ex-*  
*pressius* ieszcze Grzegorz Święty, *sine peccato esse*  
*debut, qui peccatoribus intervenisse potuisset, quia*  
*alienae pollutionis contagia non tergeret si propria su-*  
*sti-*

S. Leo Epist.  
II.

Greg. Nazia.



*stineret.* Jákże ten miał podlegać grzechowi, który miał grzeszniká z grzechow uwolnić? Jakby ten czyi inszy dług zapłacił, któryby sám był dłużen? Jzáiasz, widząc że przez wieki żaden się sprawiedliwy náleść niemógł, pyta się Páná *Quis suscitabit ab Oriente Iustum?* kto nam wskrześci ze Wschodu sprawiedliwego? Dokument pewny, że nie było nigdy sprawiedliwego procz ciebie, Sędzia naysprawiedliwszy, ponieważ Izáiasz dopiero w schodzie Iego się spodziewał, *ab Oriente Iustum.* przyszedłś tedy Mężu sprawiedliwości tym trybem, iáko cię Oblubienica niebieska opisuie, *Ecce venit saliens in montibus, transiliens colles.* Oto idzie skákájący po górach, przeskákujący pagorki. Skakáłś ná gorze Thábor, kiedyś się w światłość niebieską przemienił, w oczach trzech Apostołów, iáko Máttheusz Święty świadczy, *transfiguratus est ante eos.* Skakáłś po Kálwáryi ná krzyżu, *oportet exaltari filium hominis.* ná którym okup krwią twoią Dusz nászych uczyniś. Przeskákawałś págorki Oliwetu, Syonu, y owey którą tam opisuie Ewángelistá, *videns IESVS turbas ascendit in montem,* á to wszystko kwapiąc się ná uwolnienie násze z iármá potencji szátáńskiey. Uczony Tytelmánus, uczy, że gory, któreś ty przeskoczył, byli Patryárchowie, Prorocy, których ty wszystkich sprawiedliwością przecho-  
dżisz, niewinnością celuiesz. *Post longam Patriarcharum seriem, tandem de Virgine ortus mundo apparuit,* Sławá pomienionego Authorá. Po tak wielkim regestrze Patryárchow, Prorokow, zawi-  
tał przecię urodzony z Przeczystey Dziewice Mąż sprawiedliwy. Sędzia naysprawiedliwszy przy to-

Isai. 41.

Matth. 17. 2.

Ioan. 12. 34.



Galat. 3. 12.

S. Greg. 5.  
Mor. 6. 4.Erafm. 1. 6.  
apoph.

bie, Abraam sprawiedliwy, niesprawiedliwy, lubo *reputatum est ei in iustitiam*. Izáák sprawiedliwy, niesprawiedliwy, Iákob sprawiedliwy, niesprawiedliwy, Eliaßz sprawiedliwy, niesprawiedliwy, y dálej, bo dopiero od ciebie *iustitiarum Domine* sprawiedliwość swoją wzięli. *Nemo in lege justificatur apud Deum, quia iustus ex fide vivit, lex autem ex fide, Christus nos redemit de maledicto legis*. Nikt w prawie Moyżeszowym niemógł być sprawiedliwym przed Bogiem, bo wszystká ludzka sprawiedliwość ciągnęła się do sprawiedliwości twojej, Chryste JEZU; sprawiedliwy życie swoje zbawienne powinien Wierze świętej, wiarą funduje się ná práwie, á ty Pánie náš Chryste JEZU y od iármá práwá Moyżeszowego nas uwalniaßz, y wiarą twoją oßwiecaßz, to ießt, Pierwszy sprawiedliwy Mąż, sprawiedliwymi nas czynißz. *In ipso iustificati sumus*. Nie może być pewnieyße świádectwo, iáko od własnego nieprzyaciela; *testimonium illud maximè credibile, quod datur ab inimico* Grzegorz S. piße. Nero Tyran Rzyński w wielkiej dyffidencji żył z Tráseáßzem, przecięßz kiedy słyßzał od pewnego Rzymiániá, że go obwiniáßł, iákoby Thrásea złe sprawę jego oßadzißł, ofuknáßł się ná niego mowiáßc: *utinam me ita Thrásea diligat, quàm est rectus & æquus iudex*. Gdyby ták był szczerym przyacielem moim Thrásea, iáko ießt sprawiedliwy Sędzia, byłbym kontent, *hostis hosti testimonium perhibuit*, dokláda historyk, piękne świádectwo od nieprzyaciela! Słuchaymyßz có o niewinności twojej, Sędzia naysprawiedliwßzy, zá sentyment nieprzyaciela twoi dáia? twoy przedaßznik, z uczniá zdraycá Judasz, záprzedawßzy cię Arcyká-  
płanom



plánom Zydowskim, wydawszy cię *osculo amicabili* Oberwächtowi Ierozolimskiego gárnizonu, przyznáie nieszczęśliwy, że cię sprawiedliwego záprzedał. *Peccavi tradens, sanguinem justum*. Piłat który cię Pánie, dekretem niesprawiedliwym okrył, lubo z inkwizycyi, wiedział niewinność twoię, przyznáieć náostátek żeś sprawiedliwy Mąż. *Innocens ego sum à sanguine justí huius*. Pułkownik owych żołnierzy ktorzy ná Kálwaryą odprowadzali cię, Pánie, y plác ná którym byłeś ukrzyżowany otoczyli, świadczy ná głos cały, żeś był człowiek sprawiedliwy, niewinny; *verè hic homo justus est*. Nie trzeba więcę dokumentow ná pokazanie sprawiedliwości twoiey Pánie, bo te od nieprzyaciół świadectwá więcę niż tysiąc innych wazą. *Plus fidei, centum testibus, hostis habet*. Ciebie tedy Pánie, tak sprawiedliwego, tak niewinnego Męża zamordowała, zabiła, ukrzyżowała Duszą niepokutującą, á przecię, *Necdum, quæ meruit, persolvit noxia pœnas*! ieszcze iey folguiesz w dekretách twoich Sędzia naysprawiedliwizy? coż mówisz ná to duszo niezbożna? odpowiedz, iezeli mozesz. *Ocidisti justum injustitiâ tuâ*. Twoiá niesprawiedliwość, śmiercią iest sprawiedliwego Chrystusa. Twoie pyszne struktury, Páláce, Rezydencye, ktore kiedyś fundowała, miásto wody, łez ludzkich, miásto wapná, *medulla fortune* ubogich poddanych, miásto białego tynku *tincturam sanguinis* krwawey ludzkiej pracy záżywałaś, instyguią ná cię; twoie dostátki, skrzynie, szkátuły, skárbce, twoie percepta, intraty, Máietności, folwárki skárzą cię, żeś często tániey niż Iudas Pána JEZUSA záprzedała, bo przecię Iudas zá trzydzieści srebrników, á

ty



ty zá bábkę Páná Bogá niemasz *occidisti iustum in iustitiâ tua*! uciekał Pan JEZUS przed twoią wyniosłością, prześladował gory ámbicyi twoiey upokorzony *mitis sum & humilis corde*, álbo raczey szukał cię *in montibus superbiæ, in collibus avaritiæ*, iáko Hilarius S. tłumáczy, ná gorách prezumpcyi, ná págorkách łákomstwa, gđzieś łobie záłożyła rezydencyą, gonił cię po skałach zakamieniałego ferca, *per antra Diones*, po iaskiniach wszeteczeństwa, stawiał ci na oczy kielich Krwi swoiey Przenaydrożzey, żebyś się upamiętała, y pragnąc iej na obmyćie grzechow, na piekielney gorączki ugaszenie poczeła; *saliens in montibus, transiliens colles*. Skoczył z Nieba na ziemię do wnętrzości Panieńskich, żeby cię z iarzma czartowskiego uwolnił: z wnętrzości MARYI, skoczył do żłobu, chcąc tak przynaymniey bydlęce twoie appetyty do siebie przywabić, aby ie w żądze niebieskie obrocił. Ze żłobu skoczył na Krzyż, żeby cię za sobą po tym świętym graduśie *per scalam Crucis* do nieba pociągnął, iáko się proteſtuie, *cum exaltatus fuero, omnia traham ad me*. Z Krzyża skoczył znowu do grobu, iakoby chcąc ci sobą zalec drogę do centrum piekielnego; z grobu skoczył do Nieba, żebyć otworzył bramy Niebieskie, iáko to Grzegorz Święty pięknie elucyduie. *Ecce venit saliens in montibus, transiliens colles, vultis agnoscere saltus eius? de cælo venit in uterum, de utero venit in præsepe, de præsepi in Crucem, de Cruce in sepulchrum, de sepulchro redijt in cælum*. Z taką skwápliwością, z taką pilnością szukał cię Zbáwiciel náš, á teraz iuż Sędzia náyspráwiedliwszy: á tyś z trzodą twoich bydlęcych páßyi przed nim



nim uciekała, a ty tą jego fatygą gárdziła; *occidisti iustum in iustitiâ tuâ*, Coż daley czynić będziesz? gdzie się udaś? ná czym się gruntuiesz? odstąpiły cię wszystkie cnoty, boś ie ząwsze nienawidziła, odstąpiły uczynki dobre, boś o nie niedbála, odstąpiły miłosierne ákcye, boś się przed niemi zamykała, chowała; w iednych twoich zbiorách, dośrátkách y máiętnościách miałaś nádzieie, áleć y te odbiera spráwiedliwość Boská, bo nie były nigdy twoie, ále włásne Boskie, tylko *usum fructum* Bog ci pozwolił, iednego záżywania dobr Boskich, a tyś y to záżywanie ná obrázę Boską obracała. Teraz *redde rationem villicationis tuæ*, odday ráchunek z twego rozumu, z twoiey woli, z twoich zmyśłow, odday ráchunek z twoich intrat, z twoich włości, z twoiey ták wielkiey fortuny, wieleś ztąd Bogu, wiele ubogim szpitálom, wiele Kościołom ná ozdobę y potrzebę ich u--dzieliła? powiedz; teraz temu czas! bo woła ná cię krew Chrystusowá, *occidisti Iustum in iustitiâ tuâ*. Podobno niechcesz rozumieć, cóć mowie? *Captabas in animam Iusti, & condemnaſti sanguinem innocentem*. Szukałaś sposobu umartwienia duszy spráwiedliwego, potępiłaś krew iego, kiedyś nią pogárdziła. *Incognitus* słowá te Psalmisty Pánfkiego obraca ná Anásza, Cáifaszá, Piłatá, którzy rożnych fałszywych świádectw ná Chrystusa szukáli, rożnie go w mowie podchwycić chcieli, á lubo nie w nim nie spráwiedliwego nie náleżli, iednąkowoż ná śmierć go dekretowali. *Captabant in animam Iusti, & sanguinem innocentem condemnarunt*. Nie spráwiedliwie był u Anaszá policzkowany zá práwdę, niespráwiedliwie u Cáifaszá



szá więziony, nie sprawiedliwie od Piłatá potępiony, iáko sám przyznał, *nullam in eo invenio causam*. Nie widzę przyczyny zá coby miał być ná śmierć człowiek ten niewinny odemnie dekretowany, á przecię ferował dekret. To ták trzyma *Incognitus*. Já zaś, nikomu inszemu, tylko samey Duszy niepokutuiącej te słowá przypisuię, zwłaszcza, co dobrze uważa pomieniony Author, że *captare* znaczy *frequenter capere*. Raz tylko Żydostwo Paná JEZUSA poimáli, raz wiązali prowadząc poimánego w Ogroycu, raz go Anász wzgárdził, raz Káifasz więził, raz Herod wyśmiał, raz Piłat osądził, raz biczowany, raz Koroną cierniową Koronowany, raz ná Krzyżu rozpięty; ty zaś niezbożná Duszo, nie raz, nie tysiąc *captabas, frequenter capiebas in animam Iusti*: lżyłás, przeczyłás, Páná Jezusa, páłtwiłás się często nád krwią iego, po tysiąc kroć rázy zbrodniami twoimi obrażájąc Májestát Boski. Pámiętasz iákeś go wiele rázy z sukien odzierałá, który świat wszyttek, drzewá, ptástwo, ziemię bárwą náleżyłą okrył? á odzierałás w ten czas, kiedys nágiego zebráká nieodziałá, pámiętasz iákeś go wiele rázy głodem morzyłá, prágnieniem męczyłá, tego który náymnieyszú ptászynę karmi, który słodyczcú swoią Aniołow poi, tobie różne soki dał do ochłodzenia? á morzyłás, á suszyłás w ten czas, kiedys łáknącego bliźniego nie nákarmiłá, prágńskiego nie nápoiłá. Ják wiele rázy wypchnęłás z domu ubogiego, chorego nie doyzzrálá, więźniá nie náwiedziłá, iák wiele rázy zdespektowałás, zkonfundowałá: ták wiele rázy, deptálás, kátowałá, plwálá Paná Jezusa, ták wiele rázy



rázy krew iego rozlewálaś. *frequenter captabas in animam Iustū , & condemnaſti ſanguinem innocentem.* Coſz mowiſz ? záprzeſz ſię podobno tego, z owe-  
mi, *Domine quando te vidimus eſurientem , aut hoſpitem, aut nudum , aut infirmum ?* kiedymże  
cię Pánie widziálaś łáknącego ? kiedym  
cię nágiego, chorego, więźniá uznałaś ? dopie-  
roż, iákęm cię mogła mártwić, męczyć, zabiíać ?  
chceſz, żeć powiem kiedy to było ? czyiżeto  
mandat; *quidquid feciſtis uni ex fratribus meis mi-  
nimis, mihi feciſtis, quid non feciſtis, nec mihi feci-  
ſtis.* Brát Chryſtuſow bliźni twoy, cokolwiek zel-  
żywoſci, krzywdy, kontemptu, uciemiężenia, bi-  
cia, krwi rozlania, morderſtwá czyniłaś bliźnie-  
mu, nie bliźni to cierpiał, ále ſám Pan JEZUS,  
*mihi feciſtis, quidquid uni ex meis fratribus mini-  
mis feciſtis.* Niemowże, żebyś nie krępowałaś łań-  
cuchámi, poſtronkámi, więzámí, Páná JEZUSA,  
kiedyś to bliźniemu czyniła; nie mow, żebyś nie  
zabiíała JEZUSA, kiedy krew ſpráwiedliwego wo-  
ła, że niewinnie rozlána. *Occidiſti Iuſtum inuſti-  
tiá tuá.* A pokieſz tego będzie ? *ſi utiq; eſt fructus  
Iuſto, utiq; eſt Deus iudicans in terra.* Náysprá-  
wiedliwſzy, náymocnieyſzy Sędzia Pánie náſz mi-  
łóſciwy. Jeżeli iáki reſpekt może mieć u ciebie  
niewinnoſć ſpráwiedliwego, bądźże Sędziá tey  
ſpráwy między Duſzá niepokutuiącą, á námi, feruy  
Dekret twoy ſpráwiedliwy; Coż zá więkſzego do-  
kumentu potrzebá do wieczney kondemnáty ? Iák  
reń, że ciebie, Pánie náſz, y Bráta, y ſpráwie-  
dliwoſci pełnego Páná ták zle tráktowałaś ? Ieſt iuż  
gotowy Dekret twoy ná tákich exorbitantow. *Di-  
ſcedite á me maledicti in ignem aeternum.* Jdźcie  
P2 prze-

Pſal. 57.



## Ná Páßsya druga

przekleći w ogień wieczny, który dla waś iest zgo-  
 towány, Oten tedy Dekret, *à pari causa*, proszę ná  
 Duszę niepokutuiącą; álbo ráczey o Exekucyą iuż  
 ferowánego Dekretu; niech idzie, nieczbożna Du-  
 szá, ná wieczne potępienie! dosyc się pokázáło  
*ex illatis & adductis*, że nie raz, ále potysiąc  
 kroć rázy winná iest krwi twoiey sprawiedliwey.  
 Nácoż więcey otym disceptować? powtore, y po-  
 trzećie proszę, Sędzia náysprawiedliwszy, o Exeku-  
 cyą finálną Dekretu twego, *discedat maledicta in*  
*ignem aeternum*. Nie miey Pánie, żadnego nád  
 nią miłosierdziá bo go niegodná, ktorá twoiey  
 cierpliwości názle zázywáá, *non miserearis omnibus,*  
*qui operantur iniquitatem*. Niemiey politowánia  
 nád tymi wszytłkiemi, którzy gniá w nieprawo-  
 ściách swoich! ále przecię miey Pánie, y Dobro-  
 dzieciu miłosćiwy, nád námi miłosierdzie twoie,  
 którzy go szukamy y uznáiemy, że tylko *Iu-*  
*stitiâ tuâ iustificamur*. Sáma twoią sprawiedliwo-  
 ścią, usprawiedliwieni być możemy. Kto  
 rzy do włośienic, do kap, do dyscyplin,  
 do płáczu, do pokuty się udáiemy, áby-  
 śmy pozyskali łáskę twoię y zbá-  
 wienie wiekuiste, Amen.



KAZA-



# KAZANIE

## Ná PASSY A Trzecią.

Continuatio Litis contestationis,

*Hic est Hæres, venite occidamus eum*

Matth. 21.

**N**Aymoznieyszy, Nayspráwiedliwszy, Nay-  
wyższy Sędzia Pánie náš Miłościwy.  
Wściągac by mi bárdziey ięzyká mego  
należało, á nizeli mu wodzy popufzczać,  
milczeć bárdziey, á nizeli mowić w sprawie niepo-  
kutuiącey Duszy, á zebym mógł tym prędzey *ad*  
*lucrum rei judicate*, do finálney sentencyi przyisć;  
bo im więcej monimentow moich *in defensionem*  
przeciwno tey infámiście lustruię, tym większe iey  
kryminały, *ex documentis noviter repertis* znáydu-  
ię, ktore iáko *aggravantes circumstantie*, gorszą, á  
gorszą sprawę iey czynią. Miałem tylko upo-  
minac się przed Trybunałem twoim Krwi twoiey  
Przenayświętszey niewinnie rozlaney, *ad instanti-*  
*am Instigatoris judicij* teyże Krwi twoiey własney;  
tá iedná była *ratio reconventionis*, to *motivum* u-  
proszenia sobie sądow twoich; áż wiele innych e-  
xorbitancyi Duszy niepokutuiącey pokázuie się.  
Upominałem się ná pierwszey sessyi *vindictam fra-*  
*tris nostri*; pokázuiąc, że krew Bráterską rozlała nie-  
zbożna duszá, kiedy ciebie, Pánie náš, o śmierć  
przyprawiła; ná drugiey, *ex mandato justitie*, utrzy-  
mywałem sprawę *hominis Iusti*, Mężá spráwiedliwe-  
go, Mężá niewinnego, że on *contra principia ju-*  
*ris gentium*, z ktorych naygłosnieysze, *neminem læ-*



*des*, nikogo nie obrażisz, był policzkowany, więzio-  
ny, kondemnowany, bez żadney dány przyczyny.  
Teraz zaś ná trzeciej tey seßſyi ſtawa Naiáßnieyſza  
Párentelá Krolow Izráelskich, ſtawiają rodowici po-  
tomkowie *ex tribu Iuda*, Koronaćci *ex ſtirpe Iacob*,  
*de domo David*, upominając ſię krwi niewinney Kro-  
lewskiej, Potomká, y Dziedzicá ſwego, ktorego  
z inſtyktu Dufzy niepokutuiącey zabiło zbunto-  
wane poſpolſtwo iego. *Hic eſt Heres, venite occi-*  
*damus eum.* Coż mowiſz bezbożna Duſzo? znaſz-  
że ſię do tego? czyli nie? rzeczeſz, że niewieſz  
o niczym, niewieſz kiedy? y ná ktorym mieyſcu ſię  
to ſtało? otoż ci dowiodę. Ktoż to był! co złe y  
niepoczciwe kompanie prowadził? co do deboszow,  
ſwywolney konwerſacyi, do máchiáwelskich inwen-  
cyi, *ad maximas Mazarini*, był wodzem? kto bez  
ochrony czy niewinniát, czy prędkich do zgorſze-  
nia uſzu, álbo oczu, w wynioſſoſci, zápalczywo-  
ſci, ámbicyi, w roſpuſtách gorował? kto złym przy-  
kładem tak wiele duſz za ſobą do piekła pociągnął?  
kto iádem lubieźnoſci zaráżonymi ſłowy áffektá  
truł, y zárażał? kto więzami wieczney obligacyi,  
łask przyobiecanych, faworow *in omni foro*, & *judi-*  
*cio*, krępował przyaciół? przyznać muſiſz że two-  
ia to ſpráwá, *cum perverſo perverteris*; otoż w ten  
czás, y ná tym mieyſcu, czyniłaſ konſpiracyą prze-  
ciwko Dziedzicowi Niebá y ziemi JEZUSOWI Chry-  
ſtuſowi. *Sergius Catilina* fákcyánt Rzymſki, á po-  
ſpolſtwá bárdziej, zámyſlał, iáko Senat y Mágistrat  
Rzymſki zágubić, á ſiebie oſádzić *in ſolio Majeſta-*  
*tis*, więc że do tego przyſić nie mogło bez poten-  
cyi, chciał krwią ludzką *sacrificare* Márſowi, kiedy  
uczyniwszy ſię Authorem konſpiracyi, takim ſpoſo-  
bem



bem do Tyránnij młodych burfow záchęcał; do káždego, ktory chciał do zwiąsku iego wniść, pił kubkiem krwi ludzkiej; ieżeli wypił, wpisány był w regeſtr Konfederatow, ieżeli nie, ſam Cátiliná ſztylet ſwoy w nim topił, y krew iego pić, iáko y członki w drobne káwálki poſiekáne ieść ſwoim iuż poufałym konfederatom dawał.

- - *bibit Latium Catilana cruorem,  
Mox ſua ſub Latias miſſurus colla ſecures.*

Niepoięta Cátyliny Tyránnia! á coż rzeczemy o kátowni Duſzy niepokutuiącej! iák wiele rázy kielichem krwi Jezuſowey záprawiála ſobie kompánią? kiedy po przyiętej niegodnie Kommunii do przeſzłych złych nálogow y ſámá wpadała, y kompanow ſwoich ciągnęła? tá probá niecnotliwego iey *cum peſſimis* zwiąsku, po uſżywaniu Przenáyſwiętſzey Krwi y Ciála Páńskiego, pokazać ſię być gorſzym; á zá tym iuż ieſt ná nie *in foro primæ iſtantiæ* od Doktorá Narodow ferowana ſentencya; *qui manducat, & bibit indignè, iudicium ſibi manducat, & bibit non dijudicans corpus Domini*. Kto niegodnie pożywa Ciála y Krwi Chryſtuſowey, ſąd pożywa, y piie; potwierdz Sędzia nayſprawiedliwſzy, ten Apoſtola dekret, á zkarz duſzę niezbożną ná wieczne potępienie. Coż ná to odpowieſz! niewieźiáłaś, że to był Dziędzic Niebá y ziemie, ktoregoś ty Krew piła, y Ciało iádła? wieźiáłaś, bo cię uczył Apoſtoł Páński, *diebus iſtis locutus eſt nobis in Filio, quē conſtituit Hæredem univerſorum*: Tymi czáſy mówił Bog Oćiec Wſzechmogący do nas przez Syná ſwego, ktorego Dziędzicem całego ſwiátá poſtánowił. Wieźiáłaś, że był kolumná Domu Bożego,

1. Cor. 11. 29.

Hebr. 1. 2.



Hebr. 3. 6.

go, który sobie w nas sámych Bog wystáwił, co masz z Instrukcyi tegoż Apostoła Świętego, *Christus est tanquam Filius in domo sua, quæ domus sumus nos.* Chrystus Pan iest iáko Syn, iáko Dźiedzic w domu swoim, á tym domem iesteśmy my sámi, iest Kościół Boży, ktorego my cegiełkami iesteśmy, bo z nas złożony, *quæ domus sumus nos.* Zstępuje z łoná Bogá Oycá Wszechmogącego Dźiedzic Niebá, y ziemie, do rąk Kápláńskich w Kościele Bożym. Tám go irrewerencyą, nieposzánowanię zakrwawiasz, á potym wydźierasza go z ręku Kápláná, zabijasz złym y niegodnym pożywaniem, wywracasz Kolumnę Domu Bożego; przychodzi do wnętrzości twoich, iáko Dźiedzic do Pánstwa swego; zamykasz przed nim przybytek serca twego, buntujesz dzikie y bydlęce páßye, przeciwno niemu, ármujesz złe żądze, wyuzdane áppetity, bierzesz go y wiążesz *vinculis iniquitatum* stryczkami nieprawości, rozlewasz Krew Dźiedzicá y Páná twego, zápráwuiesz Ciálem y Krwią iego przenaydroższá, siebie y Páßye twoie do większych, á większych zbrodni, *hic est heres venite occidamus eum.* Oto Dźiedzic, oto Kolumná Domu, podźcie złe nálogi, bydlęce ápetyty &c. zamorduymy go. A żebym się ieszcze y przytym został, że on iest *Columna Domûs Israel*, Kolumná, y Dźiedzicem Domu y Familij Iákobowey, Dawidowey, słuchay, iákie testimonium Antenat iego Dawid przytacza o nim: *Ego sum constitutus Rex ab eo super Sion, Dominus dixit ad me, Filius meus es tu, postula à me, & dabo tibi gentes hereditatem tuam.* Ja iestem Krolem Syonu, iestem Synem Boskim, Dźiedzicem wszystkich Narodow, gránice światá,

Psal. 2. 8.

fá



szą gránice Páństwá mego. Słuchay co uczony Iustinus w Pánegiryku swoim piíše, iego wyprowadzając Genealogią: *Filium se hominis vocavit, sive quod per Virginem genitus est, quæ de genere erat Davidis, Iacobi, Izaaci, Abrahami, sive quod Abrahamus Pater omnium sit, à quibus MARIA genus deducit*: synem człowieczym zowie się Chrystus, álbo dla tego, że Abráhám iest Oycem wszystkich tych, od których iáko Antenatow swoich idzie MARYA. To widzisz, niezbożna duszo, że to iest Dziedzic, iest Kolumná Krolewskiej Familij Dawidowey, ktoregoś ty zdespektowałaś, ná Krzyżu powiesiłaś. Poydę y do dálszych dokumentow; Krolowa, Salomoná opisuie czyli tron, czyli Páłac Krolewski pod imieniem *Ferculi*; *Ferculum fecit sibi Rex de lignis Libani*. To stało ná dwóch Kolumnach, gráduś były purpurą okryte, *Columnas eius fecit argenteas, ascensum purpureum*. *Ferculum* u nas bierze się zá misę, álbo zá inszy státek ná którym co niosą, *ferculum est, quo dapes mensis inferuntur*, iáko Grzegorz Święty explikuie; czasem záżywamy go *per methonimyam* zá sáme potráwę, *uno ferculo satiatur*. Aleby to niestrawna była potráwá, *de lignis libani*, iák drwá grys. Syrus czyta, *fecit thronum* wystáwił Sálomon májestat, Arabicus, *fecit ædificium* wystáwił dom, ná dwóch srebrnych kolumnách, gráduśy purpurą były okryte. Rozumieźże excessantko o kim się to mowi? *fecit Rex thronum*; wystáwił Sálomon, á bárdziey wyniośł Tron, y Dom Dawidow, Iákobow, Izáákow wysoko, nád insze Domy, nád insze Trony, który się wspierał ná dwóch kolumnách, JEZUSIE, y MARYI, Potomkách Dawidowych: obietę kolu-

Iustinus apologet 2.

Cant. 3. 9.

Q

mny



Isai. 53. 4.

S. Franciscus  
Sal. in lib.  
Epist.

mny srebrne, iáśniejące *candore innocentie*, obie  
*argento immaculati ortus* czyste, obie kosztowne  
*pretio gratiarum*. Czemu przy tych kolumnách  
*ascensus purpuratus* znayduie się? co to táń zá pur-  
 purá rumieni się? wiesz ty dobrze exorbitántko, ále  
 się stáwiasz iákbyś nie widziáła. Powiem ia, ká-  
 pitel kolumny pierwszej ná którym się wspiera  
 Dom y Tron Sálomonow, iest grzbiet Chrystusow,  
 plecy iego święte, ná których on dźwigał *jarcinam*  
*peccatorum*, násze tłomoczki, násze grzechy, ná-  
 sze słabości, ułomności, *verè languores nostros ipse*  
*tulit*, & *dolores nostros ipse portavit*. Pátczayże, iá-  
 ká nieskończoná Dobroć Paná y Dziedzicá twego!  
 ze wiedney stymie ma Tron swoy Krolewski, iako  
 twoie słabości, ułomności, bo ná tych bąrkach  
 ná których się wspiera Tron y Dom Krolewski  
 Dáwidow, on dźwiga násze mizerye, dolegliwości,  
*super dorsum meum fabricaverunt peccatores*, dźwi-  
 ga tłomoki nászych niepráwości. Jako też przy-  
 znáie Fránciszek S. Sálezyński Seráphin, *Tronus tu-*  
*us infirmitates nostræ, imbecillitates nostræ sedes tuæ*  
*omnipotentie*. Tron Chrystusow násze słabości; ná-  
 sze ułomności, Stolicá Iego wszechmocności. Dla-  
 tego tak ie szácuie, iáko Tron Dáwidow. Dźwigał  
 te brzemienia násze iáko słup wryty, u słupá przy-  
 wiązány, y biczowány JEZUS, Kolumná Domu  
 Dáwidowego, przy Kolumnie miásta Dáwidowe-  
 go, *in Civitate David*, záhártowáná iáncuchámi,  
 postronkámi zpięta, iednákowoz, tak zwątloná  
 była, iz ow álábastr przeczystego ciáła, ná ziemię  
 upadł, y we krwi wlátney się moczył, co widząc Bo-  
 lesná Mátká Chrystusowá, też wszystkie bicze, też  
 kátownie, te morderstwá w sercu Máćierzyńskim  
 pono-



ponosiła, ktore JEZUS ponosił ná cieie swoim.  
*Nullus ictus erat, qui Corpus Christi afflixit, ut non simul afflixisset cor plenum doloribus, MARIÆ.* Y ten to iest *ascensus purpureus*, purpurá Krwi iuż Ciála Chrystusowego, iuż Sercá MARYI, którą tám Krolowa Sálomonowa przy dwóch tych kándoru srebrnego kolumnách JEZUSIE y MARYI przy tronie Dáwidowym widziála. Twoiá to sprawká, Excessántko niezbożna; ty to ścielesz, ty szarzasz purpurę krwi Krolewskiej po ziemi, którą wytaczasz z ciála pie szczzonego Dżiedzicá Niebá y ziemi; tyś zákrawiła serce Bolesney Mátki MARYI, y owšem we Krwi JEZUSOWEY rozlewasz Krew MARYI, bo tę krew, którą wziął od Mátki swoiey *in substantiam corporis* JEZUS, wylał ná okup dufz nášzych. *Quomodo Mater, non est compassa Filio? siquidem illum ipsum, quem Christus in redemptionis nostre pretium fudit, accepit sanguinem à Matre MARIA, pisce Nèóthericus.* Nie káci to winni, co u kolumny mármurowey przywiązánego JEZUSA kolumnę y ozdobę Domu Dawidowego, rozgámi, drotámi, biczámi siekli, purpurá Krwi przenaydroższy ziemię okryli, srebrney białości Pánieńskie iego Ciáło plágami szárpáli, nie Zydzi winni, co kazáli, ále ty niezbożna duszo; słuchay iák Augustyn S. ná cie instyguie; *flagellatus est Christus flagellis Iudeorum, flagellatur blasphemijs falsorum Christianorum, multiplicant flagella Domino Deo suo & nesciunt.* Zydzi Páná JEZUSA rozgámi biczowali, ty biczujesz bluźnierskim ięzykiem, Zydzi raz, ty potysiąc kroć rázy, y podżiszdzeń, biczujesz, wiążesz, krępuiesz *nexu longo coherentium iniquitatum*, więzámí wespól się wiążących zbro-

S. August.  
 Tract. in Io-  
 an.



dni, gdybyś go to do fercá twego przywiązała *funiculis charitatis*, więzami Seráficznejey miłości Boskiej, gdybyś go przywiązała żyłkami twoimi, żebyś go ząwſze przytomnego w fercu miała, tobyto dobrze! kiedy Alexánder wielki dobywał Tyru, Bogowie Tyryiſcy poſtánowali u ſiebie, wynieść ſię z Tyru, co zrozumiawſzy obywátele támczni, złotymi łańcuchámi, oſobliwie Apolliná, do mármurowych kolumn ich przykowáli. Tegobym y ia tobie życzył, *exceſſantko*, żebyś ſię upamiętawſzy raz w niecnótách twoich, złotymi ſznurámi miłości Boskiej do fercá twego JEZUSA przywiązała, żeby ſię nigdy od ciebie nieoddalał; ále go ty woliſz z Zydámi do pręgierzá wiązać, nád nim ſię do woli páſtwić. Náiedz ſię y nápij krwi iego, otoć wyſtáwił ná plecách ſwoich, iák ná srebrnym ſtole *ferculum ſanguinis*, potráwę koſztowną krwi ſwoiey przenaydrożſzey, á ty gárdziſz iego láſką, á ty ſzukáſz znowu ſmierci iego, *hic eſt haeres, venite occidamus eum*. Obalaſz y ruinuieſz kolumnę zącną Domu Dawidowego. *Ferculum Rex fecit*. Wyſtáwił Bog Oćiec Wſzechmogący *ferculum de lignis Libani*, *Ferculũ*, áłbo tróPánieńskiego ciała Chryſtuſowego, ktore noſiło *unitam ſibi unione hipoſtatiã Divinitatem*, noſiło Náturę, y Oſobę Boską, to ieſt, wyſtáwił ſobie Bog Májeſtat w Ciele Chryſtuſowym, ktory oſiadł *totã ſuã immenſitate, æternitate, omnipotentiã*. Wſpiera ſię ten Májeſtat, *Ferculum Divinitatis*, ná dwóch srebrnych Kolumnách, *in humilitate, & manſuetudine Chriſti*, ná pokorze áż do Krzyżá y ćichoſci Chryſtuſowej, *humiliavit ſe usq̃ ad mortẽ mortẽ, autẽ Crucis. Discite à me quia mitis ſum & humilis corde*. Powodem mi ieſt do  
tego



tego co mówię, uczony *Philo Carpathensis*. *Ferculum Divinitatis est humanitas Christi, est quasi lectica in qua recumbit & requiescit Deitas verbi.* Ten Májestat, tę kolumnę bośtwá ty obalasz y ruinujesz, niezbożna duszo, kiedy buntuiesz do złego kompánią, utrzymujesz zprzysiężone do grzechu nałogi, cielesności, żądom twoim wodze wypuszczasz, iákoby ánimuiąc ie ná zgubę Pána y Dźiedzicá swego *hic est haeres venite occidamus eum.* Wyśtawiać Zbáwiciel twoy Chryśtus JEZUS, zbáwienie twoie *in ferculo Crucis*, ná Tronie Krzyża Świętego, który on iáko kolumnámi srebrnemi, śnieżystemi człónkámi wspiera, iáko Apolonius piśze, *Ferculum Crucis de lignis Cedrinis factum, in cuius columnis argenteis, verum, immaculatumq; corpus à contagio peccati, candescit.* Częśtuie cię z Krzyża Krwią swoją, żebyś ieý prágneła ná obmycie grzechow twoich, á ty gárdzisz łáską iego, niemyślisz o zbáwieniu, depcesz Tron Krzyża Świętego, trátuiesz Kolumnę Ciáła JEZUSOWEGO, wołaż złym przykładem *hic est haeres venite occidamus eum* oto Dźiedzic nász, podźmy, zábijmy go. A máłyż to árgument ná duszę niepokutuiącą, że ciebie Sędzia nayspráwiedliwszy, Czoło Domu Bożego, *Caput Ecclesiae*, Kolumnę y podporę Párenteli stárożytney Abráhámá, Izááká Iákobá, Dáwidá, ozdobę Krolewskich Koron zelżyła, umęczyła, ubiła. Inśi Dźiedzicowie Ziemscy, są tylko *Columnae nubis, columnae fumi*, kolumny obłoczyšte, które prętko przeminą, z wiatrem uleca; same tylko pioruny rozrucájące Oycowskie fortuny, same dźdze záplákáney fámilij nád niegodnym odrodkiem, rodzą się kolumny dymu, które *decolorant*

Apolonius.

Q3 famam



*famam aboriginũ* czernią y smolą wiekopomne Antenatow Imię; sam tylko Zbawiciel nasz *Columna lucis*, Kolumná nieśmiertelney chwały, *erat lux vera, quæ illuminat omnem hominem*, á tego tak godnego, tak zacnego, tak wspaniałego Pána, Dziedzicá, y Dobrodzieiá naszego zabiłás, á ieszcze nie ięczysz w piekielnych okowách? ieszcze nie jesteś nakryta surowym dękretem Bożkim! *usquequo Domine? usquequo! peccatores gloriabuntur?* Naywyższy, naymożniejszy nayspráwiedliwszy Sędzia, pokiż to poki? w nieprawościách swoich tryumfować będzie *excessantká* duszá niepokutuiąca? iezeli ma Abráhám u ciebie co respektu, iákże ma, *iuravit Dominus Abram* poprzyściągł Pan przyiaźń Abrámowi; iezeli ma co łáski Izáák, iákże ma z obietnicy twoiey, *multiplicabo semen tuũ sicut stellas cœli, sicut arenam maris*. Iezeli ma Iákob co u ciebie miłości, iáko Dziad od Dziádow, iákoż ma *vocaberis Izrael, idest, Deum videns*. Iezeli Dawid ma co godności, iákoż ma, *inveni David Virum secundum cor meum*, wszyscy ci supplikuią dziś przezemnie, iáko *per Procuratorem cum omni libera potestate transigendi, absolventi &c.* przeciwko duszy niepokutuiącey *ream ex reconventionem* upomináiąc się krwi niewinnie rozlaney, Dziedzicá swego, kolumny Domu Krolewskiego Ciebie Zbawicielu nasz; á czemuż dotychczas zawieszasz sentencyą twoię Pánie? czemu iey niepotępiasz? iey własnym, Pánie, potępia zeznaniem, które dała przez ustá owych Pharyzeuszow, którym Pánie pod osobą Dziedzicá Winnice siebieś samego insinuował, á ten był zabity od Dzierżawcow Winnicy, *apprehensum eum occide-*



*occiderunt.* Co iey zá zdánie ná ten čás było? *malos malè perdet,* o ten proszę dekret *instantèr instantius, instantissimè* przeciwko duszy niepokutuiącej; *malam malè perdas,* złą, niezbożną, zápamiętającą o zbawieniu swoim, zgub wiecznie, skaz ná potępienie, *non miserearis Domine.* Ale Pánie y Dobrodzieiu nasz miey z námi miłosierdzie twoie, ktorzy zebrzemy łaski y dobroci Twoiey. *Ne nos perdas cum impijs* niechciey nas mieć w regestrze potępionych, y owszem uczyn nas *columnas fortitudinis* státecznych w usłudze y miłości twoiey, ábyśmy cię státecznie ná wieki chwalili. Amen.

---

## K A Z A N I E

### Ná PASSYĄ Czwartą.

*Litis contestationis continuatio,*  
*Irascetur, & maledicet Regi suo, & Deo suo.* Isai. 8. 21.

**N**Aymożnicyszy, Naywyższy, Naysprawiedliwszy Sędzia, Pánie nasz Miłościwy. Jużem dosyć iáwnie *evidenter, documentaliter, manifestè,* niezbożney excessántce Duszy niepokutuiącej dowiodł, iáko iest *rea sanguinis Fratris nostri, Homini Iusti, Hæredis Regij,* iáko Brátá naszego, człowieka sprawiedliwego, Dziećcá Krolewskiego, Fámiliántá y kolumnę Domu, przez upor y złość swoię zkátowałá, stráciłá: przychodzę teraz do większego iey krymina-



Cicero in ver-  
rum.

minału, ktorego miánować nieumiem, tákiey iest wielkości, y nieiáko zápomniawszy się z Ciceronē Rzymſkiego Trybunału Pátronem przeciwko Verre'owi mowić muszę. *Venio ad crimen, ut iste appellat studium, ut amici morbum & insaniam, ut sicuti latrocinium, ego quo nomine appellem, nescio.* Przystępuię do excessu, ktory Duszą niepokutująca zowie zabiegłością, przyiáciele iey, Spowiednicy, Káznodzieie, chorobą y szaleństwem, Święci Doktorowie zaboystwem, ia niewiem, iákie mam dáć tey exorbitancyi imię. Jednakże, choćbym ia mu żadnego imienia nie dał, łatwo będzie z samey rzeczy ośádzić, *quod genus criminis*, popełniła niezbożna Excessantká. Nie wierzę, żeby w całym świecie tak obszernym, tak dostátnym, tak ludnym; nie wierzę, żeby po Dworach, Páłacách, Kościołách; nie wierzę żeby w Niebie odległym od ziemi, Anielskiemi Woyškami uármowanym, prezencyą Boską uprzywilejowanym, ználeść się mogła iáka ozdoba, godność, chwála, iákie dostátki, fortuny, szczęścia, iákie honory, dostoyności, eminencye, ktorych by ona tym iednym kryminalem niesprofanowała, zmięszála, oszpeciła, kiedy niebo y ziemię niezwyčajną zálobą przyoblekła. Domyślić się tu łatwo co to iest zá exces ! Oto Krolá swego, á Paná Niebá y ziemię, Bogá samego zdespektowała, z nieważylá, złorzeczyła, zábiła. *Maledixit Regi suo, & DEO suo.* Jákże ten excess okrzcić ! *Crimen læsæ Divino Regiæ Majestatis.* Máłysz to kryminał; przeciwko Májéstátowi Boskiemu Krolewskiemu się porwác, czego ia ná dżisieyszey Trybunálſkiey sessyi probowác Duszy niezbożney będę. *Maledixit Regi*

*Regi suo & DEO suo* Przeciwnko Panu swemu, prze-  
ciwnko Krolowi Niebá y ziemie, przeciwnko BOGU  
podniosła poddaną rękę, á iakieyże káry? iakie-  
go supplicium godná? Sędzia nayspráwiedliwszy  
chćiey *ream Majestatis* bez zadnego politowánia,  
bez miłosierdzia, według Spráwiedliwóści twoiey  
surowym Dekretem *æternæ damnationis* okryć. Ko-  
ronát Jzráelski Dáwid Amaleciteę, ktory Saulá iuż  
smiertelne rázy máiącego, uproszony od niego  
dobił, *occidi illum, jciebam enim, quod vivere non  
poterat post ruinam*, w oczách swoich, bez žádney  
dálshzey inkwizycyi zábić kazał, że się ważył po-  
dnieść rękę ná Pomázánca Boskiego, *non timuisti  
mittere manum tuam, ut occideres Christum Domi-  
ni?* śmiałeś rękę podnieść ná Páná twego? Ale-  
xánder Macedo nádiácháwszy Dáryuszá poránio-  
nego, y wrzuconego ná woz prosty, od Bessy He-  
tmáná iego włásnego, záplákał choć nád nieprzy-  
iáćielem swoim, y że go umieráiący Dáriusz o  
zémstę prosił krwi swoiey, *cædem meam vindica*,  
ták długo Bessa z woyskámí gonił, áż poimánego  
oddał w ręce krewnych Dáriuszowych, ktorzy ná  
drobne sztuki Bessá rozrábáwszy, procámí ná wszy-  
stkie części światá po powietrzu ie rozrzućili, Stan-  
cie tu wszystkie Orzáki Anielskie, stancie ludzie  
cáłego światá, stancie wszystkie kreátury, stancie  
wszyscy z pieklá Czárći, *vindicate cædem Regis ve-  
stri* zemścieyćie się krwi niewinney, Krolá y Pana  
wászego. Ale to nie moiá rzecz dekretowác, prze-  
bacz Sędzia nayspráwiedliwszy, że mi chćiwość  
zemsty krwi twoiey ięzyk uwiodłá, á sam *qui facis  
Angelos tuos Spiritos, & Ministros tuos ignē urentē*, wie-  
cznym ogniem śiarczyłym zkarz Excessantkę,  
R Dufę

2. Reg. 1. 14.

**Curtius.**



Duszę niepokutującą, odday ią w kátowskie piekielnych siepaczow ręce. Coż ná to mowisz? co myślisz Excessantko? nie znasz się być *ream criminis læsæ Maiestatis*? otoż ci tego *documentalius* dowiodę. Słyszałaś kiedy o koronacie owym, korego portret Apokaliptyczne pióro określa? *In capite eius diademata multa, vestitus erat veste aspersa sanguine, habebat in vestimento, & in femore suo scriptum; Rex Regum, Dominus Dominantium.* Ná głowie iego Koron wiele, purpurą zbroczoną krwią odziany, ná szacie y ná biodrze iego nápisano Krol z Krolow, Pan z Panow. Poznałaś kto to jest? Excessantko, czyli nie! czytaj inkrypcyą wyżej położoną, *vocatur nomen eius Verbum DEI.* Jmie iego Słowo, Przedwieczne, Syn Boży. Widziszże teraz iakiegoś Monárche, iakiego Páná, kontemptem nákarmitá, męczyłá, ukrzyżowałá! *Maledixisti Regi tuo & DEO tuo.* Złorzeczyłaś Krolowi twemu, złorzeczyłaś Bogu twemu; Insze trony iedną tylko kontentuią się Koroną, lubo Mithridates dwudziestu Koron Pánem się piśał, y dwudziestu dwu národow ięzyki umiał. Atheńczykowie ná pochlebnym panegiryku Antygonowi w Azyi panującemu przypisali, *Rex Regū & terræ DEUS Antigonus.* Gásną te wszystkie Jmioná, przy Imieniu Krolá y Monárchy nášego JEZUSA Chrystusa, bo ná głowie iego bez liczby Koron wiele, Jmie iego gorne, on Pan nád Pány, Krol nád Krolámi, iáko czytamy *in femore Iego Rex Regum, Dominus Dominantium.* Spytasz się podobno, czemu nie ná czole? czemu nie ná Koronie? ále ná biodrze *in femore*, ná krwáwey purpurze ták wysoki tytuł położony? *in vestimento & in*

*femore scriptum est Rex Regum*; u Psalmisty swego mowi o sobie, *in capite libri scriptum est de me.* Psal. 39. 8.

Ná czole Xiegi imię moje położone, tu na boku? chyba że to znamię było Krolewskie, ktore z sobą ná swiát Koronát ten nasz przyniośł? Ták iáko Seleucus Krol Azyátycki z kotwicą ná biodrze się urodził, co mu ponętą *ad spes magnas* było, iákoż dziedziczne to znamię iego potomkom zostáło, ná znak że oni byli *Heredes magnae Spei*.

Antoniusz tákże Consul Rzymiski urodził się zaráz z Koroną ná głowie z subtelnych żyłek uplecioną, Czli<sup>o</sup> lib. 15.  
c. 22. z kąd Familia iego zwác się poczęła *Diademorum*, iákby Koronczykow od owego známienia.

Nász Monárchá JEZUS Chrystus, *Dux de femore Iacob*, żeby swiátu w niwczym niebył obligowany, od samey náтуры bierze *insignia*, y Imię Krolewskie, ktora náznaczyła biodrá iego, *scriptum est in femore, Rex Regum*. Tylko że y ná purpurze tenże tytuł złotem widác tkány, *in vestimento & in femore*. Ná boku y biodrze podobniey szabli, álbo multánowi, niżeli Imionom wielkim? wieszże czemuś to Pan nasz *labori & ensi coronas & imperia debet*. Zapracował, mieczem záwoiował sobie Pan JEZUS ták wiele Koron, y Páństw, o ktorym sam mowi, *non veni mittere pacem, sed gladium*, więc ná znak tego, że od mieczá ma Korony, zápisuie ná boku Krolewski swoy tytuł *Rex Regum*.

Czyli też dla tego miásto szabli álbo mieczá Imię Krolewskie nośi u boku, że moźne Imiona stáną zá broń, zá płytkie miecze. *Alexandri Nomen in bello maximum momentum fuit.* Curtius. Wiécey Jmię Alexandrá postráchu nieprzyiácielowi uczyniło, niż ołtre Mácedonńkie zeleśca. Nie zlákl się Saul Dá-



1. Reg. 22. 11

widá kiedy z mieczem Goliátha przed nim powy-  
gráney swoiey stánał, ále się zląkł Imienia iego  
kiedy usłyszał śpiewájące Izráelczánki, *percussit*  
*Saul mille & David decem Millia.* Tchnęło to  
w Serce Sáulá, bárdziey niż miecz Philistýńki. *Ira-*  
*tus Saul nimis, displicuit in oculis eius sermo iste.*  
Pátrzay iák mężnego, iák wálecznego Páná waży-  
łás się despektować! *Maledixisti Regi tuo & DEO*  
*tuo.* Smiáłás rękę twoię podnieść ná Pomazáńcá  
Boskiego *nō timuisti manū tuā mittere in Christū Do-*  
*mini.* Uczony *Ferrarius* y *Pānonius.* Przez suknie Ko-  
ronátá nášzego JEZUSA Chrystusa rozumieią czło-  
wieczeństwo, y naturę ludzką Zbáwicielá nášzego,  
przez biodrá, naturę Boską, y dlatego *scriptū est in ve-*  
*stimēto & in femore,* ták ná Purpurze, iáko y ná bio-  
drze zápisany był tén tytuł *Rex Regū,* że Chrystus JE-  
ZUS ták z linij Antenátow swoich od których wziął  
ciáło, iáko y z przyrodzonego Boztwá swego, piśze  
się Krol z Krolow Pan z Pánow. *vestimētū à foris est,*  
słowá pomienionych Authorow, *femur à natura, &*  
*Christus Humanitatē à foris extēpore habet, Divinitatē*  
*à natura à qua ab aeterno Deus est.* Jeszcze podobno  
o Herby Krolewskie idzie? y te u Ezechielá widzieć  
przy tryumfalnym wozie, *facies leonis, facies bovis,*  
*facies hominis, facies Aquilæ.* Czterma Herbámi  
pieczętuie się Koronát nasz náiásnieyszy, ktore so-  
bie záprácował. Człowiekiem, *in assumpta huma-*  
*nitate* w przyięciu natury ludzkiej do osoby Bo-  
skiej, wołem *in passione,* kiedy iáko woł ná ofiárę,  
podał się *in victimam salutis nostræ,* ná Krzyżu,  
iák ná Ołtárzu całopalnym ułożony. Lwem *in*  
*victoria* w zwyciężoney śmierci, *vicit Leo de tribu*  
*Juda.* Orłem, *in ascensione,* kiedy iáko Orzeł,  
ktory

ktory się pod Słońce wybił, on wybił się od ziemi do niebá. To masz y Krolewskie iego *insignia*, Duszko nieubożna ! Czemu zaś krwawą odziany purpurą ? znak to jest, iż tak wysokiego tytułu *Rex Regum* krwawym potem, krwawą męką, *meritis & passione* dosługiwał się. Poki Páná naszego Jan Święty widział *sedentem super nubem candidam*. Siedzącego ná Tronie, ná Májestácie chwály swoiey, poty niewidąc było tego tytułu Krolewskiego, *Rex Regum*, poty *Nomen habebat, quod nemo cognovit*, iákże zakrwawił, krwią swoją własną purpurę, aż owo Imię *quod nemo novit* wybił się y wynurzał ná wierzch, wydaie się tym piękniey przy krwi iego, *vocatur Nomen ejus Verbum DEI Rex Regum, Dominus Dominantium*. Ktoż to sprawił, że Purpurá Krolá y Páná naszego krwią iego zbroczoną ? kto Pánieńskie ciało Chrystusowe tak krwią oblał, iáko w iedną krwawą szatę obleczony ? Podobno nie wiesz, Duszko niepokutująca, álbo lubo wiesz, będziesz się chciáła exkuzować z Brácią Jozefá záprzedanego, ktorzy, żeby Iákob Oćiec ich niedoszedł co zbroili, sukienkę iego, odmiennego koloru, *tunicam polymitam* we krwi bárániey umoczyli, y tak z krwawioną záłosnemu Oycu przynieśli mówiąc: *fera pessima devoravit eum*. Bestyá dzika, ziądlá pożárłá go, dobrze mówisz, boś ty jest *fera pessima*, bestyá, ktorey w złości trudno Imięniá odebrać, tyś jest gorzszá nád záiuszone Lwy, gorzszá nád ziądle Tygrysy, gorzszá nád okrutne Lámparty, nad nieugłaskane Krokodyle, Bázyłiszki, *tu es fera pessima*, tyś jest ziądlá bestyá nie miłosiernie krew niewinnego Báránká wylewająca; Ty zdzierasz złote Korony, ktorých tak

Gen. 37. 70.



wiele Apokályptyk widział, z głowy Chrystusa, á ostrym cierniem, lesnymi głogami, bodzcami o-  
taczasz, y koronujesz skronie iego; ty, niezbo-  
żna, wydzierasz z ręku iego Krolewskie *sceptrum*;  
á na to miejsce tłoczysz lekką trzcinę, lekkość two-  
ię szaloną w ręce iego; ty zrucasz z niego Pálu-  
dament Krolewski, ná którym y wszechmocność  
Boská, y samá naturá ludzká ze krwi sukcesy-  
ónalney wyryła, *Rex Regum* Krol z Krolow, á obło-  
czysz go, náprzód białą gunią u Herodá, á po-  
tym po biczowaniu u pręgierzá, purpurą niby Kro-  
lewską, ále oszárpaną ná ochydę, ná wzgárdę  
iego. Tyś mu bluźnierskie ádorácyce czyniła,  
koláno przed JEZUSEM náchyláiąc á sercem de-  
pcąc iego Májestat. Chcesz, żeć prawdę powiem?  
nieuszlás Proteuszá, ktory różne brał ná się figu-  
ry, iuż Lwem, iuż ogniem, dopiero ptákiem  
dopiero kámieniem stáwał się, łudzác oczy ludz-  
kie.

*In varia Proteus se præbet imagine fictum.*

Spojrzyże w Zwierzciádło ran otwártych, krwią  
zálanych JEZUSA Chrystusa, á obáczysz się tam  
dopiero rogátem bydlęciem w postaci Nábucho-  
donozorá, boć rogi twoiá wyniosłość przypiełá, do-  
piero záiuszonym Lwem, *fera pessima*, ktora krew  
Jezusową wytaczá, obáczysz się iuż głogiem rá-  
niącym głowę Krolewską Pána twego, iuż trzcina  
niestáteczną, ktorą wiátr máły nákloni, gdzie chce,  
á nieistécznością twoią obiiasz o głowę Chrystu-  
sową. Ten to Báránek, tá *victimá pro homine*,  
między cierniem twoich ostrych y bodących in-  
klinácyi, między głogiem złych, y krąbrnych  
pássyi, tak iáko ow Abráhamow, *victimá pro Isa-*

ac, uwięziony, áby cię sobą od śmierci wiekui--  
 stey, od mieczá y wyciągnioney ręki gniewu Bo-  
 żego, sobą zástąpił iáko Grzegorz Święty trzyma,  
*Vepres inter quas habebat aries, sunt peccata nostra,*  
*quorum dolorem Christus tulit.* Rzetelniey ieszcze  
 Augustyn Święty, *sicut pro Isaac aries, ita pro no-*  
*bis immolatus est Christus.* Iáko zá Izaaká dał się  
 zwoli Bożey báran ná Ofiarę, ták zá nas Chrystus  
 stał się Ofiarą godną. Coż to zá krzak cierniowy?  
 co zá głogi? między ktorými niewinny Báránek,  
*victimam pro peccatis* ná rzeź się podáie? Twoie nie-  
 zbożná Duszó, uszczypliwe, niewstydlive, blu-  
 źnierskie słowá, są cierniem, są głogiem, ktorým  
 ránisz, áż do mozgu przebijasz, głowę Paná y  
 Monarchy twego, który dniem y nocą myśli o  
 zbawieniu twoim, wygláda cię z tęskliwością z pod  
 kortyny *specierum Eucharisticarum*, z pod Osob chle-  
 bá y winá. Twoie wyniosłości, ambicye, zbytki  
 czy w stroiu, czy ná Stole, twoiá zuchwáłość, są  
 głogi, z ktorých wiesz Koronę cierniową ná  
 głowę Chrystusa pokornego, ubogiego, cichego,  
 iákoby się urągáiąc z niego, że on będąc Pánem  
 Niebá y ziemi *Rex Regum*, Krol z Krolow Pan  
 z Panow, á takiey pompy nie záżywa, iáko ty, nie  
 świeci się ták około niego iák około ciebie, nie  
 ták gorą patrzy, iáko ty; chcesz podobno po-  
 práwić *eternam sapientiam*, iákoby to nie Páńska  
 unizyc się, żyć bez ámbicyi, żyć w pokorze. Two-  
 ie oziębłości w usłudze Boskiej, w nábożeństwach,  
 złość zástárzáła w grzechach, nieupamiętána ro-  
 spuśtá, złych nálogow zatrzymywanie, są głogi  
 mozgu w głowie Jezusowej sięgájące, kiedy widzi,  
 że ták lekce sobie wáżysz cierpliwość iego. Two-

S. Gregor.

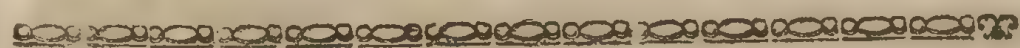
ie



Matth. 22. 12.

ie porywczosci, lekkomyślności, prętkie chole-  
ry, są lekkie trzćiny, ktorými chłostał Paná y  
Zbáwiciela twego. *Vepres sunt peccata, quorum do-*  
*lorem Christus tulit.* Ciernia, są grzechy twoie, dla  
ktorych JEZUS tak wiele ćierpi. A jeszcze się zá-  
pieraś, żeś nie jest *rea læsæ Divino-Regiæ Majesta-*  
*tis*? żeś przeciwko Panu y Dobrodzielowi ręki two-  
iey nie podniosła? Naysprawiedliwszy, náymo-  
żniejszy Sędzia y Pánie náš miłościwy, což mi  
potem wiecey dokumentow przeciwko tey Exces-  
santce szukać? áżáż nie dosyc nátym, że jest *rea*  
*criminis læsæ Majestatis*, że ciebie Monarchę, Kro-  
lá y pána nášego znieważyła, że plwała, ubiczo-  
wała, cierniową Koronę głowę zraniła, ná po-  
śmiewisko ludzkie, wytartą purpurą okryła? Nie  
tak wiele záwinil ow gość nieprzybrány w száty  
wefelne, u stołu twego, á miałeś to sobie *pro cri-*  
*mine læsæ Majestatis, amice, quomodo huc intra sti-*  
*non habens vestem nuptialem*? ferowałeś ná niego  
ostrý Dekret, żeby ná ręce y nogi iego włożono  
káydańy, do więzienia wiecznego wrzucono, *liga-*  
*tis manibus & pedibus projcite eum in tenebras ex-*  
*teriores. Ibi erit fletus, & stridor dentium.* O ten y  
iá dziś Dekret, Sędzia naysprawiedliwszy przeciw-  
ko Duszy niepokutuiącey, *instante, instantius, in-*  
*stantissime* proszę, niech dziś *fulmen sententiæ* suro-  
wy tód Tronu twego głos usłysz, *projcite eam in tene-*  
*bras, exteriores ibi erit fletus & stridor dentium.* Wrzuc-  
cie niezbożną tę Duszę do ciemności piekielnych,  
gdzie wieczne slychác będzie *Vae!* wieczne biada,  
pláč, zębów zgrzytanie. Nam zaś miłościwy Do-  
brodzieiu, Krolu y Pánie náš, przepuść co ze-  
brzemy łaski y miłosierdziá twego: známy się do  
tego

tego, żeśmy nieraz obrażili Majeſtat twoy, *rei criminis læſæ Majeſtatis*. Znamy ſię, żeśmy cię nieraz przez prezumpcyą naszą poniżyli, przez ambicyą pokornego wyśmiali; *malediximus Regi noſtro & DEO noſtro*, ale o to teraz ſcielemy ſię Pannie, do nog twoich, w żałobnych y grubych worach, popiołem y piaskiem głowy nasze obłypujemy, ſcielemy ſercą nasze ſkruszone przed Tronem twoim, wyznawając poddaństwo nasze, y *Sceptrum* Twoje, zachoway nas Pannie od więzienia wiecznego, *ubi erit fletus & ſtridor dentium*, a przyimi nas do chwały twoiey, Amen.



## K A Z A N I E

## Ná PASSYĄ Piątą.

## Continuatio Litis conteſtationis.

*Scio iniquitatem tuam, quia in Dominum DEUM tuum prævaricata es.*

Jerem. 3. 13.

**N**Aymożnieyszy, naywyższy, naysprawniejszy Sędzia, Pannie y Dobrodzieiu nasz miłościwy. Mowić mam daley, czy niemowić? *heret in ambiguo lingua retenta gradu*. Mowićby mi należało *ad effectuandũ Processum* zaczętey sprawy przeciwko Duszy niepokutuiącey; niemowić káže, *atrox indeplorabile crimen*. Kryminał niewymowny Exceſſantki niezbożney. Uſtępię Katedry Anielskim ięzykom,

S

niech



niech oni mówią o krzywdę twoię, bo ludzkie dowcipy pojąć tego nie mogą, usta krásomowcow opowiedzieć nie umieją, pioro, y ięzyk śmiertelny określić tego niezdolą, co Duszą Niepokutującą, Niebu, ziemi, Aniołom, y ludziom, stworzeniu wszystkiemu y Stworzycielowi samemu, Monársze, y Bogu swemu *intentativâ malitia* zá krzywdę y áffront uczyniłá. *Timantes* sławny Málarz u Grekow odmálowawszy u Oltárzá, gdzie miała być ná ofiarę Bogom paloná, Jphigeniá, odmalował przy tym rożnych Káwálerow, przyaciół zapłakanych, pátrząc ná śmierć okrutną Krolewny, ná oczy záś Agámemnoná Oycá Iphigenij *Velum* położył, iákoby wyznájąc nieumiejętność swoię; że sobie nieduśał potráfić, fárkami wyrázić, tak ciężki żál Oycowski. Jeżeli żál Oycá po Corce odiał wszystek concept y *Ideam* Málarzowi temu, że go wyrázić nieumiał; iákże ia mam potráfić mówić o śmierci Krolá, Páná, y Bogá nášzego! mówcie Aniołowie Pánscy, ia milczeć będę; czyli y wy *velabitis facies vestras alis*, wypierzonymi skrzydłami zakrywać będziecie oczy, nie mogąc pátrzeć ná tak okrutny y nigdy niesłychány exces? y wy myślicie uciekać z firmámentu ziemskiego, tak iáko niegdys

*Crudeles fugiens terras Astræa reliquit.*

Astræa Bogini sprawiedliwości, niemogąc widzieć y cierpieć niesprawiedliwych ákcyi ludzkich, do niebá się wyniosła. Ale iákże się tam otrzymancie? kiedy się sam Pan Bog przed duszą niepokutującą w niebie nieosiedział, chcećiesz, mówić, czyli nie? *factum est in cælo silentium*, wielki zakaz ma niebo mówić; ućichli Cherubinowie, Seráfimowie,

nowie, ktorzy dopiero wołali *alter ad alterum Sanctus, Sanctus, Sanctus* Oniemieli pátząc ná tak wielką śmiałość Duszy nizbożney! To y ia milczeć będę. Milczeć będę? nie będę, nászá to spráwa, *negotium Redemptionis Christi*, krzywdá JEZUSA, krzywdá Boska, niech milczą iáko chcą Aniołowie, ia muszę mowić bom zaczął spráwę. Niekaże tám Pan Bog mowić o krzywdę swoię Seráphinom, ále tylko Prorokowi, *clama, ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam, annuncia populo scelera*. Nieprzestáiąc wołay, iáko głos donośney trąby, wynoś głos twoy, opowiedáiąc grzechy ludzkie. Wysmaża ustá ogniłym wáglem, *calculo ignito* temuż Prorokowi *ad Patronatum* Seráphin, *volavit unus de Seraphim*, á samemu niewolno mowić w spráwie Páńskiey, *ubi enim implacabili rigore opus est, forsitan angelicæ mentes compassione flecterentur, homo, homini rigorosior semper*. Gdzie pokazać trzebá surowość nieubłáganą, sposobnieyszy do tego iest człowiek, niż Anioł, bo Anielskie intelekty podobno by się ulitowały pátząc ná zgubę ludzką, á człowiek gorszy ná człowieká. Pácyent Boski Job ząwziętość ludzką z Bogiem kompáruie, to iest, że chce być, iáko Bog Wszechmocna w szkodzeniu, w uciśnieniu drugiego: *Quare persequimini me sicut Deus?* lámentuie pomieniony Iob, czemu iáko Bog przenáśláduiecie mię przyiáciele moi? tak ząwśze gorszy człowiek ná człowieká; wszechmocny chce być w złości y prześládowniu drugiego. Więć milczcie Aniołowie Páńscy! ia sam mowić będę, ia będę gorszy ná duszę niezbożną, niż niebo. *Scito iniquitatem tuam, quia in Dominum Deum tuum prevaricata es*. Wiedz o-



tym, niezbożna excessantkto, wiedz; że nietylko Brátá nášego, nietylko *justum Virum* Męża wielkiey sprawiedliwości, nietylko Dziędzicá Krolewskiego, Fámiliántá wielkiego, nietylko Krolá y Páná twego, ále co nieżnośnieysza sáмого, Bogás umęczyła, ukrzyżowała, zabiła. Czego ná dziśieyszey sessyi Trybunálskiey dowodzić będę. *Prævaricata es, in Dominum Deum tuum* Bogás niezbożna duſzo, zámęczyła! o! iáko to rzecz stráßzna! rzecz niepoięta! rzecz niewymowna! Bogás ubiczowała! Bogás ukrzyżowała! o! złości niepohamowana. Rzeczysz podobno. Excessantko, żeś ty człowieká, ták iáko y drudzy, nie Bogá zabiła; á to dla tego, że często, ludzie zuchwali, y presumpcyá nápuszeni Bogámi się piszą, choć nie są Bogámi, ták iáko Menecrates Medyk ieden, śmiał się mieć zá Bogá, ktory ná liście do Philippá Krolá Mácedońskiego piśánym táką dał inkrypcyá; *Menecrates Iupiter, Philippo Regi Macedonia salutem*. Menecrates Iowisz, Philippowi Mácedońskiemu Krolowi, pozdrowienie zásyła; ále mu dobrze záplácił tę ámbicyá Philippus, przy responsie swoim dołożywszy, *Philippus Menecrati Medico sanitatē*. Philip Menecratesowi Medykowi zdrowia życzy, iákoby pokázuiąc, że záchorzał ná głowę, kiedy się chciał mieć zá Bogá, iákoż y powtornie Krol záżártował z niego, kiedy Menecrates był gościem u stołu iego. Przed inszych gości zástawiono stoł należyćie, gdzie záś siedział Menecrates, frebrna tylko fáierká z wáglámi zarzýstymi postáwiona była, y káżdido przy niey: Kiedy się Menecrates pytał czemubybył káżdido tráktowany, odpowiedział Krol, *dý immortales nõ mäducăt, neq̃ bibūt*. Bogom ieść áni pić nienależy, ále tylko woniá się kontento-

wąć. Ták głupia preumpcy Medyká zawnstydzo-  
 na. Niechże to tráfia się inszym, że nie będąc tyl-  
 ko śmiertelnymi, czcić się zá Bogow kaza, ále  
 Pan JEZUS nie ták, bo on iest, *naturâ, non imputa-  
 tione*, z sámej natury, nie z przywłaszczenia sobie  
 Bostwá, Bog prawdziwy, *qui cum in forma Dei es-  
 set, non rapinam arbitratus est, esse se æqualem Deo.* Philipp. 2.6.  
 Nie przez ámbicyą, nie przez płoną iáką imági-  
 nacyą, ále istotą sáwą rownym był Bogu Oycu  
 Wszechmogącemu, Bogiem; dla tego, kiedy się pre-  
 zentuie Ianowi Apokáliptycznemu w osobie Kro-  
 lewskiej, á bárdziej w Osobie Boskiej, bo Bog sam  
 iest Krol Krolow, Pan Pánow, niegdzieindziej tyl-  
 ko ná biodrze ma wryty tytuł swoy *Rex Regum*,  
*Dominus Dominantiũ*, że nie przez Tyránniá, nie  
 przez podbićie sobie swiátá, nie przez ádopecyą, ál-  
 bo przywłaszczeństwo, ále z natury był Bogiem, ták  
 urodzony *ex utero mētis Divinæ*, iáko gdyby spłod-  
 dzony *ex lūbis, ex femore* inszy iáki Dziedzic Ziem-  
 ski: mowię z uczonym Máldoratem, *propterea habet  
 in vestimēto & in femore scriptũ Rex Regũ, ut ostendat  
 se non vi, non Tyrānide, non adoptione, sed naturâ, quã  
 significat femur Regũ esse, quia non rapina, sed naturâ,  
 arbitratus est se esse æquale Deo.* Słuchay ieszcze, nie-  
 zbożna excessántko, iák Xiążę Apostolskie Piotr S.  
 wyznawa Bostwo iego; *quẽ me homines esse dicunt ?  
 tu es Christus Filius Dei vivi;* to Hipponenński In-  
 fułat Augustyn S. bárdziej exaggeruie, *ex quo ho-  
 mo esse capit, non alius capit esse homo, quam filius  
 Dei.* Tego momentu, ktorego się zawnstydzał w ży-  
 woćie Pánieńskim Mácierzyńskim Chrystus, ktore-  
 go się stał człowiekiem, bo zaráz *in puncto Con-  
 ceptionis*, był człowiek doskonały? *cum corpore orga-*  
 nizato,

Maldorat sa-  
per Match.

August. in  
Enrichid. c.  
35.



Laurent: Be-  
jerlink sub tit  
Adorat.

Mal. 3.

Abulens: in  
Paradox.

nizato, non in embrione iáko *Magister sententiarum* uczy, tego momentu był Synem Bożym, był Bogiem, przyimuiąc do Osoby swoiey Boskiey, iuż doskonálań naturę ludzką, to iest rázem y ciáło organizowane y duszę. To masz dokumentá oczywiste Świętych Apostołów, Doktorów; słuchay świadectw sámych nieprzyiaćioł Chrystusowych. Alexander Sewerus Pogánin, słyszác o godnym Imieniu Chrystusowym, ná Cesarstwiey Gáleryi, gdzie byli inși Rzymscy Bogowie posadzeni, Portret Chrystusow iáko Bogá, między Bogámi postáwił; toż uczynił Adryan Cesarz tákże Pogánin. To widzisz że y poganie uznáią, że JEZUS Chrystus iest prawdziwym Bogiem: *Deus, de Deo, Lumen de lumine, Deus verus, de Deo vero*. Aty wáżyłaś się y wáżyysz często rękę twoię podnieść, ná Pána, ná Bogá twego? á ty wáżyłaś się y wáżyysz biczować, krzyżować, zábiić Dobro twoie? *Prævaricata es in Dominum Deum tuum*. Chcesz się podobno bronić, że Bog iest *invisibilis, intangibilis, immortalis*. Bog iest, którego ani oko ludzkie widzieć, ani ręka się go dotchnąć nie może, Bog iest nieśmiertelny, iakżem go miała ranić, biczować, krzyżować, ná śmierć zábiić. On żadney śmierci, żadney odmianie nie iest podległy. *Ego Dominus non mutor* ná co Uczony Abulensis, *in Deo nullus motus est ut veterascat, aut renovetur, cum omnis motus, sit quedam alteratio qualitatum, Deus autem alterationis expers*. Wiedziałem iá żeś się do tey broni rzucić miała, y dobrze, boć tym twoim argumentem oczy wykołę, y pokażę, iáko sam Bog cierpiál, Bog umierał, nie sam człowiek tylko Christus. *Quoniam Deus pati voluit*, z Cyrilleśm Świętym mówię: *qui pati nil poterat*

*rat cum natura esset Deus, carnem induit patiendi capacem, eamque propriam fecit, ut sibi adscriberetur Passio*, to iest, ponieważ Bog z niekończoney swoiey dobroci chciał za grzechy nasze cierpieć, a nie mógł cierpieć będąc z natury Bogiem; coż czyni? przybiera ciało, które mękom podległo, y czyni je swoje własne, żeby męki, które na ciele Chrystus ponosił, były własne iego. Rzeczysz ieszcze, to ciało własne Boskie raniłone, kátowane było, ale nie sam Bog. Y nátoć odpowiadam, że on sam Bog cierpiał, Bog był biczowany, Bog ukrzyżowany, Bog zabity. A to tak; bo wszystkie ákcy y pássye, są własne osoby, albo *suppositi*, iáko Theologowie uczą. *Actiones sunt suppositorum*. Więc Chrystus Pan miał *suppositum divinum*, bo Osobá Boska, do swoiey substancyi, do społeczeństwa przyięła naturę ludzką, zaczym lubo Ciało iego Przenayświętsze, tak wiele ran, plag, biczow, ponosiło, náostatek śmierci podległe było, to wszystko nie ciału, nie naturze ludzkiej, ale *supposito*, Osobie Boskiej, Bogu samemu przyznano być powinno. *Non alterius cuiuspiam, sed ipsius Dei erat caro, merito sibi ea propria facit, quæ in ipsam, & circa ipsam fiunt*. piśze Theophanes. Nie kogo inszego, tylko własne Boskie Ciało było, Ciało Chrystusowe, zacząym słusznie, cokolwiek w Ciele Chrystus, to Bog cierpiał, bo wszystko, co do ciała należało, albo co ciało cierpiało, było Boskie własne. A dotego wzgárdy, konfuzye, dyzgusty, które cierpiał JEZUS; od Herodá wysmiany, od Arcykáplánow policzkowany, od Piłatá sądzony, nie do náтуры należą, ale do osoby, bo czy honor, czy dyshonor funduie się ná osobie, *jactura honoris*,

Cyrrill. Dial.  
de uno Christo.  
om. 51.

Theoph. h6.  
28.



Zach. 6.

*ris injuria est personæ*, dla tego wzięty komu honor *vindicatur actione personali*, iako prawo uczy, cokolwiek tedy ran w Ciele JEZUSOWYM, cokolwiek despektow uczynionych, samá nawet śmierć, iest włásna Osoby Boskiej. *propria sibi fecit, quæ in carnem fiebant*. Trzebażci ieszcze większego dokumentu? żeś ty Bogá umęczyła, ukrzyżowała, zabiła? *Prævaricata es in Dominum Deum tuum*. Niewybrniesz z tego, choćbyś chciała, oczywiſta rzecz, żeś ty śmierci Stworcy, Páná y Dobrodzieiá twego okázyą. Gotuy się ná wieczne potępienie, gotuy ná piekielny niewczás, w ogień nigdy nieugászony. Oto iuż inkwizycyą Bog Oćiec Wszechmogący zaczyna; *quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum?* Theodoretus czyta *in medio scapularum tuarum*; á coż to ia widzę Synu moy ukochány? coto są zá rány w ręku twoich przebitych? co zá cięgi? co zá plagi ná plecách twoich? takiżto traktáment odbieraż Dziećic y Panów światá od poddánych twoich, Bog od kreatur włásnych? co to zá gwozdzie w dłoniách, y nogách twoich? co zá śiność ust, y iągód twoich? co zá rzeki krwawe z Roku płyną? kto tak okrutnie ferce twoie zranił? *Quid sunt plagæ istæ?* Coż ná to Syn Boży? *his plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me*. Widzisz Boże Oycze Wszechmogący, iák w domu przyiaćioł moich iestem stráktowany? iákiey zapláty mam pełne ręce, ktorem i chciałem przyćisnąć do piersi miłosierdzia nášego Duszę niewdzięczną? widzisz *qualem sarcinam*, iák doſtátni tłomok rán záśiniálych ná plecách w rekompensie dźwigam? iáki ciężar Krzyża rámioná moje tłoczy? ná których zgubioną o-

wcę

wcę trzody moiey nośilem, chcąc ją złączyć z drugimi, á przez gwałt z ręku moich się wydárłá? widzisz w iákiey bárwie krwi moiey własney do ciebie powracam? *His plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me.* Azaż táka twoiá Boże, Oycze Wszechmogący, obietnicá byłá, *specie tua, & pulchritudine tua intende prosperè, procede, & regna;* W piekności y ozdobie twoiey wyndzi szczęśliwie, śpiesz, y kroluy; á gdzie moiá piekność? gdzie moiá ozdobá? *ego vermis & non homo,* otom podobnieyszy do robáká po ziemi się czołgáiącego, niż do człowieká. A ná co boleię naybárdziej że iestem *plagatus in Domo eorum, qui me diligebant,* w domu szkomo przyaciół moich, od bráci, ktorych przywłászczylem sobie zá brácią, iestem zraniony, zmęczony, ná Krzyżu zawieszony. Słyszysz, Excessántko niezbożna, słyszysz? co o tobie sam Sędzia Naysprawiedliwszy mowi? tyści to iest ty, ktorey on zbáwienie ukochał twoiey przyiáźni szukał, *& non redamasti amantem.* Niechćiáłás przez gwałt rozkochać się w Zbáwicielu twoim, y owszem w domu twoim, w pokoju, w gábinecie twoim tak wiele ran odebrał iák wiele ty zbrodni tám popełniłás. Tak wiele w ręku gwozdzi, iák złych twoich konwersácyi było, iák wiele niewstydow, zbytkow u ciebie widział; tak wiele w głowie przenayświętszey uczuł punktur, iák wieleś ty miáła myśli pysznych, wszetecznych, ámbicyi pełnych; tak wiele rázy zołćiás go poiłá, iák wiele piiátyk, obzárstwá, lusztykow zbytnich u ciebie było. *plagatus est in domo tua, quam dilexit.* A także płacą kochánie serdecznego Brátá? łáskę Krola y Páná twego? miłóść y Opátrznóść Bogá, y Zbáwicielá



Cant. I. 5.

twego ! uskárżá się wielce Krolowa Sálomonowa ,  
 że Brácia iey przeciwno niey rokosz iákis pod-  
 nieśli, *Filij Matris meae pugnaverunt contra me.*  
 Synowie Mátki moiey wojnę zemną toczą; Já-  
 koż niemásh cięższej rány , iáko od Przyiácielá,

*Quàm ferus Hemonides, furijis aut percitus Ajax  
 Crudius infligit vulnus amica manus.*

Cornel. à Lap.

Jerem, 2. 12.

Większey niemásh męki, iák od Bráta ręki. Po-  
 gánstwo w Osobie Słońca Przyiázh ludzką má-  
 luiąc, w iedną rękę lutnią ná znak zgodnego áf-  
 fektu, w drugą strzáły iey dávali , przydáiąc epi-  
 graphe, *ludit & ledit. Plagatus est in Domo tua, quā  
 dilexit.* Niewdzięcznico Brátá z serca nas kocha-  
 iącego , Dobrodzieiá, Pana, Krolá, Bogá, Stworcę  
 twoiego, za iego miłość, zá iego láski dobro-  
 dzieystwa rániysz , pod práśę Krzyżá tłoczysz ręce  
 y nogi Iego przebiasz, oco się skárży, *foderunt  
 manus & pedes meos.* Kopali ręce y nogi moie.  
 Jákże ten kryminał názwę? *Deicidium* Bozoboy-  
 stwo. *Quid mirabilius à seculo? quid magis stu-  
 pendum in caelo? aut terra, quàm Deus in cruce,  
 quàm Deus plagatus, clavatus, spinis coronatus, cru-  
 cifixus?* woła z podziwieniem wielkim á *Lapide.*  
 Coż od wiekow może być dziwnieyszego? co w  
 niebie y ná ziemi niezwyčajnieyszego iáko to,  
 że Bog rozpięty ná Krzyżu, Bog biczowany, gwoz-  
 dziámi przebity, cierniem ukoronowany, Bog u-  
 krzyżowany, *Obstupefcite caeli super hoc porta ejus deso-  
 lamini vehementer.* Zdrętwicie niebá! zádriżycie  
 bramy niebieskie, zádziwcie się Aniołowie Pán-  
 scy *Deus in Cruce.* Bog ná Krzyżu rozpięty, Bog u-  
 miera! raz tylko od Zydow, potysiác kroć rázy  
 od

od Duszy niepokutującej męczony! A ieszcze iey  
 Sędzia naysprawiedliwszy folguiesz? ieszcze De-  
 kretu *eternae damnationis* nie słucha? wszakże to tá  
*Regina superbia* Krolowá wynioſłości, Duszą nie-  
 cnotliwa, o ktorej zbrodniach Kánclerz twoy Jan  
 Święty znać dać, *pervenerunt peccata ejus usq; ad*  
*Celum*. Niecnoty iey w niebo białą, toć godná De-  
 kretu, ktory tám iuż iest zapisany w Káncellaryi  
 Apokálipptycznego Jáná Świętego, *quantum glori-*  
*ficavit se & in delicijs fuit, tantum date tormentum*  
*& lucrum*, o ten Dekret, o tę *definitivam, instanter,*  
*instantius, instantissime* proszę Sędzia naysprawie-  
 dliwszy, *quantum glorificavit se, & in delicijs fuit,*  
*tantum ferat tormentum & lucrum*. Ják wiele się  
 wynosiła, chlubiła, pyszniła, iák wiele rokoszy  
 zążywała, tak wiele, niech mąk piekielnych po-  
 nośi; My zaś do ciebie Boże Oycze wszechmo-  
 gący uciekamy się; *specta gloriose Genitor, gratissimæ*  
*prolis lacera membra, & redemptis dimitte de-*  
*licia: candet nudatum pectus, rubet cruentum*  
*latus, tensa arent viscera, decora languent*  
*lumina, regia pallent ora, procera rigent*  
*brachia, crura pendent marmorea, rigat*  
*terebratos pedes beatissimi sanguinis*  
*unda*. Przepuść Pánie winy ná-  
 sze, zachoway nas od suro-  
 wego Dekretu *eternae damna-*  
*tionis*, Day wieczne zbá-

Apoc. 18.7.

wienic,

A

M \* E

N.

Tz

KAZA-



**KAZANIE**  
**Ná PASSY A Szofa,**  
 Sententia Definitiva contra Ani-  
 mam Impænitentem.  
**JESUS NAZARENUS**  
*Rex Iudæorum,*  
**DEUS HOMO,**  
 Judex Orbis utriusq; supremus.

**C**omparentibus personaliter ex prævijs adcitaci-  
 onibus, & secundum solennitates debitas corā  
 Tribunali nostro Regio-Divino Humano, in primo  
 quidem Processu Anima Impenitente Actrice, &  
 Concionatoribus & Confessarijs adcitatis, in secun-  
 do verò beneficio Iuris Reconventionis à nobis per  
 Interlocutoriam clementer concesso, Concionatoribus,  
 & Confessarijs actoribus, Animā vero Impenitente  
 adcitātā, partibus inter se controvertentibus facilem  
 & benignam utrisq; indulsumus aurem, & causis, tā  
 in primo Processu conventionis, quā in secundo Re-  
 conventionis legitimè introductis, lite contestata, Re-  
 duplicationibus, Triplicationibus admissis, tā pri-  
 mi negotij, ratione neglecti officij Concionatorij &  
 Confessariorum, quā secundi, ratione excessuum  
 Animæ Impenitentis, visis videndis, auditis audi-  
 endis, discussis discutiendis, nihil de tenore diligen-  
 tia officij nostri remittendo, omni qua par est, patien-  
 tia utramq; controversiam penetrando. Tandem sta-  
 tuimus

*tuimus ac decrevimus, in primo quidem Iudicio conventionis, Concionatores, & Confessarios, indebita vexa ab Anima Impenitente impetitos, esse liberos: in secundo verò Iudicio ex reconventionem, Animam Impenitentem ream Fratricidij, Iusticidij, criminis lesæ Divino-Regiæ Majestatis, ad summum inculpatam Deicidij, & aliorum scelerum, recognovimus, sicut & præsentem sententiâ definitivâ recognovimus, eamq; ad ignes æternos condemnamus, omnis nostræ clementiæ incapacem declaramus. Ideoq; ex tunc pænis damni & sensûs, omnibusq; qui dari possunt imaginabiles, eam cruciatibus addicimus, ad fundum Inferni præcipitamus, destinamus. Quia verò Asylum, quærens, ad Aram Clementiæ, dilectæ nobis Matris Virginis Mariæ, in tutum se recipere ausa est, nos ex ingenua Bonitate nostra decretum præsens ad 14. Aprilis suspendi quo ad executionem voluimus, ut si intra hoc tempus, pænitentiam egerit, & clementiam nostram imploraverit, nullo hujus Decreti puncto teneatur. Sed nos obliti injuriarum nostrarum, totum illi condonamus, Indulgemus, Remittimus. Datum in Curia nostra.*

*Dicant nunc, qui timent Dominum, quoniam in sæculum misericordia ejus. Psal. 105. 1.*

**M** Owćie teraz! mowćie! wszystkie Bogoboyne ięzyki! wołayćie ná głos cały! o! nieskonczona dobroći, niewymowna ćierpliwośći; nieográniczone nigdy miłosierdzie Boskie! nuććie Anielskie Chory! głośćie ná świat cały Nieba! *Non est finis di-*



Joel. 7.

Cicero in  
Catilin.

3. Reg. 1. 5.

*vitiarum clementia ejus.* Nie maſz końca y miary, nie maſz granic ſkarbu klemencyi Boſkiej! wołay-  
 cie wszystkie nieme kreatury na zapamiętałe nie-  
 pokutujące Duſze! *convertimini ad Dominum De-  
 um vestrum, quia benignus, & misericors, patiens,  
 & multae misericordiae, & praestabilis super malitia.*  
 Ey upamiętay ſię człowieku? a nawróć ſię do Pa-  
 na Boga twoiego, albowiem on ieſt łas-  
 kawy, miłoſierny, cierpliwy, on ieſt Pan wielkiego  
 miłoſierdzia, on ma politowanie nad ułomnością  
 twoią wybacza y przepuſzcza złość twoię! A gdzież  
 to rzecz praktykowana? żeby Sędzia, Pan, Monar-  
 cha iaki czekając przez długi czas poprawy, na  
 protelacyą, na zwłoki dalſze pozwolił, przy oczy-  
 wiſtey krzywdzie ſwoiej, po przewidzionym pra-  
 wie? Raz tylko Senat Rzymski darował Katylinie  
*penam capitis*, że związek z poſpoliſtwem, przeci-  
 wko Magiſtratowi uczynił, iak drugi raz wpadł wten-  
 że kryminał, groźną na niego przy ſądach Cyce-  
 ro inwektywę czyni: *Quouſq; abuteris patientia no-  
 ſtra Catilina?* a pokiż będzie naſzey cierpliwości  
 Katylono? Adonias Syn ſtaſzy Dawidow odezwał  
 ſię z konkurrencyą do korony Izraelskiej, *ego regna-  
 bo.* oco gdy ſię rozgniewał Salomon, ułzedł do Ko-  
 ſcioła, y chwycił ſię Ołtarzá Pańskiego, *abiit in ta-  
 bernaculum, tenuitq; cornu altaris*, y otrzymał  
 pardon, *non cadet capillus ejus in terram.* Włos  
 mu z głowy nie spadnie, ále, kiedy drugi raz te-  
 goż áttentuie ſzczęſcia, iuż áni Koſciół, áni Oł-  
 tarz go nieobronił y owszem Mátká właſna Sáló-  
 moná Bethſabee za nim inſtancyowała, á dármo  
*hodie occidetur Adonias.* A Bog Wſzechmogący,  
 Sędzia naſz náyspráwiedliwſzy, potyſiąc kroć razy  
 uczy-

uczyniwszy párdon, ieszcze y teraz frysztu pozwála Excessantce niezbożney, Duszy niepokutuiącey że się uciekła *ad Aram Clementiae*, pod protekcyą náyświętzey Panny MARYI. Táka iest cierpliwość Boska nád námi, táka dobroć, takie miłosierdzie! mowi u Proroká, *visitabo in virga iniquitates eorum, misericordiam autem non dispergā ab eo*. Rozgą karác będę ich zbrodnie, iednak miłosierdzia mego nie oddalę od nich. O! nie- skończoną cierpliwości Boská! za wielką sobie ma krzywdę, zá wielką zgubę, iednę stracić Duszę, którą krwią swoią przenáydroższą okupił. *Quae utilitas in sanguine meo cum descendero in corruptionem?* peroruię za námi, y za sobą Zbáwićiel nasz JEZUS Chrystus do Boga Oycá wszechmogącego. Co za pożytek krwi moiey będzie, ieżeli ia z prochu śmiertelnego nie wyńdę, ábym oswobodził z iármzá czártowskiego, y pętow grzechu Dusze ięczącey. Jego to *usus fructus*, Jego krwi korzyść, zbáwienie nasze; kiedy widzi, że zákámieniałe Dusze, pogárdziwszy łáskami iego, ćisną się do piekła, z zálem serdecznym woła, *quae utilitas in sanguine meo?* á tenże to pożytek wyláney krwi moiey? tá rekompensa śmierci moiey? tak sobie niezbożne Dusze okup moy szácuią? *quae utilitas in sanguine meo*. Záwoiował nas był w pierwszych Rodzicach *bellax Draco*, Czárt przekłęty, włożył ciężkie iármzo grzechu na karki nasze, z kąd nie- skończona złość urośła, która na sam Maieśtat Boski *intentiue* się rzuca, *& parit infinitam offensam* przynosi obrázę nieskonczoney złości, zá którą wieczne męki piekielne każdego czekáią, z Dekretu spráwiedliwości Boskiey. Nie mógł się sam

czło-

Psal. 88.78.



Incogn. in  
Pfal.

August. tō. 4.  
in Ep. Joan.

człowiek, *purus homo*, żadnym sposobem z tego iármá wybić, nie mógł się rátowác, bo náležá-  
ło *ex rigore Iustitiæ commutativæ, ad calculum A-*  
*rithmeticum*, tyle oddác Bogu honoru, ile przez  
grzech człowiek go zábrał, áże nieskończony iest  
honor Boski, nieskończona iest krzywdá Bogu,  
zábranie ták wielkiego honoru, więc powinna być  
satisfákcyá zá tę krzywdę Boską tákże nieskończo-  
ney godności, iáko kázá *leges restitutionis, rem,*  
*pro re, par, pro pari*. Ná to záś człowieká *in huma-*  
*nis* żadną miarą stáć niemogło, bo y on sam *fini-*  
*te conditionis*, dostoiności, choćby iák naywię-  
kszá byłá, skońzoney, y láski, ieżeliby mu ktore  
dáne były, lubo są nádnaturálne, ále iáko krea-  
tury Boskie, máią gránice wáloru swego, y nie są  
zupełnie nieskończone; do tego, *quidquid homo*  
*poterat ad honorem Dei facere, jam totum debitum*  
*erat ratione creationis*. Záczyń widząc Syn Boży  
w tákim niedostatku náturę ludzką z nieskończo-  
ney Dobroći swoiey, wziął ná się dobrowolny o-  
blig záplácić Bogu Oycu y sobie samemu iáko Sy-  
nowi Bożemu, y Duchowi Swietemu za nas  
dług ták wielki, że ná wypłácenie iego wszystko  
ludzkie plemię wystárczyć nie mogło. Naturá Bo-  
ská tego mu niepozwalála, bo nie mógł rázem być  
*Creditor & debitor*. y Dłużnikiem y Panem długu  
á Spráwiedliwość Boská nátym koniecznie stála,  
żeby iáko człowiek wziął honor Bogu, ták żeby  
człowiek uczynił restytucyą honoru Boskiego;  
więc on Bogiem będąc stáł się człowiekiem, bez  
náymnieyszey iáko originálney ták áktuálney zmá-  
zy, żeby niebył nic Bogu winien. *Nam si & in*  
*illo peccatum auferendum esset, illi, non ipse auferret,*  
mowi

mowi Augustyn Święty, bo gdyby co było w nim winy do zniesienia, on by niezniośł winy naszey. Y lubo iedną kroplą krwi swoiey mógł był uczynić zupełną sátyśfákcyą Bogu w náturze ludzkiey, przecięż dla swoiey nieskończoney godności y dobroci, radby był nieskończone męki dla okupienia dusz podiał. *Qui addit scientiam addit laborem*, Ecclesiastes pisze: im kto większey mądrości, tym większey chce być pracy; Hugo Cardinalis przydáie, *sive homo sit, sive Deus, qui addit scientiam, addit laborem*; im kto dostoinieyszy iest w mądrości, czy to człowiek, czy Bog, tym pracowitszy, áże Chrystus JEZUS iest Mądrość Przedwieczna, dla tego nieskończenie prágnie pracować około zbawienia naszego, dla tego niewypowiedzianej iest cierpliwości w ponoszeniu kátowni ná okup dusz naszych, chcąc przez to doskonałe wykonanie woli Bogá Oycá Wszechmogącego uczynić, iáko Krásomowcá Cypryan S. pisze: *quia ad hoc se descendisse dixerat, ut faceret voluntatem Patris; paternam patientiam tolerantiae tenore servavit*, że się z tym deklárował Syn Boży Zbawiciel nasz JEZUS Chrystus, iż przyszedł wolą pełnić Bogá Oycá Wszechmogącego, do Oycowskiej cierpliwości, cierpliwość swoię stosował, áże nieskończona cierpliwość Bogá Oycá, nieskończona y iego w ponoszeniu mąk ochotá y chciwość. *Qui addit sapientiam addit laborem*. Niedosyc mu było według iego nieskończoney dobroci spławić krwawym potem Getsemáński ogrod, niedosyc łańcuchami, postronkami być skrępowánym, niedosyc oczámi świecić przed Arcykápłánami; niedosyc być więzionym, bicze, rozgi, dyscypliny drotowe cierpliwie

Eccles. 1.

Hugo Card.  
hic.

S. Cyprianus.



Philipp. 7.

Magister sen-  
cent. lib. 1.  
dist. 19.

Psalm. 68.

S. Chrysoft.  
hic

pliwie poność, niedosyc głowę do mozgu mieć  
 cierniową Koroną przebitą, nie dosyc być nie-  
 sprawiedliwie od Piłatá Dekretowanym, ná krzy-  
 żu rozciągnionym, żołącią poionym, ále chciał  
 oraz umrzeć ná krzyżu. *Humiliavit semetipsum*  
*usq̃ ad mortem, mortem autem Crucis.* Nie przy-  
 muszony od kogo ále sam siebie dobrowolnie u-  
 niżył, áż do śmierci krzyżowey; y tak nás dopie-  
 ro wydął czártu z pászczki, zkruszył iármio pier-  
 worodney mákuły, połamał okowy grzechu śmier-  
 telnego: *Per Christi mortem & passionem, redem-*  
*pti sumus à diabolo & peccato.* Jeszcze y to niedo-  
 syc Mądrości Przedwieczney *qui addit sapientiam*  
*addit laborem,* nie dosyc mu raz dlá ciebie znowu  
 umierać, gotow te wszystkie męki które w Iero-  
 zolimie cierpiął, znowu cierpieć, dlá iedney duszy  
 sprawiedliwej, áby iá sobie pozyskał. Jákoż tyle  
 rázy odnawia rány w cieie swoim przenáyswiętszym,  
 dobywa z pod serca krwi swoiey, ile rázy obmy-  
 wa z grzechow ná spowiedzi świętey Duszę szcze-  
 rze pokutującego człowieka.. O! nieskończoná  
 dobroci! nieskończoná mądrości Boská! *Dicant*  
*nunc qui timent Dominum, quoniam in seculum mi-*  
*sericordia ejus.* W stárym testámenście skárzy się  
 BOG wszechmogący, że był bárdzo ubogi, *Pau-*  
*per, & dolens ego sum.* A zkądże to ubóstwo Pa-  
 nu Niebá y ziemie, BOGU? odpowie zámnie  
 Chryzostom Święty, *pauper erat, quia nos esuriebat.*  
 Ubogi był BOG, bo nás łaknął, nás prágnał; lego  
 ubóstwo ná prágnieniu Dusz nászych zawiśło. A  
 wszákże miał tak wiele Pátryárchow, Prorokow?  
 czegoż miał więcey prágnać? zá co miał być u-  
 bogim; Prawdá, że miał niektorych sprawiedli-  
 wych

wych mężow ále zbyt wiele infzych gubił, zá kto-  
rymi nie miał kto instáncyi wnošić, niemiál kto  
ich zástąpić, iáko z słow Ozeášzá Proroká docho-  
dzą, *Pascet eos Dominus sicut agnum in latitudine*.  
Niezliczone woyská, ná obszerne wyprowadził  
polá, áz tylko ieden znich zoštał báránek, kto-  
rego ná wielkich przestrońnošciách ná puszcy  
wielkiey trzyma, *Pascet eos sicut Agnum in latitudi-  
ne*. Uczony Theophilaćtus, Cyryllus, y inni, suro-  
wošć Gniewu, Pásterzá nášzego, BOGA wszechmo-  
gácego w tych słowách reprezentuią; *ubi enim De-  
us irascens inducitur, peccatores feriens, vix è nume-  
roso populo agnum numerabis*. Ják tylko zápálił się  
Gniew Boski, ták zaráz z niezliczonych trzod, le-  
dwie ieden Báránek zoštał, cáłe trzody poszły  
ná iádki. Dlatego BOG wszechmogący przedtym  
był ubogi w Dusze Święte, *Pauper & dolens ego  
sum*, bo káráć ustáwicznie ludzi musiał, lubo z zá-  
lem iego było. Teraz záś często w Ewángelij Świę-  
tey czytamy, iż się Pan BOG bogáтым czyni, bo  
się u Łukášzá Świętego kompáruie z bogáczem, *Luc. 16. 19.*  
*Homo quidam erat dives*. Jan Święty Iego od Ser-  
cá konsyliárz świádczy o nim, że wszystkie świátá  
bogáćtwá, honory, preeminencye, są w ręku Iego,  
*omnia dedit ei Pater in manus suas*. Máttheusz *Joan. 13. 3.*  
Święty Krolem go piše, *simile est Regnum celorum*  
*homini Regi: znowu że mu daná wszelká Iurysdy-* *Matth. 22. 2.*  
*kcyá iáko Pánu, iáko Monársze, data est mihi omnis*  
*potestas*. á zkądże to Iego bogáćtwo ? z nieskoń- *Matth. 28. 18*  
czoney ćierpliwošci Iego, ktorą nas sobie záku-  
pił. *An divitias bonitatis ejus, patientiae, & longa-*  
*nimitatis, contemnis ? ignorans, quod benignitas ejus* *Rom. 2.*  
*ad penitentiam te adducat*. Mowi Doktor Naro-



dow. Czy pogárdziß bogáctwy dobroci, cierpliwości, łáskáwości Iego ? że cię cierpliwością swoją chciał do żálu szczerego za grzechy przyprowadzić ? Iednákke przeßtrzegam záwczáßu dla Bogá, żebyć się Kátoliku, tá cierpliwość Chryßtufowá, w wieczną kárę nieobrociła. Im więcej BOG cierpi, tym ciężey cię kárać będzie, ieżeli ná iego cierpliwość niepámiętáiąc, przeßtáwáć będziesz w złych twoich nálogách, nie mowię, nie myßliß o pokućie.

*Quo plus eß patiens, quo se tibi mollius infert,  
Plus irritatus, sepe ferocit Amor.*

Matth. 6.

BOG Oćiec Wizehmogácy wypráwuiąc Syná swego á Zbáwićielá nášzego do ziemßtwá ná okup Dufz ludzkich, káże mu się dobrze zbroić. *Accingere, gladio tuo, super femur tuum potentissime*, przypáß się do mieczá, á mocno y dobrze: á to dláczego tá broń ? wßákże on po to ná świat zßtápił, żeby pokoy między Bogiem, á człowiekiem uczynił ? nie tylkoby miał bić nieprzyiáćioł, ále ich ießzcze kochać káże; *ego autem vobis dico, etiam inimicos diligite*. Coż tedy Pánu po tey bronii? kiedy pokoy, kiedy miłość chce mieć czy między przyiáćiołami, czy nieprzyiáćiołami naszymi ? Piękná rácyá znáyduiemy tego, *ut si patientiá ejus & amore abutamur, presto arma habet, quibus amorem suum crudeliter vindicet*. Dlá tego się Pan náš zbroi, żeby tym okrutniey nas kárał, im więkßza Iego cierpliwość, y miłość przeciwko nam byłá. Widziemy to y w ludziech, że

*Majori læsus vulnere sævit Amor.*

U Alexandrá Mácedoná w wielkich reßpektách był przyiáćiel y konßyliarz iego Klitus, który du-  
faiąc

faiąc w łaskę Páńską, bezpiecznie u stołu ná Alexandrá gádał, wnet przyiázn Páńska obrociła się w wielki gniew; ciśnie náprzód cytryną ná Klitusa Alexander, á potem dżidą go do ściány przy--spilował. Jan Basiliades Cár Moskiewski zbytecznie ukochał Ophanásyusza iednego z satrápow swoich tak iż momentu bez niego wytrwać niemogł, y zá iego rádą wszystko czynił: przyszło do tego, że o--wá zbytnią konfidencyá, do wzgárdy Paná swego Ophanásiuszá przywiodła, że coś przeciwno Cáro--wi zaczął; prętko zbyteczny affekt, w zbyteczne Tyránstwo się obrocił, bo y Ophanasiusza y cały Dom iego okrutnie mordować, y zabiić kazał. Tak ząwŹe *Majori læsus vulnere sævit Amor*. A Pan BOG iák się niema mścić na nas? ktory z nieskończoney Dobroci swoiey tak nas ukochał, że sam siebie dla nas wyniszczył; będąc Bogiem, wziął ná się osobę słuŹebniczą, áby w niey wypłacił dług, ktory pierŹi záraz Rodzice náŹi záciiagnęli: *exinanivit semetipsum formam servi accipiens, in si-* Philp. 7. 7. *militudinem hominum factus, & habitu inventus ut homo*. Jak się ná nas niema mścić? ktory tak wiele łask, y dobrodzieystw nam Źwiadczy, z taką cierpliwością nas czeka, áż się do niego náwrociemy. Pámięta y kátoliku? żebyć się tá Iego tak wielka miłość y dobroć, w gniew wieczny nieobrociła, te łaski iego niebyły ná większe potępienie twoie, iákó nám przegráŹa Grzegorz Źwięty; *Patiens red-* S. Greg. hõ. 13. *ditor dicitur Deus, quia peccata hominum & patitur, & reddit, nam q. os diu, ut convertantur, tolerat, non conversos durius damnat*. Jeszcze bárdziej grozi nám ukoronowány Prorok. *Exacerbavit Dominũ* Psal. 9. *peccator, præ magnitudine iræ suæ non quæret*. Obrá-





Ná Uroczystość  
Zwiastowania N. Panny  
M A R Y I,

MARIA Ara Clementiæ;

*Ad quam confugit, & in tutum se recepit  
Anima Impœnitens.*

Habetur in loco inter Conciones de B.M.  
Virgine supra positas.

K A Z A N I E  
Ná Wielki PIĄTEK.  
Ex Inscriptione sepulchrali Chri-  
sti Domini;

*De forti egressa est dulcedo. Iudic. 13. 14.*

**P**łakac nam dziś należy, Państwo moje;  
patrząc ná grube kiry, ná grobowe um-  
bry, ná niezwyčajną całego świata za-  
łobę! Płakac trzebá, kiedy słońce: *in  
jacco cilicino*, w włośniennym worze zácmióne po-  
kutuie, Xiężyc srebrne lice czarnym velum pokry-  
wa, skały się od żalu padáią, same nawet śmier-  
telne kupressy *funestâ gemmant lachrymâ luctuq; pe-  
renni umbrantur*. A tu widzę iákies wesołe *eni-  
gmata*, czytam przypowiaſtki miłe, *in fronte sepul-  
chri*, ná facyácie grobu Chrystusowego. Czytam  
Sámsonowe problemá, *de forti egressa est dulcedo*.  
Z mocne-



Z mocnego wyszła słodycz. Zwyczaj to jest przy-  
iaćielski, zaśmuconego przyjaciela wesołym i jakim  
żartem, albo gadką rozerwać y ucieszyć.

*Interiecta gravem mulcentia verba dolore,  
Si non extinguunt, anttenuando, levant.*

Solon Ateński Filozof, widząc w ciężkiey  
żałobie przyjaciela, po zmarłym przyjacielu, żadney  
mu konfolacyi nieczyniąc, żeby tym bårdziey ser-  
cá iego nierozrzewnił, wprowadza go do pałacu  
iednego, gdzie pełno było ná ściánách Portretow  
różnych Xiążąt Ateńskich pomárłych, y niby go  
báwiąc owemi Portretami, rzekł ná ostátek, *cogi-  
ta nunc tecum, quot luctus sub his tectis fuerunt*. U-  
waż, iák wiele w tym domu żałoby było! przez  
to chcąc uspokoić żal iego, że to nie pierwsza  
śmierć, nie pierwszy iego żal, od wieków ludzie u-  
mieráią. Ionatás żałując przyjaciela swego Da-  
widá po pułstyniách y gorách, uciekając przed Sau-  
lem, błąkájącego się, poszedł za nim *abiit David  
in Sylvas*, piśze literá święta; żeby go był rozwe-  
selił, wesołą nowiną go zagádnał, *Tu regnabis su-  
per Israel, & ego ero tibi secundus, percussit foedus  
uterq.* Niewspomina Oycowskiey persekucyi; że-  
by mu tym większego żalu nieuczynił, ále Troné  
go częstuie, przy smutku wesołą piosnkę śpiewa  
*regnabis*. To się iuż niedziwuię, że przy grubey  
żałobie Kościoła Bożego, po położoney ná Krzy-  
żu głowie Kościoła, Chrystusie Pánu, wesołe czy-  
tam ná czole Mauzoleum nášzego problemá weso-  
łą gadkę, *de forti egressa est dulcedo*. Ale ktoż  
nam zgadnie tę gadkę? iuż ją w prawdzie sam wy-  
prowádził Sámson. *Quid dulcius melle? & quid  
fortius leone?* że to był plaster miodu od roju pszczoł  
w ustách

Primo Reg.  
23.

w ustach zabitego Lwá zarobiony; ále to dla nas nie dosyć; coś to tu ieszcze osobliwego być musi. Lepiy zgádnie Hypponenski Doktor Augustyn Święty; *de ore Leonis, id est, de Cristi morte, qui dormiuit ut Leo, apum, id est, Christianorum, examen processit, atq; ab eo plebs gentium conversa vitæ dulcedinem suscepit.* Usta Lwie iest to śmierć Chrystusową, od ktorey wychodzi roy pszczoł, to iest Chrześcianow, y wzięły Narody náukę Chrystusową náwrocone do prawdziwego Bogá, nową, bo niebieską słodycz życia dobrego, y zbawienia. Chrystus tedy ukrzyżowany w grobie złożony, iest Lew zabity, z ktorego ust wychodzi *dulcedo vitæ*, Nektár zbawienia dusz nászych. Więcey ia powiem, że to słodka potrawá Chrystusá Pána, miód w ustach iego Duszá pokutująca, iego to pokarm, tym żyje JEZUS. Otoż ci ia dziś Pánie JEZU do grobu twego przyprowadzę owę niepokutującą Duszę, z którą przez ten czas prawowałem się przed Trybunałem twoim, y otrzymałem ná nią Dekret *aternæ damnationis*, tylko że się uciekła *ad Aram Clementie* pod protekcyą Nayśw. Pánni MARYI, y tam złożywşy *exuvias* zbrodni swoich, do szczyrey się pokuty, udála, więc dziśiay za słodką potrawę, za smáczny zrażik oddam ci ją, ná pociechę w żałobie zostájącemu Niebu y Kościołowi Świętemu.

.S August.

*De forti egressa est dulcedo. Judith. 14.*

**K**Toż doskonałe opowiedzieć może niekończoną dobroć, niezgruntowane miłosierdzie Bóskie? P. M. człowiek grzeszny żołą ową, którą go Zydzi poili, stáie się w ustach iego, á Pan

W JEZUS



Mat. 7.

Levit. c. 2.

Hugo de S.  
Vit. in. Mi-  
scell. l. 1. c. 1.  
2.

Gen. 8. 21.

Psalm. 49. 13.

JEZUS zá słodki nektar, zá Hybleyskie miody, zá słodycz ofobliwą smákuie sobie zbáwienie iego. Izáiasz Prorok ádumbruiąc *laticinio suo* przyszłe Imię Zbáwiciela nášzego, tymi ie określa słowy, *vocabitur nomen ejus Emmanuel, butirum & mel comedet.* Názwáne będzie Imię iego Emmánuel, co wnoši *Deus nobiscum* Bog z námi, miodem y máślem karmić się będzie. Dobrze że Emmánuel pisze się JEZUS, bo iest *Deus nobiscum* iest Bog Człowiek, ále to nie Boska potráwá *butirum & mel.* Miod álbo máślo; *in levitico* zákázuie Moyżesz, żeby nic fermentowánego, nic od miodu nie było ofiarowáno *in sacrificijs* Pánu Bogu, *ne quidquam fermenti, aut mellis adolebitur in sacrificio Domini.* Nic od kwásu, áni od miodu nie powinno być záżywáne do ofiáry Páńskiey. Miod widziemy sam przez się zákazány, w máśle znáyduie się fermentácia *ex acido quod est in flore lactis,* iáko Hugo de de S. Viçtore pisze, *in butiro quedam amaritudo mixta est,* w máśle znáyduie się kwás, y gorzkość iákaś. Záczyń iáko miod, ták y máślo, bo iest fermentowáne w śmietánie, nie zdáło się do ofiáry Páński; czemuż się náš Emmánuel Bog Człowiek tymi potráwámi ma delectowác, które odrzucił od ofiar swoich? *nequidquam fermenti aut mellis adolebitur.* Do tego Pismo święte nayczęści wspomina, iż Pan Bog wonią sámą tylko ofiár się kontentuie *odoratus Dominus odorem rem suavitatis.* Nie iada; *nunquid manducabo carnes taurorum, aut sanguinem hircorum potabo?* czy ia ieść mięsiwo wołow twoich, álbo pić krew báránow twoich będę? o pogáńskich to tylko Bózkách piszą Pòetyckie Historye, że rádži u ludzi gościli,

ścili, iedli, y piiáli, iáko y u owego Egypcyáná ,  
 ktory ich synem własnym pieczonym częstował,  
 gdy inși Bogowie ieść niechcieli brzydząc się o-  
 krućieństwem Oycá , Ceres łákoma wytrwać nie-  
 mogła , y ramię iedno ziadła , zá ktore sioniowey  
 kości infze oddała; á niewiem, ieżeli się nie znay-  
 dzie więcej takich ziemskich Bogow, ktorych wy-  
 tyká Apostoł Páński *Dei multi , Domini multi*, 1. Cor. 8.  
 co ubogich poddanych pieczonych, y wárzonych,  
 iáko specyał najlepszy iedzą ? niewiem , ieżeli u  
 nas owá Izráelitow querelá mieyscá nie ma ? *dedi-* Psal. 43.  
*sti nos tanquam oves escarum.* Wydáni iesteśmy  
 iáko owce ná iádki, do ziedzenia. Precz z táko-  
 wymi Bogámi ! bogday się nigdy nie śnili ! Iákże  
 tedy nasz Emmánuel Bog. Człowiek *butyrum*  
*& mel comedet* ? miodu y máślá pożywać bęćzie ?  
 á iáko pomieniony Hugo bierze, *dulce & amarū* Hugo de S.  
*comedet*: iák słodyczą, y gorzkością karmiony bę- Viśt.  
 dzie ? namięci to tylko służy, *Dulcia non meruit, qui*  
*non gustavit amara.* Nie zna słodkości, kto nie  
 zna gorzkości. Nie mówię o światowych fortu-  
 nách, ále o szczęściu duchownym bogoboyney du-  
 fzy, iáko krwawym potém zalać się często musi,  
 idąc zá bárki z passyámi swemi, z nałogámi złemi,  
 potykáiąc się z nieprzyacióły swoimi, czártem, swiá-  
 tem y ciáłem, áżeby ámbrozyi łask niebieskich,  
 nektáru zbawienia wiecznego dostąpiła. *Bonorū* Sap. 3.  
*laborum gloriosus est fructus*, Mędrzec Páński pisze,  
 prac godnych, chwalebny pożytek; uczony *à lapi-*  
*de* przydaje, *& hoc est mel de petra sugere, oleumq;*  
*de saxo durissimo* ! kiedy Drusus Consul Rzymśki  
 y Hetman sżykował woyská pod Arbelonem prze-  
 ciw woyskom nieprzyacielskim , roy pszczół nád  
 W 2 gło-



Plin. lib. 11.  
c. 17.

Vitellius.

Tob. 12. 17.

głową iego krążył, co znakiem było, że pot iego Rycerski miał być *congiarium Patriæ*. Miodopłynne czasy Oyczyźnie y iemu gotował. Severus Maximus w káżdey okázyi ták się pocił, iż w kubek srebrny Pułkownicy pot iego zbieráli, y iák zá nayzacnieyszy trunek przy tryumfie pospolitwu go prezentowáli, *bonorum laborum gloriosus est fructus*. Nie frásuy się Kátoliku, niezginię praca twoia, zbieráią Aniołowie Páńscy krople łez twoich, ktore skruszone serce z oczu wyciska, zbieráią znoie twoie, ktoremi czoło oblewasz w różnych utarczkách z nieprzyjacielem dusznym, y iáko nektar nayśłodczy zánoszą przed Májeśćat Boski, *quando orabas cum lachrymis, ego obtuli orationem tuam Domino*. Ráphał S. stáremu Tobiaszowi objawia, kiedys się ty modlił, kiedys hojne łzy wylewał, eleemozynę rozdawał, kiedys się pocił grzebiąc umárłych, iam twoie Modlitwy, twoie łzy, twoie iáńcuzny, twoy częsty pot Bogu prezentował. *Gloriosus est fructus bonorum laborum*. Ták pierwszy náš Wodz JEZUS Chrystus záżywał, *savos post fella gustavit*. Mowi onim Tertulianus, po żółci, piie słodycz, piie Nektar Niebieski, ták náš Emmanuel *butirum prius, quàm mel, amarum, quàm dulce comedit*, gorzkich wprzód mąk y kátowni, á nizeli słodkich roskoszy chwały Niebieskiey kosztuie, y záżywa. Hugo de S. Victore te słowá Izáiasza *butirum, & mel comedet* ápplikuie do złączoney náture y Osoby Boskiey, w Chrystuśie Pánie, z náturą ludzką, *nun quid non palam est, quomodo Emmanuel noster butirum & mel, id est amarum & dulce comedat? quia in homine Deus impiorum persecutiones sustinuit*. A zaż to nie iest iawnó,

zc

że nasz Emmánuel JEZUS Chrystus máślá y miodu, gorzkości y słodkości záżywał, kiedy w náturze ludzkiej Bog tak wiele przenáśládowania cierpiał, iákoby chcąc przez to wyrazić iż co Chrystusowi gorzko y ciężko było, iáko człowiekowi, to mu się nektárem, to słodyczą wielką iáko Bogu stawáło; gorzkości ludzkie, są słodkim pokármem Boskim. *Nunquid non palam est?* A zaż nie widzimy, iák wielką gorzkość, y owżem żółć żywą pił y iadł Pan nasz Zbawiciel! kiedy tak wiele zelżywości, obelgow, mąk, kátowni ná niewinnym cieie swoim Pánieńskim poniośł? Azaż to nie gorycz wielka? kiedy był z sukien obnáżony do słupá przywiązány, rozgámi y drotámi sieczony; *nunquid non est palam?* A zaż táyna komu iego gorzka potráwá? kiedy go kontemptámi u Anászá, u Káiphaszá, u Herodá, u Piłatá karmiono? kiedy ná pośmiewisko wytartą purpurą był odzia-ny, cierniową Koroną koronowány, kiedy miałto Krolewskiego Sceptrum, trzcinę w ręku trzymał! *nunquid non est palam?* A zaż nie są iáwne gorzkości Chrystusowe? kiedy Krzyżem obciążony, iáko robak ieden po ziemi się czołgał, kiedy ná Krzyżu rospięty wiśiał, kiedy żółcią y octem był poiony, kiedy w wielkich tęsknościách wołał do Bogá Oycá Wszechmogącego, kiedy Duszá Przenayświętsza iego z ciáłem się rośtać przy śmierci musiała! ále przy tym wszystkim iáko Bog pásie się słodyczą, bo te gorzkości ktore iáko człowiek ponośił, były mu słodkim pokármem, kiedy przez nie Bog pozyskał sobie dusze nasze okupione krwią JEZUSOWĄ. Ten to jest pokarm Boski, tego iednego Bog łáknie y prágnie, zbáwienia dusz ná-  
szych.



fzych. *Ecce butyrum optimum, magnis amaritudi-*  
*nibus foris aspersum, & tamen dulcorem suum Di-*  
*vinum interius conservans illasum,* woła pomie-  
 niony Hugo. Otoż to ten pokarm Boski, powierz-  
 chownie gorzki y przykry, ale wewnątrznie słod-  
 ki, do gustu Osoby Boskiej, zbawienie ludzkie.  
 Dusze święte są potrawą smaczną Chrystusową. Dla  
 tego, kiedy Páná JEZUSA wołali Apostołowie nad  
 studnią siedzącego, gdzie Samarytanką wodę czer-  
 pając, żeby iść z niemi poszedł odpowiedział im,  
 Ioann. 4. 32. *ego alium cibum habeo quem vos nescitis* inſzy moy  
 pokarm, nie ten co wy rozumiecie. A coż za po-  
 karm twoy, co za potrawá Pánie JEZU? powiedz  
 Ioann. 4. 34. nam, żebyśmy wiedzieli; *cibus meus facere volun-*  
*tatem Patris,* pokarm moy iest, mowi Pan JEZUS  
 pełnić wolą Oycá mego. A coż za wola Bogá Oy-  
 cá Wſzechmogącego? *salvare quod perierat.* Du-  
 Mat. 18. 11. ſze zgubione zbawić; záczy Pokarm Chrystu-  
 ſow dusze náſze, ktorych on zbawienia prágne,  
 Mat. 9. 13. *non veni saluare iustos, sed peccatores.* Gorzki to  
 pokarm, grzesznik, bo grzech iest *radix amaritudi-*  
 Hebr. 12. 15. *nis* iáko Apostoł Pánſki ſwiadczy. Iest począ-  
 tkiem y ſzrodłem gorzkości, á przecię go sobie  
 ſłodzi Pan JEZUS *dulcedine gratie;* kiedy gorzką  
 męką ſwoią záſługuie nam łáskę wzbudzającą, po-  
 ciągającą do pokuty, łáskę skuteczną do dobrego,  
 łáskę utwierdzającą nas w ufności y miſości Boskiej,  
 ſłodzi sobie Pan JEZUS gorzkość grzechow ná-  
 fzych, kiedy ie Krwią Przenayświętszą obmywa,  
 Ifai. 1. 12. *ſi fuerint peccata tua ut coccinum, dealbabuntur, ut*  
*nix,* gdyby iáko ſzárłat były grzechy twoie, wybie-  
 lone będą iáko biały ſnieg. Słodzi sobie grze-  
 chy náſze, kiedy nam dáie łáskę łez pokutujących,  
 łez

iesz gorzkich ktore słodzą Bogu dusze nasze. *Cibus  
 ejus poenitentia mea est*; mowi Doktor miodopłyn-  
 ny Bernard S. *Cibus ejus ego sum, mandor cum ar-  
 guor, glutior cum instituor, decoquor cum immutor;  
 amarus sum, cum mandor à Deo fio dulcis & sva-  
 vis.* Ia Pánie JEZU mogę być godzien ust two-  
 ich? tak gorzkich złości, złości y iádu pełen? Ia  
 mogę być kiedy do smáku twego Boże? ktore-  
 gom tak wiele rázy Máiestat obraził, przykazania  
 iego podeptał miłością pogárdził? mnie twoy żo-  
 łádek może strawić, Pánie moy? tak zakámieniá-  
 lego fercá, tak zástárzálego w zbrodniách sumnie-  
 nia. Tak á nieinaczey, *cibus ejus poenitentia mea  
 est, cibus ejus ego sum* nasłáwnieyszy zrażik Páná  
 JEZUSA największy grzesznik pokutuiący, iego  
 to bántiet wielki, iego uczta, serce skruszone lu-  
 dzkie. Odpościwszy czterdzieści dni ná puszczy  
 Pan JEZUS *esuriit* łáknąc poczał iáko Ewángelia  
 Święta pisze podáie mu szátan kámień, żeby z nie-  
 go chleb uczynił. *Dic ut lapides. isti panes fiant.*  
 A czemuż, głodnym będąc Pan JEZUS, chlebá  
 z kámienia nie uczynił? ten ktory z rozgi Moyze-  
 fzowey węzá uczynił, y znowu z węzá rozgę; ten  
 ktory rzeki Egypskie w krew przemienił, y znowu  
 krew w rzeki, ten ktory ná puszczy pozwolił I-  
 zráelczykom, *sugere mel de Petra, oleumq; de saxo  
 durissimo*, tu z kámieniá, chlebá sobie uczynić nie-  
 chce; wiećiesz czemu to, Pánstwo moje? niepo-  
 tráfíł czárt przekłety do smáku Pánu JEZUSOWI,  
 on dusz ludzkich prágnał y łáknął, nie chlebá, trze-  
 bá było czártu mowić, *dic ut lapides isti, fiant A-  
 brabæ filij*, niech te kámienie stáną się synámi A-  
 bráhámá, to by dopiero był ukontentował Páná,  
 qui

S. Bernard.  
 serm. 71. in  
 w.



*qui potens est de lapidibus facere filios Abrahæ* do tego sensu stosuie się Chryzostom Święty, mówiąc *sic diabolus loquens, hominem vult monstrare non Deum, non Deo cibum parare vult.* Iáko człowiek, nie iáko Boga czárt chlebem częstuie Chrystusá; nie Boska to potrawá chleb. Coż tedy będzie zá potrawá Boska? *ex lapidibus facere Filios Abrahæ*, z zákámieniałego fercá grzeszników, uczynić synámi Bożemi. Zbáwienie dusz ludzkich, ten iest *cibus Dei optimus* ten pokarm Boski. Iák wiele Rąn widzisz otwartych w ciele Chrysusowym ták wiele ust ktorymi Cię woła do siebie grzeszniká, ktoremi Cię prágne y láknie; wyciąga ná Krzyżu ręce, chcąc Cię zágarnąć do siebie, woła ná głos cały, *sitio*, prágne zbáwienia dusz ludzkich, prágne Cię zápamiętáły grzeszniku; á czemuż kiedy octu podáno, pić niechciał? *noluit bibere*, bo iego ná Krzyżu prágnienie nie było to, ktoreby likworem iákim ugászone być mogło, ále prágnienie duszy spráwiedliwey, nie było prágnienie ludzkie, ále Boskie, *ut cibus, ita potus DEI est salvare quod perierat.* Dla tego upokorzonego łotrą wysłuchawszy proźby *memento mei dum veneris in regnum tuum*, nie do Krolestwá, ále do Ráiu z sobá bierze, *hodie mecum eris in Paradiso*, iáko by zá Rayskie iábko máiąc, zá wety nayprzyjemniejszy, duszę Świętego Łotrą, szácunkiem krwi iego Przenayświętszey okupioną. Krol Phrygijski Midus wyiednał sobie u Bogów, iż czegokolwiek się dotchnął, to się w złotą mássę obrociło, ná zgubę iego, bo czy chlebá, czy potrawy iákiey dotchnął, zaráz się złotem stáła, á Midás głodem umierał.

*Infelix*

*Judex Phrygius, dum quidquid tangeret, aurum  
Efficeret, miserâ se necat ipse fame.*

Tantalus załakomiłtwo swoje skarąny, ząwŹsze w wodzie pływål, á ząwŹsze od prągniienia umierał ząwŹsze między fruktami się widział, á ząwŹsze ich łaknął, bo iako wody, tak fruktą przed nim uciekål.

*Tantaleum ludunt hinc poma natantia mentum  
Hinc refugæ torrent os sitientis aque.*

Dofyc ciężkie tych Koronatow prągniienie, ciężki głod Dusz Świętych, ChryŹtusa Pána, między tak wielą millionow dusz zgubionych, á iednáko-wo Krwią iego naydroższą okupionych. *Cibus eius, potus eius salus animarum* u studni siedzi, á prągnie, *da mihi bibere* czemuż bo nie wody, którą miał w studni, ále duszy Samarytánki prągnął. Między potrawami, przy zaŹstawionym stole u Publikána głodny JEZUS, bo się chowa ná skruszone Mągdáleny serce, prągnie iey łez rzewliwych. UŹŹapmi S. Łotrze twego Krzyża żebym się y ia mogł ŹŹać wetami RayŹskiem ChryŹtusowi, żebym y ia przypadł do gustu iego! uŹŹap mi Samarytánko studni, żebym ia łzami serdecznemi nápoił ChryŹtusa, *posuisti lacrimas meas in conspectu tuo* żebym iego ŹŹał się pokármem. UŹŹap mi nog JEZUSOWYCH Mągdáleno Święta żebym ia skruszonym sercem moim nákarmił Pána y Zbáwiiciela mego. *Cibus eius ego sum.* Bernard Święty między popiołami się mieŹŹci, żeby był potrawą JEZUSOWĄ á to dla tego, że usłyszål od Proroka że popiołu rad záżywa. *Cinerem tanquam panem manducat, ego quia peccator sum, cinis sum, ut manducer ab eo.* Niechże y ia będę tym popiołem,



D. Paulinus  
in Iudis.

iákoż iestem z dekretu Boskiego, *cinis es*, żebyś  
sobą nákarcił, násyćcił Páná JEZUSA. To to iest  
*butyrum & mel*, to *amarum & dulce*, którym się  
Emánuel náš pásie, grzesznik skruszony, duszą  
pokutująca. To figurie zádána Philistynom od  
Sámsoná gadká, *de forti egressa dulcedo*, bo He-  
bráyczek czyta *de tristi egressa dulcedo*, słodycz wy-  
szła ze smutku, z serca gorzkiego, do czego ál-  
luie, Paulin Święty. *De potente exiit dulce, cum  
amaritudine malitie nostrae per ipsum in dulcedinem  
commutatâ dulcis à verbo ejus esca procedimus, qui  
nos edendo, consumpto peccato reportavit vitam.* Nie-  
frásuy się grzeszniku, byś też był naywiększym grze-  
sznikiem, uderz się tylko w pierś, westchny ser-  
decznie do Bogá, proś o miłosierdzie, á upewniam  
że gorzkość zásnuconego serca twego tak osłodzi  
łaską swoją, że się stániesz godnym uft Chrystuso-  
wych, godnym być pokármem Boskim. Pánie  
JEZU náš, w grobie złożony według náтуры lu-  
dzkiej obumárły, według Bosstwa żywy, przypro-  
wadam do ciebie owę excessántkę z ktorą się  
processował, Duszę niepokutującą, ále iuz łzami  
skruszonego serca zálaną, przy protekcyi Mátki  
twoiey Boskiej, do ktorey oná, iáko *ad Asylum  
Clementiae* ućiekła się, oddáięć ją *in Cibus & e-  
scam dulcem*, któryś tak długo prágnał; oddáię ná  
stoł twoy, który teraz ná kámeniu grobowym  
trzymasz, *favum mellis* w wosk rostopione od ża-  
lu zá grzechy serce, ámbrozyą niebieskich łask two-  
ich nápełnione.

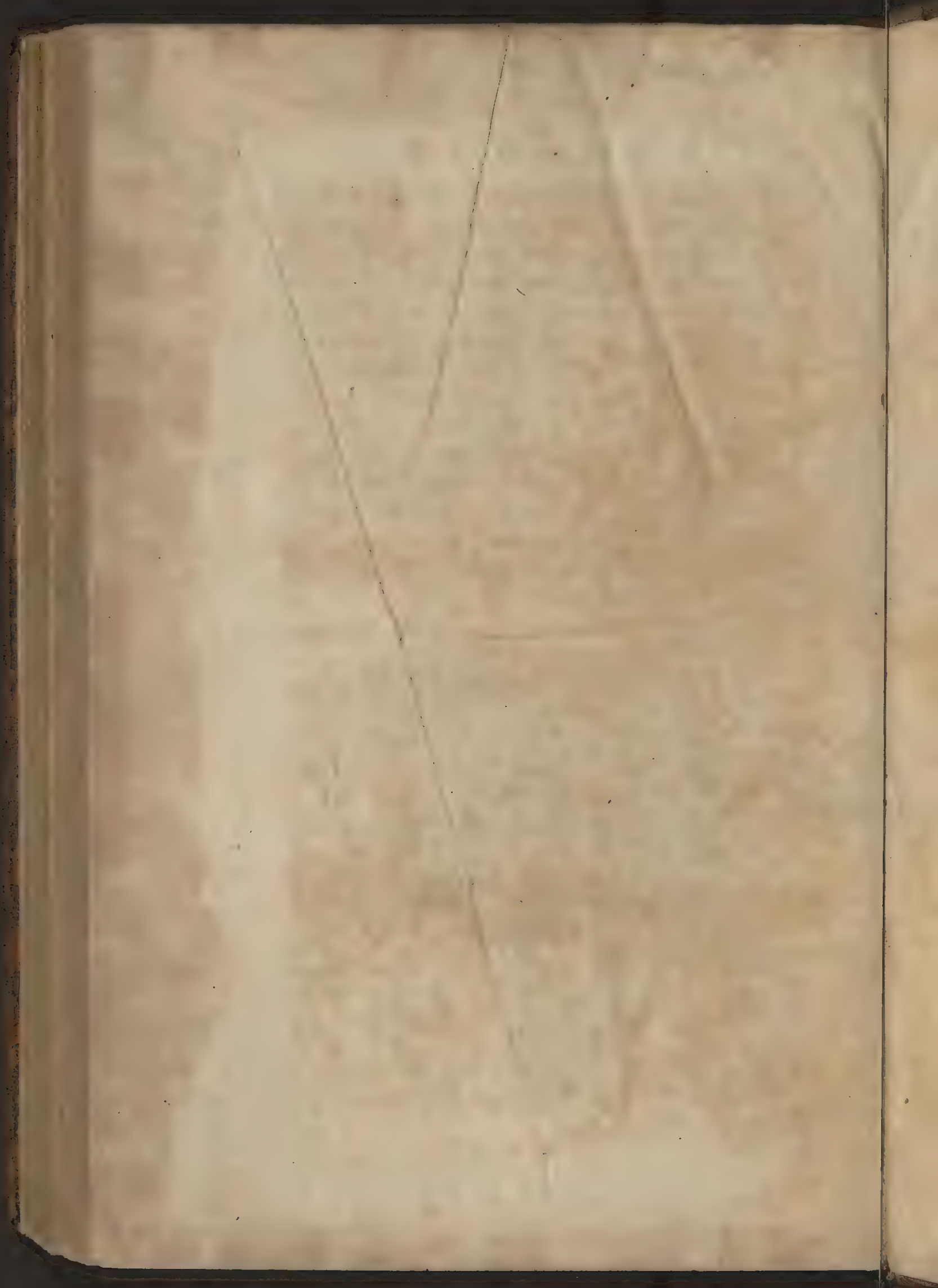
*Cera, caro fragilis, mel est de rore Polorum,  
Hâc, puto, nulla datur, dulcior esca tibi.*

Prze-

Przepraszam cię Pánie JEZU od tey iuż Świętey Excessantki, zá wszystkie obrázy , kontempty, zelżywości, ktoreć kiedy uczynić mogła; całuię Przenayświętsze Ręce, w których nas záписаłeś sobie, całuię stopy twoie zágwozdzone ná Ktzyżu, całuię Bok twoy włoczną otwarty, y w nim záwieram, nietylko te ále y wszystkie dusze pokutujące. Zákrapiam ustá twoie zśiniáłe łzami wszystkich skruszonych penitentow. Cáluieę wszystkie Rány ciáła twego, y w nich zkładam, iáko depozyt tobie miły wszystkie bogoboyne dusze, áżeby z tobą triumfowały ná wieki, tobie do smáku były ná, wieki. Amen.

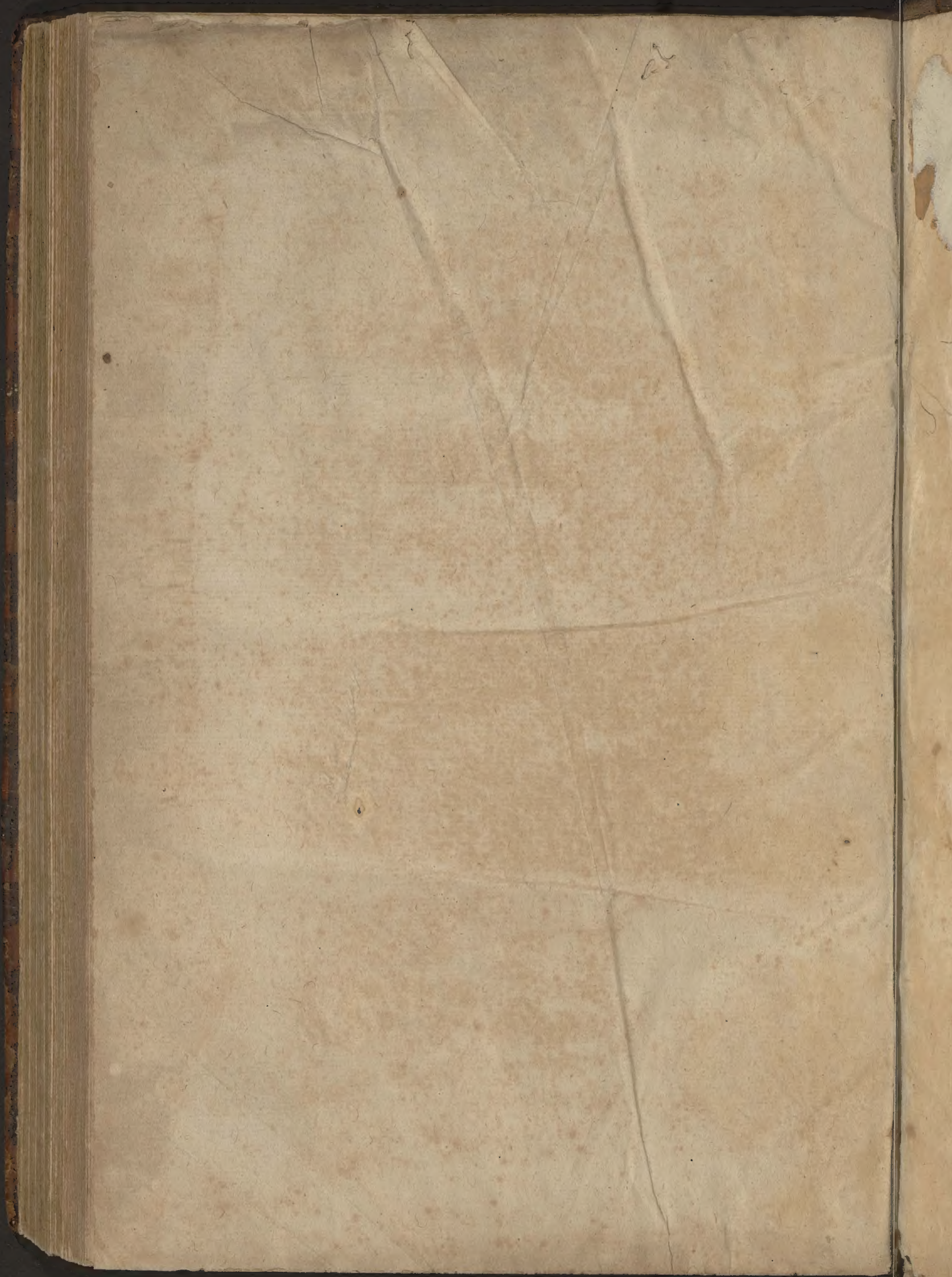












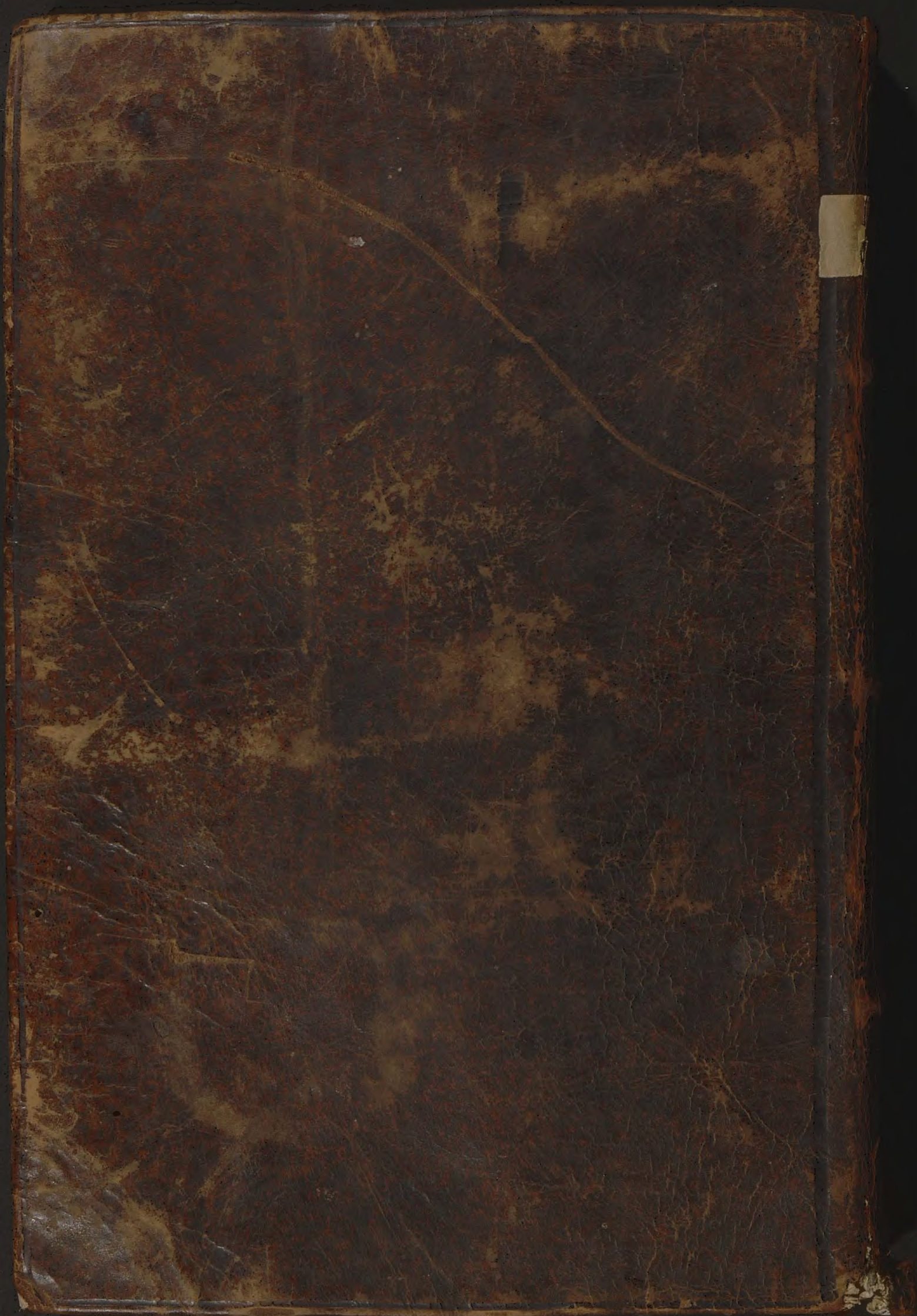


Biblioteka Jagiellońska



stdr0027574







Tan  
Damascen

93